

# Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.



Sroda 1. października 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . . . Zł. 4.50  
 Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—  
 Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—  
 Adres „WIEK NOWY“ Lwów, Sokoła 4.— Tel. Nacz. Redakt. 35-70. — Redakcji 16.— Dyrekcji 28-90.— Administr. 26-77, Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

## Straszna katastrofa samochodowa.

### Kto wygrał?

Warszawa. W wczorajszym ciagnieniu Państwowej Loterii Klasowej padły następujące wygrane:

- 10.000 zł. Nr. 96.425, 41.265, 19.188.
- 5.000 zł. Nr. 27.474, 95.927, 52.314, 207.349, 85.986, 202.566.
- 3.000 zł. Nr. 4.478, 35.831, 149.372, 79.161, 88.886, 139.351.
- 2.000 zł. Nr. 11.515, 12.253, 69.580, 83.240, 11.185, 22.725, 35.038, 89.434, 135.429, 157.788.
- 1.000 zł. Nr. 6544, 10.663, 26.948, 50.625, 69.819, 90.052, 113.457, 117.336, 125.378, 132.659, 171.600, 180.594, 186.017, 194.331, 125.711, 129.034, 143.064, 170.601, 198.442.
- 600 zł. Nr. 50.132, 15.740, 22.911, 29.915, 58.061, 58.575, 64.551, 83.273, 110.725, 115.377, 116.819, 130.632, 134.771, 135.087, 170.508, 175.372, 186.478, 195.485, 197.066, 199.472, 199.717, 208.646, 51.025, 71.076, 85.699, 88.809, 93.062, 96.867, 67.801, 103.881, 104.595, 104.731, 124.241, 134.315, 153.497, 160.526, 176.694, 177.329, 190.432, 192.898, 202.193, 202.619, 206.635.

### Po demonstracjach antyniemieckich w Pradze.



### ZAWIADOMIENIE.

Instytut Wydawniczy „BIBLIOTEKA POLSKA“ Sp. Akc. w Warszawie, Nowy Świat 23-25, zawiadamia, że z dn. 15-go września 1930 r.

**p. MARJAN TORBIŃSKI** 5131

zam. we Lwowie, ul. Królowej Jadwigi 36, przesłał współpracować z naszą instytucją.

### DELEGACJA RABINÓW U P. WOJEWODY LWOWSKIEGO.

Lwów. (PAT.). Wczoraj o godz. 13 reprezentacja Związku rabinów ziem południowo-wschodnich Rzpłtej zgłosiła się z prezesem rabinem Babatem na czele na audjencji u p. wojewody Klukowskiego, z zapewnieniem bezwzględnej lojalności wobec Państwa ze strony reprezentowanych mas żydowskich wszystkich trzech województw.

P. Wojewoda poświęcił dłuższy czas rozmowie z reprezentacją Związku.

### SKON LEOPOLDA BAWARSKIEGO.

Berlin. (PAT.). W Monachjum zmarł książę Leopold Bawarski, brat b. króla bawarskiego, przeżywszy lat 85. Książę Leopold w wojnie światowej dowodził częścią armii niemieckiej na froncie wschodnim. Po odwołaniu Hindenburga do głównej kwatery, objął dowództwo naczelné nad całą armią niemiecką.

(xy) W czasie demonstracji antyniemieckich w Pradze demonstranci zniszczyli szereg kinoteatrów, wyświetlających filmy niemieckie, oraz lokali i sklepów, prowadzonych przez Niemców.

Rycina nasza przedstawia w górze zdemolowaną kawiarnię niemiecką, w dole kinoteatr „Roxy“, wyświetlający filmy niemieckie. Nad zdemolowanym kinoteatrem widać rozbite okna drugiej kawiarni niemieckiej.

**Towarzystwo PHONOTECHNIKA 5107 „RAJ“**  
 prezentuje poraz pierwszy we Lwowie w KINIE „RAJ“  
 aparaturę dźwiękową „BRAUSFILM“  
 zaopatrzoną w części elektroakustyczne polskich zakładów PHILIPS.

SIGMA.

# O co rozbiła się Paneuropa Briandowska?

## Katastrofa projektu paneuropejskiego. -- Włochy, Niemcy i W. Brytania przeciw hegemonii francuskiej. -- Ośmieszony projekt.

Jak wiadomo głośny projekt paneuropejski Brianda został w Genewie unicestwiony i pogrzebany w osobnej w tym celu stworzonej komisji Ligi narodów. I najlepszemu przyjacielowi można z całą serdecznością i szczerością życzyć na imieniu, aby tak długo żył, aż owa komisja ten projekt opracuje.

Bezpośrednią przyczyną katastrofy projektu paneuropejskiego i ciężkiej klęski politycznej jego twórcy i obrońcy Brianda, a pośrednio także i całej polityki francuskiej była przedewszystkiem silna kolizja z interesami Wielkiej Brytanji. Kolizja ta doprowadziła na gruncie genewskim do ostrej bitwy na słowa między Briandem a Hendersonem. Zwycięzca został Henderson. Briand z trudem tylko wycofał się ze straconej pozycji.

Ze swoim memorjałem paneuropejskim Briand zwrócił się tylko do 26 państw europejskich. Było to całkiem logiczne i zrozumiałe. Jeżeli bowiem ma się budować Paneuropę, to jedynymi twórcami tego dzieła mogą być tylko państwa europejskie. Konsekwentnie proponował też Briand utworzenie osobnej Rady Europejskiej z siedzibą w jakiejś niewielkiej a przyjemnej i cywilizowanej stolicy europejskiej, np. w Kopenhadze. Rada ta, ukonstytuowana jako całkiem odrębne cało z własnym prezydium i własnym wielkiem sekretarjatem, ujęłaby w ręce budowę Paneuropę wprawdzie w przyjacieliskim porozumieniu z Ligą narodów, ale w gruncie rzeczy w całkowitej od niej niezależności.

Takim był pierwotny pełny projekt paneuropejski Brianda. Nie znalazł on już w pierwszych odpowiedziach poszczególnych rządów jednolitego przyjęcia. Gdy państwa sprzymierzone z Francją i niektóre neutralne przyklasnęły mu, zresztą także bez szczególnego entuzjazmu, to Włochy, Niemcy i Wielka Brytania wystąpiły przeciw niemu mniej lub więcej wyraźnie. Każde z nich motywowało swój sprzeciw inaczej, ale pod spodem wszystkie trzy razem łączyły się w rzeczy głównej, mianowicie w swojej niechęci do pomagania Francji w utrwalaniu jej hegemonii europejskiej. Było bowiem rzeczą jasną, że Paneuropa zbudowana na dzisiejszej Europie, jako na fundamencie, byłaby w gruncie rzeczy tylko nową doskonalszą od obecnej formą hegemonii francuskiej w Europie. Francja jest dzisiaj terytorjalnie, finansowo i militarnie najsilniejszym mocarstwem europejskim. Razem ze swoimi sojusznikami przedstawia ona największą siłę wojenną, jaka się w obecnych warunkach da realnie w Europie pomyśleć. Utworzenie Unji paneuropejskiej z zachowaniem istniejących obecnie stosunków sił między państwami europejskimi byłoby zatem dalszym utrwaleniem tej ogromnej przewagi Francji, która potrafiła ona zdobyć dzięki Traktatowi Wersalskiemu. Otóż przeciw temu oświadczyły się zupełnie kategorycznie Włochy przedewszystkiem, które nie są zadowolone z podziału łupów wojennych, uważają się za pokrzywdzone przez swoich sojuszników w czasie wielkiej wojny i dążą do rewizji traktatów pokojowych. Po tej samej linii poszła odpowiedź niemiecka, która zastrzegła wyraźnie, że wszelka budowa paneuropejska musiałaby poprzedzić wyrównanie stosunku sił państw europejskich i przystosowanie ich do ich usprawiedliwionych interesów życiowych. Pod temi pięknymi słowami kryło się po prostu żądanie rewizji granic niemieckich, szczególnie wschodnich jako zasadniczy warunek niemieckiej zgody na wszelką paneuropejską zabawę.

Wielka Brytania wystąpiła w gruncie

rzeczy także przeciw temu zamierzonemu wzmocnieniu hegemonii francuskiej w Europie pod formą „Paneuropę“, ale wierna swoim obyczajom, czyli po prostu obłudzie angielskiej, nie powiedziała ani słówka o rzeczywistych swoich motywach lecz stanęła w obronie praw... Ligi narodów, której projekt Brianda zagrażał rzekomo zdeklasowaniem, uczynieniem jej niepotrzebną, a nawet zgola śmieszna.

Paneuropa bez udziału Wielkiej Brytanji nie byłaby żadną Paneuropą, ale koalicją europejską, zwróconą już to przeciw bolszewikom już to to przeciw obu mocarstwom anglosaskim pod wodzą Francji. Do Paneuropę zaś Wielka Brytania przystąpić nie chce i nie może, bo nie chce narazić się Stanom Zjednoczonym, które udział Wielkiej Brytanji w Paneuropie zrozumiałyby jako koalicję, stworzoną i prowadzoną przez Wielką Brytanię przeciw Ameryce.

W obecnym swoim położeniu Wielka Brytania pragnie za wszelką cenę uniknąć tak przykrych podejrzeń ze strony potężnej swojej zamorskiej córy. Dlatego Henderson tak gwałtownie zaatakował Paneuropę w Genewie. Ale w wielkiej swojej mowie przeciw Briandowi i Francji nie wspomnął on naturalnie ani jednym słowem o rzeczywistych motywach swego wystąpienia, tylko wystąpił jako jeszcze lepszy „Paneuropejczyk“, niż Briand i wywodził pięknie i logicznie, że wszelka paneuropejska budowa powinna zacząć się od rozbrojenia, do którego zobowiązały się państwa przez sam fakt przystąpienia do Ligi z jej statutem, które jednak do tej pory nie może w żaden sposób ruszyć z martwego punktu.

W ten sposób Henderson zaatakował Brianda w najsłabszym punkcie polityki francuskiej, która — jak wiadomo — głosi zasadę, że najpierw bezpieczeństwo a potem dopiero rozbrojenie, że więc narody europejskie powinny najpierw zawrzeć ze sobą związki trwałe i pewny a potem dopiero będą mogły odstawić karabiny i armaty. Henderson natomiast dowodził wręcz przeciwnie, że rozbrojenie musi być pierwszym krokiem do wszelkiego trwałego porozumienia narodów i że ich bezpieczeństwo zależy właśnie od tego, czy i w jakim stopniu są one... rozbrojo-



4570

ne. Im mniej armat i karabinów, tem większe bezpieczeństwo.

Ogromna większość członków Ligi narodów poszła za Hendersonem. Briand, zamiast uznać się za pobitego i cofnąć się z honorem, aby czekać z odwetem na lepszą chwilę, postanowił ratować przynajmniej resztki swego prestiżu osobistego, zarówno jak paneuropejskiej iluzji. Zgodził się więc na główne żądane Hendersona, że Paneuropę będzie robiła nie żadna Rada europejska ale po prostu sekretarjat Ligi narodów, który do swoich zajęć w rodzaju walki z tyfusem plamistym i handlem żywym towarem doda jeszcze jedną komisję dla organizowania Paneuropę...

I na plenarnym zgromadzeniu Ligi narodów Briand znalazł się w położeniu, w którym musiał w wielkiej patetycznej mowie przekonywać delegatów San Dominga, Wenezueli, Abisynji i południowej Afryki, że ich świętym obowiązkiem jest wciąż wydatny udział w tworzeniu Paneuropę, czyli w organizowaniu narodów europejskich dla utrwalenia między nimi pokoju Stary gracz polityczny uwikłał się tak w sidła własnych i angielskich, że nie spostrzegł, jak stał się śmiesznym z całą swoją Paneuropą, którą będa budowały San Domingo i Abisynja. — Śmieszność zaś — jak wiadomo — zabija pewniej, niż najcielniejszy strzał armatni. W ten sposób właśnie w Genewie została zabita Paneuropa, jeszcze zanim się zdążyła urodzić. A także i osobista powaga Brianda doznała tam szwanku ciężkiego. Przy najbliższych wyborach na prezydenta rzeczypospolitej Briand, według powszechnej opinii, miał być kandydatem najsilniejszym. Nawet jego nieprzyjaciele godzili się na to, że tak znakomitemu i zasłużonemu weteranowi polityki francuskiej należało się emerytura w pałacu Elizejskim. Po opisanym wyżej przebiegu genewskiej kampanji paneuropejskiej i po wynikach wyborów w Niemczech opinia ta gotowa uleść rewizji. Uroczysty ingres Brianda do pałacu Elizejskiego przedstawia się dzisiaj o wiele mniej pewnie niż przed genewskimi naradami.

## Katastrofa gospodarcza Rosji sowieckiej. Zupełne fiasko planów Stalina i dezorganizacja gospodarcza.

Na niedawno odbytym XVI kongresie rosyjskiej partji komunistycznej, na który Stalin, dzięki niesłychanym represjom sprowadził sobie taką większość, iż opozycja komunistyczna nie ośmieliła się podnieść głowy, — rosyjski dyktator, posługując się specjalnie dla niego zebraniem danemi statystycznymi, ogłosił z triumfem, iż znakomita „pieciolatka“ zostanie wykonana w ciągu 3-eh lat. Upłynęło zaledwie kilka miesięcy od tego kongresu, a prasa bolszewicka zmuszona jest przyznać fakty, które świadczą niezbicie o tem, iż wykonanie mocno odbiega od ułożonego z góry przez bolszewików planu i że „pieciolatka“ się załamuje.

Przedewszystkiem załamała się ona na wsi. Wciagnawszy gwałtem ogromne masy chłopstwa do t. zw. kolchozów (kolektywnych gospodarstw), bolszewizm przeliczył się co do możliwości dostarczenia chłopom traktorów. Gdy w roku 1929 było około 30 traktorów na 1 kolchoz, w roku 1930 było ich tylko 5. Bolszewicy odpowiedzieli na to hasłem „kolektywizacja wsi bez traktorów“, co znaczyło w re-

eczywistości zupełne fiasko kolektywizacji, która na skutek tego odwrotu wogóle pozostała bez inwentarza, tak żywego, jak i martwego.

Nie dopisała „pieciolatka“ i w dziedzinie przemysłu i to tak dalece, że naczelno władze partji zmuszone były nie tylko to przyznać, ale nawet uderzyć na alarm. W odezwie Centralnego komitetu partji powiedziano otwarcie, że plan przemysłowy i finansowy jest w niebezpieczeństwie, a tem samem i program trzeciego roku „pieciolatki“.

Aby zapobiec katastrofie, bolszewizm jał się środków „heroicznych“ i przedewszystkiem z całą energją wzmaga „dumping“. — Rząd bolszewicki stał się nawskróś merkantylistycznym. Dla zdobycia jaknajwiększej ilości walut obcych, i to w możliwie krótkim czasie, bolszewicy wyrzucają na rynki zagraniczne drzewc, pszenicę, konserwy etc., sprzedając eksportowane towary po cenach niesłychanie niskich.

Ten „dumping“ sowiecki, obok celu gospodarczego, ściśle związanego z zagrożonym

pięcioletnim planem, ma również i cel polityczny. Sowiety starają się w ten sposób zorganizować rynki „kapitalistyczne”. O tem jakim kosztem zdobywa się tę bezkonkurencyjną tanią eksportowanych przedmiotów bolszewicy naturalnie dyplomatycznie milczą.

Wyżej cytowana odczuwa Centralnego komitetu rosyjskiej partii komunistycznej podkreśliła „niestałość kontyngentów robotniczych. Jest to zjawisko powszechne, zwłaszcza na Uralu i w Zagłębiu Donieckim. — Główna przyczyna tej anomalii leży w zupełnej dezorganizacji aprowizacji. Niedostateczna i nader kiepskim odżywianiem objaśnia się również i spadek wydajności pracy. Zrozumiałem więc jest, dlaczego w początku września „Prawda” moskiewska przysłała do wniosku, iż „trzeba daleko więcej dbać o potrzeby robotników”. Ze strony czołowego organu „dyktatury proletariatu” jest to co najmniej okrzykiem niezwykłym.

Wogóle tak pod względem aprowizacji miast, jak i pod względem polityki wobec wsi obecne czasy przypominają sławetny okres „komunizmu wojennego”. A wraz z nawrotem do komunizmu wojennego powraca

system przymusowych pożyczek, powodujący dalszą dewaluację pieniądza, wzmagając się głód, rośnie fala represji.

Pod tym ostatnim względem niedawne wyuczyny GPU. są nadzwyczaj charakterystyczne. Aresztowano najlepszych i najsłynniejszych specjalistów, wśród nich słynnego ekonomistę sowieckiego Gromana, który w swoim czasie otrzymał najwyższe odznaczenie i został proklamowany jako „ekonomista ludu”. W ten sposób dyktatura sowiecka chce ukryć przed ludem i przed własną partją rzeczywiste przyczyny niepowodzeń w dziedzinie „pięciolatki” i zamiast przyznać, iż ze względów politycznych postawiła przed krajem zadania nieziszczalne, stara się zwałić winę na wysmienionych i ucziwych fachowców, na pierwszorzędnym ekonomistów.

Słusznie powiedział niedawno słynny teoretyk socjalizmu Karol Kautski, iż „bolszewicy są obecnie w tem stadium najgorszego gatunku „odwagi”, gdy człowiek, znajdując się w niebezpieczeństwie bez wyjścia, wybiera drogę najmniej niebezpieczną, by ocalić własną skórę. Jest to odwaga szaleńców. Taką też jest odwaga Stalina i stalinowców.

## Podkopy niemieckie w Czechosłowacji.

Znamienny proces polityczny o zdradę stanu, uprawianą pod płaszczkiem „Ligi modlitwy”.

(—) Ostatnie demonstracje antyniemieckie w Pradze czeskiej, które tyle krwi napsuły Niemcom w Rzeszy, jak się okazuje, nie były bez wyraźnej przyczyny. Faktem jest, że Niemcy czesey uprawiają nie od dzisiaj propagandę, godzącą w całość Republiki czechosłowackiej, a to zarówno rdzenni Niemcy, związani ideowo nierozdzielnie z Rzeszą niemiecką, jak i Niemcy, którzy wciąż żyją tradycjami byłej monarchji habsburskiej.

Obecnie właśnie zakończył się w Znamie charakterystyczny proces o zdradę stanu, wytoczony przez władze czechosłowackie trzem Niemcom austriackim o propagandę monarchistyczną i dążenie do obalenia Republiki czechosłowackiej. Na ławie oskarżonych zasiadli: 37-letni kapucyn ks Karol Otto, 28-letni urzędnik prywatny Feliks Chrystjan i 60-letni urzędnik podatkowy Adolf Machatly. Założyli oni mianowicie tajny związek monarchistyczny pod niewinną napozór nazwą „Ligi modlitwy za Habsburgów”, a w szczególności za zmarłego cesarza Karola i za jego syna, arcyksięcia Ottona.

Propagandę swoją oskarżeni prowadzili przede wszystkim sprowadzając z Wiednia widokówki z portretami byłego cesarza Karola i innych członków cesarskiej rodziny,

dalej rozmaite broszury agitacyjne i kalendarze, poświęcone pamięci cesarza Karola. Rewizje, urządzone w celi ks. Karola Otto i u innych osób, pozostających z nim w stosunkach, wykryły nadto obszerną korespondencję o wyraźnie monarchistycznym charakterze, a ks. Otto przyznał się w śledztwie, że znał tajne cele „Ligi” i starał się o zyskiwanie dla niej członków, a wraz z oskarżonym Chrystjanem jeździł w interesach organizacji do Wiednia.

Poza swą niewinna pozornie nazwa, „Liga modlitwy za Habsburgów”, zdaniem aktu oskarżenia, miała za cel podkopywanie demokratycznie - republikańskiej formy państwa czechosłowackiego i była wrogą temu państwu organizacją tajną, popieraną z Austrii, gdzie się ją całkiem otwarcie popiera i rozwija.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał ks. Karola Otto na 6 miesięcy aresztu zwykłego, a Feliksa Chrystjana na 6 miesięcy aresztu obostrzonego postem co 2 tygodnie. Trzeciego oskarżonego uwolniono. Po odsiedzeniu więzienia ks. Karol Otto zostanie przeniesiony przez swoje władze duchowne do jednego z klasztorów w Austrii.

**JUŻ NADESZŁY**  
**NAJNOWSZE MODELE**  
JESIENNO-ZIMOWE w olbrzymim wyborze do MAGAZYNU KONFEKCJI DAMSKIEJ  
**E. TAUBE**  
Lwów, RUTOWSKIEGO 11. Tel. 53-01. 4916

Wśród poszkodowanych znajdują się firmy ze wszystkich branż. Straty zgłoszone dotychczas przez firmy, wynoszą przeszło 100 tysięcy złotych.

## Rocznica Jana Dekerta.

Organizacje mieszczańskie w całej Polsce podjęły inicjatywę urządzenia uroczystych zebrań i akademij, poświęconych uczczeniu 140-tej rocznicy śmierci Jana Dekerta, która przypada w dniu 4. października b. r.

Jak wiadomo, Jan Dekert (1738—1790), mieszczanin warszawski, wielki prezydent starej Warszawy u schyłku dawnej Rzpltej. swoją szczerze patryjotyczną działalnością niezatartymi zgłoskami zapisał się w dziejach Polski, a dla mieszczaństwa polskiego stał się postacią symboliczną, uosobieniem wielkiej i pięknej tradycji stanu średniego, patronem jego walk o prawa do życia i odrodzenia swojej chlubnej i wielkiej przeszłości.

To też w 140-tą rocznicę jego śmierci, mieszczaństwo polskie uczci pamięć tego wielkiego Polaka i mieszczanina, z dawnej przeszłości czerpiąc nowe siły i nową wiarę w wielkie dzieło odbudowy i odrodzenia Rzpltej Polskiej, dzieło, w którym warstwy polskiego mieszczaństwa stanowią czynnik twórczy i zdrowy.

## Dwa jubileusze.

W tym roku zbiegają się dwa jubileusze, związane z poznaniem niezawodnego leku, jakim jest chinina: 300 lat mija od użycia po raz pierwszy w 1630 roku proszku z kory chinowca do leczenia gorączki (w owym czasie nie nazywano jej jeszcze malarją), mianowicie do uleczenia zapadłego na nią Don Francisca Lopez de Panizares, który w osiem lat później posłał pewną ilość tego leku hrabinie Chinchoma, żonie wiekróla Peru, cierpiącej na febrę. Linneusz zamierzał nazwać drzewo imieniem hrabiny, znając je wszelako z obcego źródła, użył nazwy „cinchena”, która to nazwa utrzymała się dotąd po dzień dzisiejszy.

W roku bieżącym przypada również 100-lecie narodzin Clemensa Markhana, lekarza, którego zasługą niespożyta jest przeszczepienie drzewa cinchenu z Peru do Indji i uczynienie z tego niesłychanie kosztownego ongi środka przeciwochorobowego leku dostępnego w cenie dla najbiedniejszych.

Kora chinowa dostała się do Europy w postaci odrobiny proszku, przywiezionego przez hrabinę i oddanego przez nią do rozporządzenia zakonowi Jezuitów. Pierwsze próby przeszczepienia cinchenu na grunt europejski miały być dokonane w 1743 roku przez francuskiego botanika. La Condamine, który jednak utracił przewożone okazy przy przeprawie przez rzekę Amazonkę; następcą jego Jussieu, po piętnastu latach usilnej pracy, okradziony został ze swoich zbiorów, bowiem jeden z tuziemców w przypuszczeniu, że za drożność strzeżona skrzynka, w której były one zawarte, zawierać musi złoto, porwał ją i uciekł. Strata cennego dobytku wieloletniej pracy przyprawiła botanika o utratę rozumu.

W połowie ubiegłego stulecia drzewa cinchenu były w Peru ścinane bez wyboru, tak, że cena chinowego proszku podskoczyła kolosalnie. W roku 1860 Clemens Markhan powziął jeszcze jedną próbę przeszczepienia, ale tym razem zorganizowana została w tym celu cała ekspedycja, w której brał również

## Zlikwidowanie oszukańczej firmy.

DYREKTOROWIE JEJ ZNALEZLI SIĘ ZA KRATKAMI.

W Warszawie żywe poruszenie wywołało nagle zlikwidowanie przez władze „Warszawsko - gdańskiego towarzystwa handlowego”, które miało swą siedzibę przy ul. Ossolińskich 8. Policja dokonała onegdaj niespodziewanie rewizji, zabrała wszystkie akta i księgi, opieczętowała lokal, a dwu właścicieli firmy osadziła w areszcie.

Firmę „Warszawsko - gdańskie towarzystwo handlowe” założono z wielkim rozmachem. Centrala warszawska zajmowała piękny 4 pokojowy lokal, a w pięknych gabinetach urzędowali dyrektorzy i współwłaściciele firmy Marjan Marszałek i Bolesław Krawczyk, prokurent, oraz kilka osób personelu biurowego.

Rychło powstało szereg oddziałów firmy na prowincji: w Gdańsku, Poznaniu, Łodzi, Sosnowcu, Katowicach, Krakowie, Stanisławowie, Wilnie i Lublinie. „Towarzystwo” było we wszystkich władzach należycie zarejestrowane i rozpoczęło działalność od rozdania do kilku tysięcy firm w Polsce i Gdańsku ofert, w których zaznaczono, iż towarzy-

stwo kupuje wielkie partje towarów, wszelkiego rodzaju za gotówkę, w wyjątkowych tylko wypadkach krótkoterminowymi weksłami.

Wobec trudnej sytuacji na rynku gotówkowym, szereg wytwórni i firm zaofiarowało towarzystwu warszawsko - gdańskiemu wielkie partje towarów. Tak się jednak dziwnie złożyło, że wszystkie firmy zawierały z towarzystwem w tak... wyjątkowych dla polsko gdańskiej firmy warunkach, iż nikt nie dostał ani grosza gotówki i sprzedający musieli zadowolić się owymi krótkoterminowymi weksłami. Na niektórych umieszczano fantastyczne żyro — pieczątkę z napisem „Zarząd główny lasów palestyńskich”.

Sprytni właściciele firmy umieli tak pokierować interesami, iż nawet wywiadownia handlowe ulegały pozorom i na zapytania swych klientów odpowiadały, iż jest to „firma prima”. Policja miała jednak inne wiadomości. To też gdy pierwszy transport weksli poszedł do protestu, właściciele firmy znaleźli się w areszcie.

## Echa demonstracji antyniemieckich w Pradze.



(xy) Niemiecki poseł w Pradze, dr. Walter Koch (ryc. z lewej strony) przesłał czechosłowackiemu ministerstwu spraw zagranicznych protest z powodu demonstracji antyniemieckich, jakie odbyły się onegdaj w Pra-



dze. Czechosłowacki premier Uzdral (ryc. z prawej strony) złożył oficjalne oświadczenie na posiedzeniu rady ministrów, że demonstracje te nie powtórzą się.

udział słynny botanik, Spruce. Po zwalczeniu nieskończonych przeszkód i trudności, czynionych ekspedycji przez zazdrosnych o zbawcze swoje drzewo tuziemców, udało się jednak Markhamowi przewieźć nasiona do Anglii, gdzie, wychodowane w Kew, zostały zasadzone w Neilgherry Hills w Indjach. Już w roku 1880 plantacje drzewa chinowego przynosiły rządowi angielskiemu olbrzymie

zyski, a cena chininy spadła do kilku pensów za uncję.

Markham umarł w 1916 roku, słusznie czczony jako jeden z największych dobroczyńców ludzkości, bowiem chinina po dziś dzień nie przestała być niezastąpionym specyfikiem w leczeniu stanów gorączkowych, a malarji w szczególności.

## Międzynarodowy Kongres rzemieślniczy w Rzymie.

Przed kilku dniami został uroczysto otwarty na Kapitolu I. międzynarodowy Kongres Rzemieślniczy, zwołany przez rzeźmiósł włoskie i francuskie, na który przybyły delegacje różnych państw, m. in. z Polski. W skład delegacji polskiej, z p. Pieniążkiewiczem, prezydentem Izby rzem. warszawskiej na czele, wchodził ze Lwowa p. Pammer, prezydent Izby lwowskiej.

Podczas 3-dniowych obrad Kongresu ogłoszono 14 referatów na temat stanu gospodarczego i organizacji w różnych państwach Europy. Po długich debatach powzięto uchwałę, zmierzającą do współpracy rzemiosła różnych narodów z Międzynarodowym Biurem Pracy przy Lidze Narodów, oraz zdecydowano powołanie do życia Międzynarodowego Instytutu Rzemieślniczego, którego ostateczną formę organizacyjną, oraz siedzibę zdecydował następny Kongres w Paryżu w roku 1931. Przyczyni się on skutecznie do wspólnej pracy rzemiosła całej Europy w sprawach zawodowych i kulturalnych. Wyrazem obecnej roli rzemiosła jest liczba kilku milionów warsztatów rzem. w Europie, które zatrudniają w poszczególnych państwach 40-60 proc. ogółu pracowników przemysłowych.

Delegacja polska na Kongresie odegrała wybitną rolę i wykazała dużo inicyjatywy. — W dniu zakończenia kongresu delegacja polska złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza w Rzymie.

## Badanie świadków w sprawach inwalidzkich.

Minister sprawiedliwości rozesał do prezesów sądów okręgowych okólnik, w którym wyjaśnia sprawę przesłuchiwania świadków, mających ustalić związek przyczynowy choroby osób, ubiegających się o zaopatrzenie.

48  
Przedruk wzbroniony.  
FILIP MACDONALD.

# MIŁOŚĆ DETEKTYWA.

autoryzowany przekład z angielskiego J. Zydlerowej.

Stali w małym saloniku i Gethryn wpatrywał się tylko w jej oczy. Ludy skończyła mówić. Czuł, że i on musi coś powiedzieć. Ale co? Chciał krzyknąć w niebogłosy, że nie widział jej od tak dawna — wieki całe! Chciał chwycić jej ręce — długie wąskie dłonie — i okryć je pocałunkami. Chciał jej powiedzieć, że jest najpiękniejszą ze wszystkich kobiet, a on najbardziej zarozumiałym szaleńcem, który ośmiela się ją kochać. Chciał ach, czegoż on nie chciał?

Odezwał się.

— ...Dobry wieczór pani; Hastingsa nie ma?

Otworzyła szeroko oczy.

— Właśnie... przecież dopiero co powiedziałam... że pan Hastings jest w redakcji.

— Ach, tak! oczywiście.

— A pan chce się z nim zobaczyć?

Gethryn opanował się. Przypomniał sobie, poco tu przyjechał.

— Nie — odrzekł krótko — ale muszę się zobaczyć z pani bratem.

Chyba z tego wielkiego zmęczenia, które nagromadziło się w nim przez wczoraj i dziś, przemawiał tak lakonicznie.

— Zobaczyć się z Jimem? Ależ to niemożliwe — odrzekła Lucy. Powiedziała to tonem kręcznym, lecz jakby wyniosłym i stanowczym.

— Trudno, ale ja muszę — odrzekł Gethryn. Sam nie wiedział, dlaczego czuł się rozgniewany

Czarne oczy zmierzły go.

— To niemożliwe.

Gethryn odrzekł szorstko.

— Proszę pani, chodzi o to, aby uwolnić niewinnego człowieka od zarzutu zbrodni. Jest taka sytuacja, że pięciominutowa rozmowa z bratem pani może wiele zawazyć. Brat pani, jak pani sama mówiła, czuje się już dobrze. Muszę się z nim zobaczyć.

Spuściła oczy. Gethryn był zły, zły na siebie, a człowiek zły na siebie jest niezwykcieżony.

Z tym wdziękiem, który tak go czarował, przeszła przez pokój i oparła się plecami o drzwi. Gethryn wziął kapelusz ze stołu i z wolna zbliżał się ku niej z uśmiechem. Nie był to miły uśmiech. Obejmował tylko część twarzy i nie wycierał z oczu. Był to zły uśmiech. Niejednokrotnie ludzie, ujrzawszy taki uśmiech, zrzekają się swoich zamierzeń.

Stał przed nią, uśmiechając się ciągle. Przez chwilę mierzyła go wzrokiem, potem odsunęła się na bok i pozwoliła mu wejść.

Zamknął cicho drzwi za sobą i poszukał oczyma chorego. Znalazł go odrazu. Wszedł i zamknął drzwi jeszcze ciszej.

W pokoju panował półmrok. Palila się tylko jedna lampa, przysłonięta abażurem i łóżko stało w cieniu. Na łóżku leżał mężczyzna. Spojrzawszy na jego twarz, Gethryn dostrzegł pewne podobieństwo. Usiadł na krześle przy łóżku i czekał.

— Któż tu wlaź, do licha? — usłyszał słaby głos.

Gethryn postarał się wyjaśnić swoją obecność.

— Przykro mi — kończył, że muszę pana męczyć, ale będę się starał załatwić sprawę jak najszybciej.

— Dobrze, dobrze. — Głos Mastersona brzmiał teraz nieco silniej. Nierozgorączkowany, ogolony, czysty, wyglądał inaczej, niż w chwili poznania się z Margaretą Warren.

— Czemu mogę panu służyć? — spytał po chwili milczenia.

Gethryn opowiedział całą sprawę. Masterson, narazie niechętny, ożywił się usłyszawszy o wycinkach z gazet

— A więc je miał! — Uniósł się na łóżku i oparł na łokciu.

Gethryn wsunął w chude ręce małą paczkę skrawków papieru. Chory z zajęciem czytał je pokoleji.

— Niektóre z nich są świeże — odezwał się. — Już po mojem rozstaniu się z Hoodem. Ale te trzy i ten czwarty pamiętam dobrze. Do diabła! niemógłbym nie pamiętać. Przecież to przyczyny naszej piekielnej kłótni.

— Czyżby!

— A tak. Długi czas trzymałem te trzy artykuły u siebie i doszedłem do przekonania, że napaściami kieruje jedna osoba. Powiedziałem o tem Hoodowi, ale wysłiał mnie tylko. Byłem wściekły! Zawsze miałem gwałtowne usposobienie, ale od czasu wojny nie umiałem się nigdy opanować. Nie było to w mojej mocy.

— Rozumiem — rzekł Gethryn.

— Właśnie. Zwymyślałem go od idiotów, od warjatów, no i wyrzucił mnie... Coprawda nie innego nie mógł zrobić. Od tego czasu byłem bardzo na niego rozgorzyczony, ale teraz, ponieważ już nie żyje, minęła cała moja złość. Nie chciał mnie słuchać, a ja, jak kto głupi, zamordowałem się dla jego dobra.

— Zbytnią gorliwość — wtrącił Gethryn.

— Właśnie. Gorliwość jest pożądaną cnotą, zwłaszcza u sekretarza, więc gdy mnie tak potraktowano, czułem się bardzo rozżalony. Przecież to jasne. Kiedy mi dał dymisję, tak mnie to rozstroiło, że zacząłem pić. Wiem... Lucy powiedziała mi wszystko i chciałem podziękować...

— Zamiast podziękowania — odrzekł Gethryn — niech mi pan lepiej opowie coś o swoim szefie i tych wycinkach. Wysłułem już pewne wnioski, ale pan wie coś więcej.

Lekki rumieniec ożywił wychudłą twarz chorego. Kręcił się niespokojnie.

(C. d. n.)

**PT. Technicy! Czytajcie!** Największy wybór przyborników, rysowni, przykładni, trójkątów i suwaków po bajecznie niskich cenach — tylko w składzie papieru

**S. WEISERA** Lwów, Sykstuska I. 4  
Od cen normalnych 10% rabatu. 5044

nie z tytułu inwalidztwa, ze służbą wojskową.

Minister sprawiedliwości zarządza, aby przesłuchiwanie świadków w tego rodzaju sprawach odbywały się jedynie na skutek zarządzenia władzy administracyjnej, nie zaś jak dotychczas, na prośbę osób ubiegających się o zaopatrzenie.

W związku z powyższem inwalidzi, pra-

gnący uzyskać zaopatrzenie ze skarbu państwa, a nie posiadający należytych dokumentów, winni zgłaszać się jak najszybciej do właściwego starostwa i przedstawić nazwiska osób, które mogłyby stwierdzić, że choroba względnie kalectwo petenta pozostaje w związku ze służbą wojskową. Termin zgłaszania rozczeń upływa z dniem 31. grudnia br.

## Z desek scenicznych - w mury klasztorne.

**SENSACYJNE WSTĄPIENIE ZNAJĘJ ARTYSTKI KOMEDJI FRANCUSKIEJ DO KLASZTORU.**

(xy) Niezwykłą sensację wywołała onegdaj w Paryżu wiadomość, że znana, młoda i pełna urody artystka Komedji Francuskiej, panna Iwonna Hautin, wstąpiła do klasztoru w zamiarze wdżania szat zakonnych. Panna Hautin była artystką Komedji Francuskiej od wielu lat i czynu swego dokonała zupełnie niespodziewanie. Jest to już druga artystka francuska, która w ostatnich czasach wstąpiła do klasztoru. Pierwszą była znana artystka dramatyczna Ewa Lavalliere. Panna Hautin poszła w jej ślady.

Krok ten zaskoczył wszystkich, mimo, że panna Hautin wyrażała niejednokrotnie wobec znajomych chęć opuszczenia teatru dla klasztoru. Nikt nie przypuszczał, że postanowienie panny Hautin jest tak silne. Jeszcze niedawno grała w sztuce „Amoureuse“, a w parę dni potem zgłosiła administratorowi

teatru prośbę o zwolnienie jej z posady. — W dwa dni później była już w klasztorze.

Panna Hautin była artystką znaną, lubianą i cenioną. Grywała przeważnie role drugoplanowe. Była jednak zamknięta w sobie i skłonna do mistycyzmu. Niechęć do życia i pragnienie samotności rosło w niej z dnia na dzień. Odwiedzała bardzo często instytucje religijne i wędrowała po zakładach dobroczynności i miłosierdzia na przedmieściach Paryża. Jeździła również bardzo często do Lourdes, skąd wracała cała przepojona duchem religijnym.

Onegdaj panna Hautin wyraziła w teatrze chęć wycofania się ze sceny, a otrzymawszy zwolnienie opuściła Paryż i pojechała do Lourdes, gdzie przygotowuje się w odosobnieniu do przyjęcia szaty zakonnej.

## W szponach oszukańczego medjum.

**JAK PEWNA BOGATA WIELBICIELKA OKULTYZMU POZBAWIONA ZOSTAŁA SWEGO MAJĄTKU.**

(?) W Budapeszcie wykryto ubiegłych dni trójkę oszustów, którzy pod pozorem spirytystycznych seansów uprawiali szantaż wszelkiego rodzaju. Wśród licznych ofiar tych oszustów znajduje się baronówna Irena Barsony. Jako dziedziczka znacznego majątku i sierota, postarała się baronówna, że ją przed terminem upełnoletnio. Mogła więc sama rozporządzać swoim majątkiem. Przed kilku miesiącami poznała pewnego młodego inżyniera. Oboje przebywali w tych samych towarzystwach i spotykali się tam dość często. Jednego dnia inżynier oświadczył się baronównie i został przyjęty. Zareczyli się i byli bardzo szczęśliwi. Mówiono o rychłym ślubie. Aż tu niespodziewanie otrzymuje inżynier list od swojej narzeczonej, która mu donosi, że straciła cały swój majątek i wobec tego zwraca mu słowo.

Wydało mu się to wszystko mocno podejrzanym. Zaczął śledzić narzeczoną i oto dowiedział się, że wyprowadziła swoje eleganckie mieszkanie i sprzedawała meble, przenosząc się

do podnajtętego pokoju w jakimś czynszowym domu. Odwiedził ją tam i począł zaklinać, by niczego przed nim nie zataiła i wyznała mu całą prawdę. Wtedy przyznała się, że od dziecka miała wielki pociąg do okultyzmu. Uczeszczala też w ostatnich czasach dość często na seanse spirytystyczne, urządzone przez znaną w Budapeszcie spirytystkę, panią Olę Pleplar. Schodziło się tam najwytworniejsze towarzystwo. Na jednym z tych seansów ukazał się baronównie „duch“ i nakazał jej, by cały swój majątek, jeśli żyć chce dłużej, zapisała na cele spirytystyczne i unikała zamążpójścia. „Duch“ polecił jej nawet wyraźnie, by pieniądze złożyła na ręce Olgi Pleplar.

Inżynier natychmiast zrobił w tej sprawie doniesienie karne. Olę Pleplar i jej dwu współników, z których jeden, jak się okazało, odgrywał rolę „ducha“ na jej seansach, uwięziono. Jest nadzieja, że baronówna choć w części ocali swój majątek.

## Na jakie ludzkie wpadają pomysły, aby zdobyć pieniądze!

**LWOWIANIN, KTÓRY CIAGNAŁ ZYSKI OSKARŻANIA PSÓW O POKASANIE GO.**

„Rób coś, zarób coś!“ Racja — słowa popularnej pieśni głoszą jedną z najstraszniejszych zasad życiowych. Ale jak? W jaki sposób? W tem właśnie sęk. Niebrak jednak oryginalnych pomysłów w tym względzie. O jednym takim pomysle donoszą obecnie piśma warszawskie.

Niejaki Karol Bentel, lwowianin, którego losy zagnany do stolicy, wpadł na następujący pomysł: Oto nabył on na licytacji kilka par zniszczonych spodni i porozdzierał je w pewnych, zgóry upatrzonej miejscach na nogawkach. Każdego ranka kładł na siebie

jedną z tak spreparowanych par spodni i zadał sobie sam kilka bolesnych ukąszeń w nogę, poczem wchodził na podwórze jakiegoś uprzednio upatrzonego domu, gdzie znajdował się pies bez kagańca, i wszczynał tam ogromny gwałt, udając ukąszonego przez psa.

Koniec tego rodzaju wypraw był taki, że Bogu ducha winien piesek dostawał w skórę, a pan Karolek otrzymywał sówite wynagrodzenie za zadana ranę i podarte spodnie.

Pewnego dnia jednak „trafiła kosa na kamień“. Jeden z właścicieli psów zwał pismo nosem i zaskarżył przemysłnego Ka-

rolka do sądu. W rezultacie za oskarżenie niewinnych piesków i wymuszanie grubszych nieraz sum od ich właścicieli Bentel posiedzi rok w więzieniu.

## Tydzień przeciwniemiecki w Poisce.

**TYDZIEŃ PRZECIWNIEMIECKI ZWIĄZKU STRZELECKIEGO**

21-28 WRZEŚNIA 1930

**PRECZ PRUSAKU! DOWTORZYM GRUNWALD!**

(xy) Na ulicach Lwowa pojawiły się afisze „Tygodnia przeciwniemieckiego Związku Strzeleckiego“, zorganizowanego w celu protestu przeciw prowokacyjnej mowie niemieckiego ministra Treviranusa. Afisz (nasza rycina) przedstawia strzelca polskiego, broniącego granic Polski przeciw zamachowi Prusaka.

## Czas pracy pracowników tramwajowych.

Ukazało się rozporządzenie ministrów pracy, oraz przemysłu i handlu, normujące nanowo czas pracy w tramwajach miejskich, podmiejskich i międzymiastowych.

Ustalono normę 184 godz. w okresie czterotygodniowym, czyli 46 godzin na tydzień przeciętnie, przyczem czas pracy poszczególnego pracownika w poszczególne dni w żadnym przypadku nie może przekraczać 10 i pół godz. na dobę.

Postanowienia umów zbiorowych, zawartych przed dniem wejścia w życie tego rozporządzenia, regulującego czas pracy pracowników ruchu tramwajów, pozostają w mocy aż do wygaśnięcia danej umowy zbiorowej.

Po wejściu w życie niniejszego rozporządzenia umowy zbiorowe mogą regulować czas pracy pracowników ruchu tramwajów w sposób korzystniejszy dla pracowników, niż czyni to ostatnie rozporządzenie.

## Nieprawdziwe wiadomości o wymianie więźniów między Polską a Litwą.

W związku z wiadomościami o mającej odbyć się w dniu 10. października br. wymianie 30 więźniów politycznych między Polską a Litwą, dowiadujemy się z zarządu głównego PCK., że informacje te nie odpowiadają prawdzie. Polski Czerwony Krzyż zabiegał o przeprowadzenie tej wymiany, lecz bezskutecznie i data wymiany nie została ustalona.

# Chorobliwa zazdrość i co z tego wynikło?

ZAMIAST ZŁAPAĆ MEŻA „IN FLAGRANTI“, SAMA PRZYPIĘŁA MU ROGI. — ZABAWNE QUI PRO QUO.

Stryj, we wrześniu. Życie tworzy nieraz sytuacje, które wyglądają jakby wyjęte z scenariusza filmowego. Przed kilku laty ożenił się p. Józef M. z panną Andzią L. Małżeństwo tylko przez krótki czas żyło w zupełnej harmonii. Następnie powstawały nieporozumienia, na tle wprost patologicznej zazdrości żony. Są bowiem kobiety, u których zazdrość rozrasta się w histerję. Biada mężczyźnie, który ma taką żonę. Życie staje się pasmem udręki. Tak było i w tym wypadku. O byle głupstwo inwazyjne śledztwo, wyrzuty. Najniewinniejsze spojrzenie kombinowała na swój sposób, żądając tłumaczenia.

Złożyło się, że pani A. musiała wyjechać w lecie do Truskawca. Przed wyjazdem odbyła z mężem formalny egzamin; musiał wysłuchać kazania na temat zachowania się w czasie jej nieobecności.

O tej chorobliwej zazdrości wiedziała jej „przyjaciółka“ p. Z. Z żartu napisała do niej do Truskawca, że mąż korzysta ze swobody i zaleca się do fertycznej pokojówki. Pani A. w to graj. Ułożyła sobie strategiczny plan

„operacyjny“. Najętym samochodem przyjechała wieczorem do domu. Korzystając z pobytu męża w cukierni, odprawiła pokojówkę, wysyłając ją ze sfginowanym zleceniem do siostry w Borysławiu. Sama zaś rozebrała się i wsunęła do łóżka pokojówki. W krótki czas potem otwały się drzwi kuchni. Cicho, na palcach, wsunął się jakiś osobnik, który wprost zdążył do łóżka pokojówki. Pani A. pewna, że to jej mąż, zachowywała się najspokojniej. Nie oponowała, gdy ów mężczyzna wsunął się do łóżka i ułożył się obok niej.

W jakiś czas potem wykrzyknęła „teraz już mam niezbite dowody, żeś mię zdradzał“, przyczem momentalnie zaświeciła przygotowaną latarkę elektryczną. Można sobie wyobrazić jej minę, gdy spostrzegła, że pozwoliła na korzystanie z praw małżeńskich pomocnikowi handlowemu, amantowi pokojówki, który nie miał pojęcia o tej metamorfizie. Pani S. została surowo ukarana za swoją zazdrość. Nietylko, że nie złapała męża „in flagranti“, ale nadto mimowoli i bezwiednie zamieniła go w rogacza.

nowego wielbiciela w osobie bogatego Argentynczyka, niejakiego Pedrazinniego. Tripier spotkał się z Pedrazinnim w jednym z barów, gdzie chciał go skłonić do zerwania stosunku z Odettą. Gdy usiłowania jego spełzły na niczym, rzucił się na swojego rywala i obił go.

W poszukiwaniu sposobu zatrzymania Odety przy sobie wpadł wkońcu Tripier na osobliwa myśl. Oświadczył jej, że jest zarazy straszną chorobą, która zaraził i ją i że musi z nim teraz żyć i leczyć się wspólnie. Przerazona tą wiadomością Odetta udała się do lekarza, doktora Serda, w celu zbadania jej. Tam przekonana się, że Tripier skłamał. Tripier widząc, że plan jego nie udał się, chciał widzieć się jeszcze raz z Odettą, aby ją skłonić do podjęcia wspólnego życia. W tym celu udał się do lekarza aSerda, na spotkanie Odety, a po daremnej próbie i gwałtownej wymianie słów wyjął zrozpaczony rewolwer i strzelił dwukrotnie do Odety, raniąc ją ciężko. Panna Odetta, której życiu nie grozi niebezpieczeństwo, wniosła do sądu skargę przeciw Tripierowi.

## Nowy rozłam wśród przywódców komunizmu.

Według wiadomości z Moskwy, w łonie sowieckiej partii komunistycznej ponownie nastąpił poważny rozłam.

Na czele opozycjonistów, domagających się zaniechania dalszego rujnowania wsi, stoją: Rykow, Krupskaja, Woroszyłow, a nawet Mikojan. Walka narazie toczy się w Kremlu i nie ujawnia się nazewnątr.

Najwybitniejszą rolę w nowej opozycji sowieckiej gra Woroszyłow. Uczestnicząc ostatnio w manewrach armii czerwonej, miał on możność przekonania się osobiście o jej nastroju, a raczej jej głębokim niezadowoleniu z rządów obecnych.

## Popieraj wytwórczość krajową.

# Krwawy dramat miłosny w Paryżu.

ARTYSTKA FILMOWA ZRANIONA CIĘŻKO PRZEZ B. OFICERA MARYNARKI.

(xy) W jednym z eleganckich domów przy ulicy Bienfaisance w Paryżu rozegrał się onegdaj sensacyjny i krwawy dramat miłosny. Z mieszkania lekarza doktora Serda, znajdującego się w tym domu, wyszła właśnie młoda artystka filmowa, panna Odetta Monterot, zwana Odettą de San Marino, po konsultacji odbytej u lekarza. W chwili, gdy znalazła się na schodach zetknęła się z swoim kochankiem, b. oficerem marynarki handlowej Michałem Tripier, mężczyzną 30-letnim, który po gwałtownej wymianie słów wyjął nagle rewolwer i oddał dwa strzały do artystki, raniąc ją ciężko. Tripier pobiegł następnie na drugie piętro, gdzie strzelił do

siebie w zamiarze samobójczym, raniąc się również ciężko. Obie ofiary krwawego dramatu dowieziono do szpitala.

Tłem dramatu jest zawiedziona miłość i zazdrość. Panna Odetta de San Marino była kochanką Tripiera. Młody człowiek, zakochał się po uszy w uroczej artystce i porzucił dla niej intratną posadę, aby pracować wraz z nią w wytwórni kinowej jako artysta filmowy. Ale fundusze jego nie wystarczały na zaspokojenie pragnień, życzeń i wygórowanych potrzeb pięknej Odety, która zerwała wkońcu z swoim kochankiem. To doprowadziło Tripiera do rozpacz, tem bardziej, że piękna Odetta znalazła sobie odrazu

# Z TEATRU.

Teatr Mały: „Egzotyczna kuzynka“, komedia w 3 aktach Ludwika Verneuil. — Przekład Janusza Strachockiego.

Verneuil jest niestrudzony w poszukiwaniu ekscentrycznych Kobiet ze Wschodu. — W granej przed dwoma laty komedji „Radość kochania“ pokazał nam szaloną Yorre, dziką kobietę, która zadreślała swoją kapryśnością jakieś początkujące Dekobre. W obecnej komedji, zresztą znacznie wcześniejszej, bo granej w Paryżu jeszcze przed kilku laty, mamy znowu egzotyczną bohaterkę. Miała być ona „egzotyczna“ dla Paryża, bo pochodziła z Warszawy, jak brzmi oryginalny tytuł sztuki: „Moja kuzynka z Warszawy“. Ta Rosjanka z Warszawy jest dość dziwna, odmiana egzotyizmu, zwłaszcza dla nas, ale należy Verneuilowi wybaczyć, ponieważ zapęda się zawsze na Wschód jedynie w namiętnej pasji wyszukania efektownej roli dla swojej żony, doskonałej artystki paryskiej, Elwiry Popesco, Rumunki z pochodzenia, której fałszywą francuszczyzną musi zatuszować na scenie jakiś zręcznie wprowadzony cudzoziemski akcent.

Wogóle ten Verneuil jest podwójnie zręczny: jako mąż i jako autor. Zdawałoby się, że z tak zużytego tematu, jak trójkąt małżeński, nie da się już nic zrobić. A jednak w rękach takiego majstra, jak Verneuil, staje się on źródłem bardzo świeżych i wesołych kombinacji. Dopomaga mu w tem doskonale wprowadzona ze Wschodu kuzynka, bogata Rosjanka, Sonja Wernifowa, uroczą, młodą i zasobną w odpowiednią dozę interesujących przygód i awantur miłosnych. Wpada do swoich krewnych w Saumur, gdzie kwitnie mał-

żeński „trójkąt“, i odrazu staje się ośrodkiem ciekawych powikłań. Bo w tem małżeństwie jest tak: mąż, Archibald Burel, zbankrutowany bankier, który z nudów wziął się do pisania powieści (a la Dekobra), podejrzewa swoją żonę Lucynę o romans z swoim przyjacielem Hubertem. Natomiast Lucyna, której przeskadza w romansach przesiadujący nieustannie w domu mąż, pragnęła się od niego uwolnić. Kuzynka zjawia się dla obu stron jak zbawienie. Mąż prosi ją, aby rozkochała w sobie Huberta i wybawiła go od „rogów“, zaś żona błaga ją, aby zajęła się pilnie mężem i uwolniła ją od bacznej jego uwagi. Co ma robić usłużna kuzynka? Namysłą się, losuje, wkońcu gra podwójną rolę: raz flirtuje z mężem, to znowu z Hubertem. Ale jest mała różnica: z mężem flirtuje na zimno, z Hubertem znacznie goręcej. I zabawa byłaby niezakończona, gdyby nie to, że egzotyczna kuzyneczka zakochała się lekko w Hubercie i że wpadła na to podejrzliwa żona. Naturalnie mocna wymiana słów i kuzynka opuściła dom ku prawdziwej boleści męża, który zdołał się równocześnie zakochać w swojej kuzynce. Kuzynka nie pojechała jednak daleko. Na drugi dzień rano zrozpaczony Archibald i podejrzliwa Lucyna znaleźli ją — w sypialni Huberta. Nowa burza, po której spada na kuzynkę grom: Hubert zdradza ją z Lucyną. Więc zawiedziona w swoich marzeniach o prawdziwej miłości i doznawszy jeszcze raz przykrego rozczarowania, opuszcza mieszkanie Huberta i wyjeżdża w świat, a osamotnione stadło małżeńskie układa się znów w kształt tradycyjnego trójkąta.

Udała się Verneuilowi ta kuzyneczka. Jest miła i pełna uroku, dowcipna i zabawna, gdy opowiada o swoim narzeczonym, hiszpańskim markizie, kuzynie króla, posiadającym przywilej niezdejmowania kapelusza wobec

majestatu, jest zawsze cięta i rezolutna, a jeśli nawet wkońcu załamuje się i dyskredytuje tanim sentymentem, robi to z prawdziwym wdziękiem. Ten właśnie wdzięk tej postaci, obok pełnej humoru figury powiesiopisarza, notującego wszystkie „piękne“ zwroty, nawet własne słowa w czasie wyznania miłosnego, jest niesłabnącym motorem wesołości tej lekkiej i zgrabnej komedijki, pełnej dobrych powiedzeń i przypieprzonych sytuacji. W całej tej zabawie z pikantną kuzynką odczuwa się zresztą wprawna ręką doskonałego majstra i znawcy mechanizmu teatralnego, którego żywiołem jest ruch a niezwalczoną bronią nienagannie zadzierzgnięty i powiązany dialog, płynący jak warki potok, zawsze pewny i napięty jak struna.

Komedyjke wyreżyserował wzorowo p. Janusz Strachocki, który dał zarazem bardzo dobry przekład. Z pośród aktorów na pierwszy plan wysunęła się p. Irena Grzywińska w roli egzotycznej kuzynki, stwarzając doskonały typ bezceremonjalnej Rosjanki i dając grę żywą, umiejętną, ładnie zaakragloną. Z swobodą i naturalnością połączyła zgrabnie urok i wdzięk i zdobyła niewątpliwą sukces. W artystce tej pozyskała scena lwowska pożądany i pięknie zapowiadający się talent. Mniej wdzięczną rolę miała p. Janina Morska, artystka rutynowana, ale wywiązała się z zadania bez zarzutu. Pełną humoru figurę stworzył p. Strzelecki, sympatycznym amantem był p. Krasnowiecki.

Gra artystów utrzymana była w całości w bardzo dobrym tempie i należyście zestrojona.

Publiczność bawiła się doskonale i nagrodziła grę artystów żywymi oklaskami.

Kazimierz Bukowski.

## Pielgrzymka do Firlejówki.



(d.) Ubiegłej niedzieli odbyła się pielgrzymka lwowska do Firlejówki obok Krasnego, gdzie w wspólnej mogile pochowani są studenci gimnazjalni z Krakowa, Jasła, Nowego Sącza i Rzeszowa, którzy w walce z bolszewikami ponieśli tam śmierć bohaterką w dniu 9 września 1920 roku.

Pielgrzymka ze Lwowa, składająca się z kilkuset osób, wyjechała nadzwyczajnym pociągiem do Krasnego, dokąd przybyły delegacje okolicznych miast, jak Busk, Brody, Olesko, Podkamień, Złoczów. Msza św. została odprawiona w kościółku przy dworcu kolejowym w Krasnem, poczem rozwinął się pochód do Kurhanu. Okoliczne wsie, jak Pietrycze, Krasne, Firlejówka, Skwarzawa, Zabłotce, Kutkorz, Zadwórze i in. wzięły też udział w tej uroczystości. U stóp Kurhanu odprawił egzekwie Ojciec Kapucyn Bruno Moskal, który następnie wygłosił kazanie. Po odegraniu przez orkiestrę pocztową pod batutą p. Wł. Wilkoszewskiego, marsza żałobnego, zabrał głos plk. Horszowski, prezes Zw. Oficerów Rezerwy.

Następnie delegacje składały wieńce. Między innymi złożył wieńiec plk. Maczyński. W czasie tego orkiestra odegrała hymn narodowy, wszystkie oddziały prezentowały broń, a na Kurhan firlejowski pochyliły się w głębokim holdzie żołnierskim wszystkie sztandary. Chwilę wieńczenia Kurhanu widzimy właśnie na obok zamieszczonym zdjęciu fotograficznym.

Po odegraniu hymnu narodowego, odśpiewano „Rotę“ Konopnickiej.

Uroczystość tę urządził Lwowski Oddział Tow. Opieki nad Grobami Bohaterów przy pomocy Małopolskiej Straży Obywatelskiej pod kierownictwem p. Marjana Webera. Tamtejszą zaś Polonję zorganizowali pp. Władysław Wilk, naczelnik stacji w Krasnem, Jan Bieniak, naczelnik parowozowni w Złoczowie, oraz Jan Andruszewski, dyrektor szkoły i Kazimierz Balicki z Buska.

## Poświęcenie Ochronki w Dublanach pod Lwowem.

(d.) Onegdaj w Dublanach pod Lwowem odbyło się uroczyste poświęcenie Ochronki. Nowa ta humanitarno - społeczna placówka poświęcona została przez miejscowego proboszcza, ks. kan. L. Mikruta, w obecności przedstawicieli władz, a to: starosty powiatu lwowskiego Eckhardta, prof. dra Zipsera im. Politechniki, inspektora szkolnego Jankowskiego, dra Papary, delegata Samorządu pow., dra Poratynskiego, miejscowej inteligencji i liczne zebranego ludu. Nowo poświęcona Ochronka została powołana do życia po 8-letniej nieczynności w budynku byłego Samorządu, który na ten cel był przeznaczony. Pod wpływem uchwały powziętej w czasie obchodu „Tygodnia Dziecka“, powstał Komitet Ochronki pod przewodnictwem prof.

dra Malsburga i ks. kanonika Mikruta, złożony z miejscowej inteligencji, oraz włościan i jego to staraniem powstała owa instytucja.

Z dobrowolnych składek ludności, droga zabaw ludowych, koncertów itp. atrakcyj, tudzież za poparciem władz rządowych został zebrany fundusz przeszło 2.000 zł., z którym przystąpiono do remontu budynku i urządzenia Ochrenki. Po długotrwałej pracy i wysiłkach Komitetu, po zwalczeniu przeszkód w sprawie oddania budynku przez samorząd gminny, trud został uwieńczony dobrym skutkiem, bo oto powstała nowa placówka polska, która może być zaszczytem dla każdej wsi i każdej gminy polskiej.

Ochrenka, licząca dziś około 50 dzieci, obu narodowości, odda niewątpliwie jako przedszkole nieocenione usługi. W wyjątkowej pracy przy uruchomieniu Ochrenki wielkie zasługi ponieśli: ks. kanonik Mikrut, prof. dr. Malsburg i Helena Szymańska, oraz p. Szymański, kierownik miejscowej szkoły.

## Katastrofa kolejowa w Zaszkwie pod Lwowem.

(d.) Wczoraj nad ranem na stacji kolejowej w Zaszkwie nastąpiło zderzenie się parowozu pociągu towarowego nr. 2272, z końcowymi wagonami pociągu towarowego nr. 2271, skutkiem czego dwa ostatnie wagony zostały znacznie uszkodzone i wykoleiły się. Latarnia parowozu uległa zniszczeniu. Winę wypadku stwierdzono u obu maszynistów, prowadzących pociągi towarowe.

## Krwawe wesele.

(d.) U jednego z gospodarzy w Drozdowicach obok Gródka Jagiellońskiego odbywało się wesele. W czasie uczy między gośćmi przyszło do sprzeczki, a następnie do bójki. Zakończyła się ona zabójstwem. Mianowicie sztyletem zabity został Andrzej Hawczar, liczący 24 lata, syn Michała. Sprawcą zabójstwa był Mikołaj Andryjiszyn, liczący 20 lat, syn Hryńka i Paraszki. Posterunek policyjny przeprowadził dochodzenia, poczem zabójcę aresztował.

DZIŚ	5098	Godz. 21'30
W RADJO		„Karjera“
(Dnia 1. października br.)		St. Szpotańskiego.

## Dwaj komuniści przed sądem.

(d.) Wczoraj przed trybunałem sędziów przysięgłych toczyła się rozprawa przeciw dwom komunistom. Mianowicie Arriel Herbstler recte Klag, 23-letni kuśnier z Rawy Ruskiej, namówił kolegę swego Josla Adlera recte Sperbera, aby za stosownym wynagrodzeniem jeździł do Lwowa i przywoził stamtąd bibułę komunistyczną dla powiatu. W tym celu zaznajomił go z jakimś osobnikiem, który na dworcu w Kleparowie miał Adlerowi dostarczyć bibuły i płacić koszty podróży. W dniu 16 kwietnia Adler w myśl umowy zjawił się na Kleparowie, gdzie czekał już ów osobnik i wywołał Adlera na bok, wręczył mu pakiet, zaś na koszty podróży zamiast 20 zł., dał mu tylko 2 zł. 50 gr. Wobec tego Adler zamiast do Rawy, kupił sobie bilet tylko do Żółkwi, a resztę drogi próbował przejechać na gapę. Przed stacją Rawy Ruska, Adler próbował wysmyknąć się portjerowi kolejowemu Kilarowi i porzuciwszy pakiet, zaczął uciekać. Schwymano go jednak. W pakiecie znaleziono odezwy w języku ruskim, nawołujące do strajku, oderwania Ukrainy, odezwy do żołnierzy, namawiające ich do przejścia na stronę bolszewicką itp.

Wczoraj obaj odpowiadali przed sądem.

# MILJONY

ludzi kulturalnych czyści zęby

## Chlorodontem,

bo pasta ta nie zawiera mydła.

## Chlorodont

nie jest farbowany, lecz śnieżnobiały.

Chlorodont wybiela zęby, o czym można się po kilkurazowym użyciu przekonać.

Motto: Zawsze i wszędzie

## Chlorodont

4375

Adler oskarżony o zdradę główna. Herbstler i tę samą zbrodnię, a nadto o gwałt publiczny groził bowiem Adlerowi zabiciem, gdyby go sypał w sądzie.

Po przeprowadzonej rozprawie Adler został uwolniony, zaś Herbstler zasądzony na 2 lata ciężkiego więzienia.

Rozprawę prowadził r. Tertil, oskarżał prokurator dr. Mostowski, Bronili adwokaci dr. Karp i dr. Szuchewicz.

## Kto ma eskortować chorych do szpitali?

Jak się dowiadujemy, czynnik miarodajne rozważają obecnie kwestję uregulowania sprawy transportowania chorych umysłowo, chorych prostytutek itd. do szpitali.

Dotychczas obowiązek ten ciążył na policji, obecnie zaś ma on należeć do miejscowych władz samorządowych. Zarządzenie, odcinające policję od transportowania chorych do szpitali, ukaże się w drodze rozporządzenia Rady Ministrów.

Podobne zarządzenie obowiązuje już na terenie województwa poleskiego, wydane przez wojewodę w zakresie jego uprawnień.

## Zamaskowani bandyci obok Sokala.

(d.) Onegdaj około godziny 18-tej wieczorem drogą do Krystynopola obok Sokala jechali furmanka: Moses Romer, Pejsach Reifer i Kindrat Hetter z Wołonina. Gdy furmanka znalazła się w lesie krystynopolskim, nagle konie zatrzymali dwaj napastnicy, zamaskowani i uzbrojeni w karabiny ucięte. Bandyci steroryzowali jadących, zabrali im pakiet tytoniu, wartości 20 zł., oraz portmonetkę, zawierającą 30 zł., poczem zbiegli do lasu. Zawiadomiony o tem posterunek policyjny w Krystynopolu, natychmiast wdrożył dochodzenia i ujął sprawców napadu. Są to: Piotr Krasnyczyk, liczący 26 lat, z Tyszyca i Wasyl Iwankow, lat 22 z Radwaniec. W czasie rewizji odebrano im iup, a nadto znaleziono u nich dwa karabiny ucięte i rewolwer z nabojami.

## Bandyci pod Rzęsą Ruską.

(d.) Ubiegłej nocy włamało się czterech bandytów do mieszkania Anny Fleischerowej w Wiśniakach obok Rzęsny Ruskiej. Jeden

# Dom Handlowy „WĘGŁOKOKS“

(właśc. E. KĄCZKOWSKI, były dyrektor „Termy“)

**poleca WĘGIEL, KOKS i DRZEWO hurtowo i detalicznie.**

Najlepszy towar — staranna obsługa — dogodne warunki.

**Biuro: ULICA MAŁECKIEGO 6. — Telefon 18-13.** 5134

z bandytów strzelił do Katarzyny Fleischero-  
wej, która doznała lekkiego poparzenia od  
prochu. Napad miał być aktem zemsty. Po-  
licja aresztowała jako silnie podejrzanych o

popęlenie tego napadu Jurka i Michała Tu-  
ziaków i Oleksę i Michała Sucheckich, wszy-  
stkich czterech zamieszkałych w Rzęśnie Ru-  
skiej.

## Schronisko dla bezdomnych przy ul. Starotandetnej.



(d.) Już we wczorajszym numerze „Wie-  
ku Nowego“ podaliśmy obszernie sprawozda-  
nie z niedzielnej uroczystości wmurowania  
aktu fundacyjnego w ściany budującego się  
gmachu na „Schronisko dla bezdomnych“  
przy ul. Starotandetnej. I. 2, staraniem komi-  
tetu, na czele którego stoi nieustrudzona p. R.

Reitmanowa. Dziś podajemy powyżej zdjęcie  
fotograficzne z tej uroczystości. Przedstawi-  
a ono moment, gdy rabin Lejter z podwyższe-  
nia odczytuje akt fundacyjny w języku he-  
brajskim. W głębi stoi rabin dr. Lewin, któ-  
ry następnie wygłosił przemówienie.

## Zbrodniarz w grobowcu szukał schronienia

**NIESAMÓWITY KWATERUNEK. — JAK POLICJA WYPŁOSZYŁA ŻYWEGO LO-  
KATORA Z GROBU.**

(?) W miasteczku Rinteln nad Wezera,  
znajduje się na cmentarzu wielki mурowany  
grobowiec pewnej arystokratycznej rodziny.  
W ubiegłych dniach zauważył tam do-  
zorca cmentarny jakiegoś starszego człowie-  
ka, który dźwigając ciężki toboł na plecach,  
podszedł prosto w stronę owego grobowca,  
otworzył drzwi kluczem, jaki miał przy sobie,  
i zniknął w jego wnętrzu.

Dozorca natychmiast telefonicznie zaalar-  
mował policję, a w kilkanaście minut potem  
policjanci obsadzili cmentarz.

Dwóch funkcjonariuszy policji weszło do  
grobowca, i oto jaki widok przedstawił się  
ich oczom: Na legowisku, urządzonym z ko-  
cyków i małych poduszek, pomiędzy sześcioma  
trumnami, siedział człowiek, który właśnie w  
najlepsze przygotował sobie obfitą wiecze-  
rę. Za trumną pierwszą z brzegu, stało rze-  
dem kilka flaszek wina. W kącie drugim  
zgrupowane były znaczne zapasy żywności i  
kilka pudełek z cygarami i papierosami.

Gdy człowiek ów zobaczył wchodzących  
policjantów, rzucił się do ucieczki. Lecz po  
krótkiej walce został ubezładnony. Złożono  
mu na ręce kajdanki, poczem odbyła się na  
miejscu dokładna rewizja.

Oprócz zapasów wyżej wspomnianych,  
znaleziono narzędzia, służące do włamania,  
oraz zakrwawione dwa ręczniki i zakrwawio-  
ne chusteczki do nosa.

Gościem, który tak sprytnie zakwatero-  
wał się w grobowcu, jest, jak się okazało,  
znany westfalskiej policji przestępca, nazwiskiem  
Friedrich. W pierwszych dniach września o-  
puścił więzienie, gdzie odsiadywał karę aresztu  
za włamanie. Ogółem ma za sobą 25 lat a-  
resztu. W grobowcu zakwaterowany był od  
dni dwunastu i, jak się zdaje, wykorzystał  
już ten okres „wolnościowy“. Zdobył swoje  
wypraw gromadził wśród umarłych i pewny  
był, że ukrył je bezpiecznie. To prawda, że nie  
umarli go zdradzili. Wydał go policji czło-  
wiek żywy, dozorca cmentarny, obowiązany  
ezuwać na cmentarzu.

### JAK CZĘSTO NALEŻY MYĆ NOGI?

**CODZIENNIE** 5057

**W GORĄCEJ WODZIE, DODAJĄC 2 ŁYŻKI**

**SOLI DO NÓG JANA**

Kąpiel taka usuwa zgrubienia skóry, powstrzy-  
muje nadmierne wydzielanie się potu, oraz usuwa  
**WSZELKIE DOLEGLIWOŚCI NÓG.**

## Rehabilitacja nauczyciela oskarżonego o morderstwo.

(d.) Jak się dowiadujemy, niedawno te-  
mu Sąd apelacyjny we Wilnie rozpatrywał  
przez dwa dni głośną sprawę zabójstwa był.  
inspektora szkolnego Stadnika, zamordowa-  
nego w czerwcu ubiegłego roku w lesie koło  
majątku Wołodzinka w pobliżu Nowogród-  
ka, rzekomo przez nauczyciela szkoły po-  
wszechnej Trybusiewicza, o czym „Wiek No-  
wy“ w swoim czasie obszernie pisał.

Obrona zdołała dowieść, iż Trybusiewicz  
nie był sprawcą zbrodni, wobec czego Sąd a-  
pelacyjny uchylił wyrok I. instancji, skazu-  
jący Trybusiewicza na 5 lat ciężkiego wie-  
zienia i oskarżonego uniewinnił.

## Obrazki z trzeciej sekcji.

**DOPIERO WCZORAJ STĄD WYSZEDŁEM**

Pawłyczko Józef, miły młodzieniec o mo-  
cno odstających uszach, przyczepionych do  
zupełnie ostrzyżonej głowy — odpowiada  
dziś znowu przed sędzią aresztanckim dr.  
Rutką.

„Znowu“ — gdyż dopiero wczoraj opuścił  
więzienie Sekcji III, w którym przesiedział  
równo dwa miesiące. Nie siedział broń Boże  
za żadno przestępstwo polityczne, komuni-  
styczne lub sabotażowe, lecz, jak zwykle, za  
uczciwą kradzież kieszonkowa.

Sędzia: Witam pana, panie Pawłyczko.  
Nawet 24 godzin nie minęło od wypuszczenia  
a już znowu Pawłyczko przytrzymany został  
na świeżutkiej kradzieży.

Oskarżony: Panie radco, jestem ofiarą  
policji i wywiadowcy Wasowicza. On żyć mi  
nie daje. Śladuje mnie na każdym kroku. Ja-  
ka we Lwowie kradzież kieszonkowa, to pa-  
kuje ją na moje plecy. Pozamną nie widzi  
złodzieja we Lwowie. A naszych poszkodo-  
wanych trzeba znać. Niech któremuś z nich  
pokaże Wasowicz moją fotografię w albumie  
policyjnym, to na warjata, mnie poznają. I  
potem w sądzie zadarmo wyrok obrywam.

Sędzia: Co Pawłyczko chce od Wasowi-  
czka. Przecież wczoraj złapany został Pawły-  
czko na placu św. Zofji na gorącym uczynku.  
W chwili, gdy wykradł Marji Baran z płasz-  
cza, pugilares. Pugilares, w którym było 11  
złotych odebrali od Pawłyczka.

Oskarżony: Policja pisze na mnie, że  
ukradł pulares. Ale dla czego ani słowa nie  
napisała, że mój dobrowolnie oddał jej pani  
pulares, zanim mnie oresztowali. Ja paragra-  
fy znam. Skoro złodziej odda rzecz skradzio-  
ną zaraz dobrowolnie, to to się nazywa czyn-  
ny żal i nie wolno go karać. Ja to wszystko  
im na policji tłumaczył a oni swoje pisali i  
mnie tu przysłali. Czy to nie jest czysta seka-  
tura. Ja pularesu nie chciałem kraść. Na hecy  
go wyciągnęli. Chciałem tej pani pokazać,  
jak trzeba dziś uważać na rzeczy.

Sędzia: Wobec tego zatrzymam Pawły-  
czkę do następnej rozprawy i wezwę jako  
świadków poszkodowaną oraz posterunko-  
wego.

Oskarżony: Poco wzywać. Przecież ja nie  
przece wcale, że mój ukradł. Tylko proszę o  
lekki wyrok. Szkoda żadnej nie było a cały  
pulares miał raptem 11 zł. Ja jestem sierota,  
panie radco. To także okoliczność łagodząca.  
A moje przyznanie się — także coś znaczy.

Sędzia zamyka postępowanie dowodowe i  
ogłasza wyrok, który brzmi rzeczywiście bar-  
dzo łagodnie. Sierota Pawłyczko dostaje za-  
ledwie 10 dni aresztu.

— Panie radco, dziękuję serdecznie za  
wyrok. Idę na karę.

W tem miejscu zauważył Pawłyczko, że  
czyniły notatki z przebiegu rozprawy.

Panie redaktorze — zwraca się do mnie:  
— Niech pan nie o mnie nie pisze. Koledzy  
będą mnie naciągali. Po drugie narobi pan  
sobie tylko niepotrzebnie roboty. Bo słowo  
honoru daje, przyśle zaraz sprostowanie. Za-  
darmo pan to będzie musiał drukować. Moje  
prawo ja znam ze wszystkimi paragrafami.  
**Rofi.**

# Dokoła walki z podpalaczami.

**Metropolita Szeptycki poleciał samolotem do Warszawy. — Strzały do ułanów pod Lwowem. — Naczelnik straży pożarnej w Tarnopolu sabotażystą?**

Lwów. 29. 9. (PAT.). Dowiadujemy się z miasta, że w związku z ostatnimi wypadkami na terenie Wschodniej Małopolski i akcja władz, odleciał dziś w południe do Warszawy aeroplanem „Lotu” ks. metropolita Szeptycki, który ma zamiar odbyć konferencję z ministrem oświaty i jak mówią, prosić o umożliwienie mu audjencji u pana premiera Marszałka Piłsudskiego.

## KAWALERJA NA ĆWICZENIACH.

Lwów. 29 września. (PAT.). Dowiadujemy się, że p. dowódca korpusu zarządził kilkunastodniowe ćwiczenia oddziałów kawalerskich na terenie okręgu korpusu Nr. VI. Szwadrony kawalerji ukazały się w całym szeregu powiatów Wschodniej Małopolski.

## STRZAŁY DO ULANÓW.

Lwowski Urząd śledczy policji państwowej zawiadomiono, że ubiegłej soboty około godz. 17-tej, gdy ćwiczebny III. szwadron 14 p. ul. jazłowieckich wjeżdżał do Staweczan, w powiecie gródeckim, celem rozkwatowania się, jakiś osobnik, prawdopodobnie z rewolweru oddał cztery strzały do szwadronu, lecz chybił.

Wskutek tych strzałów dowódca szwadronu zarządził bezzwłocznie rewizję za bronią, które dały duży wynik. I tak znaleziono u Michała Kuśpisa karabin i dwa naboje, u Michała Hryczyszyna karabin i trzy naboje, u Józefa Kutelwiacha karabin rosyjski, u Iwana Cybucha rewolwer i cztery naboje, u Romana Iwaszka kilka naboji i łusek karabinowych. Wszyscy wymienieni zostali aresztowani i odstawieni do Sądu w Gródku Jagiel.

Podobny wypadek wydarzył się w sobotę wieczorem o godz. 23-ciej, gdy IV. szwadron piekarski rozkwatowywał się w Bartatowie. W kierunku szwadronu padł z ukrycia strzał rewolwerowy, który szczęściem również chybił. Dowódca szwadronu zarządził rewizję za bronią, przezem przytrzymano również sprawcę strzału. Wasyl Kuśnier, który oddał strzał ze strzelby, ukrytej w lasce. Wasyl Kuśnier i brat jego Michał zostali aresztowani i pod zarzutem zbrodni usiłowanego morderstwa odstawieni do dyspozycji Prokuratury we Lwowie.

## NA TERENIE PRZEMYSŁA.

Przemysł. Władze bezpieczeństwa zlikwidowały w dniu dzisiejszym ostatecznie na terenie Przemysła i powiatu ukraińska organizację harcerską „Płast” oraz istniejącą na tutejszym terenie sekcję Towarzystwa opieki nad młodzieżą ukraińską.

Z pośród aresztowanych onegdaj w Przemysłu 40 osób, podejrzanych o akty sabotażowe, zatrzymała policja po przesłuchaniu jedynie 14 osób, resztę wypuszczono na wolność. Podczas rewizji wpadł w ręce policji bardzo obfity materiał, świadczący o silnym rozgałęzieniu UOW. na terenie tutejszego powiatu.

## NACZELNIK STRAŻY POŻARNEJ PODEJRZANY O UDZIAŁ W SABOTAŻU.

W Tarnopolu aresztowany został Jerzy Gadomski, naczelnik miejskiej straży ogniowej, jako podejrzany o udział w akcji sabotażowej.

Mianowicie starosta, po zamknięciu gimnazjum ukraińskiego przez ministerstwo, natychmiast zarządził w godzinach wieczornych usunięcie z budynku tego gimnazjum napisów i wysłano posterunkowych do Gadomskiego, by pożyczyl drabinę pożarniczą do tego celu. Gadomski, który jest narodowości ruskiej, odmówił wydania drabiny, oświadczając: „To nie takie pilne, jest czas jutro rano”. To odezwanie się Gadomskiego spowo-

dowało, że policja przeprowadziła w budynku magistrackim w mieszkaniu jego dokładną rewizję, w wyniku której znaleziono w jego piwnicy prywatnej pewną ilość ekrazytu i lonty. Gadomski tłumaczył się, że przed kilku laty magistrat miał własny kamieniołom i używał do tego celu dynamitu, którego resztkę on jako funkcjonariusz magistratu przechował. Gadomski został przez policję przytrzymany jako podejrzany o współudział w akcji sabotażowej.

## STERTY PŁONA DALEJ.

Stanisławów. (PAT.). Dnia 28 bm. o g. 20-tej podpalono dwie sterty słomy w Serafincu pow. Horodenka, własność Assenbergera. Szkoda wynosi 700 zł.

Tłumacz. (PAT.). Dnia 28 bm. o godz. 21 padła pastwą pożaru jedna sterta słomy w Korolówce pow. Tłumacz. Przytrzymano 5 osobników, podejrzanych o podpalenie.

# Gimnastyka

**MENDENSIECK I BERTRAM**

przy ilustracji muzycznej — dla dorosłych i dzieci

Informacje:

Ulica Domagaliczów 5. — Telefon 73-07.  
Dla P. T. Urzędniczek zniżki. 5144

Sokal. W dniu wczorajszym o godz. 22 nieznanymi sprawcy podpalili stertę zboża na polach dworskich w Deszowie. Spłonęło na szkodę Juliusza Tarnowskiego z Byszowa 300 kóp żyta i 150 kóp grochu — łącznej wartości 18.500 zł. Sprawcy zbiegli bez śladu.

## LWOWSKI „KUREŃ”.

Funkcjonariusze brygady politycznej we Lwowie przeprowadzili w dniu wczorajszym likwidację „kurenia plastowego” im. Ostapa Wachnianyna. „Kureń” ten nieścił się przy Towarzystwie „Zorja” przy ul. Ormiańskiej l. 23. W czasie rewizji zakwestjonowano księgi, zapiski, korespondencję i rozmaite inne papiery.

# Czego spodziewa się Hitler i do czego dążą narodowi socjaliści niemieccy?

Berlin. (Pat.). Prasa wieczorna w depeszach z Nowego Jorku podaje w streszczeniach artykuł Hitlera, ogłoszony w dziennikach amerykańskich, należących do koncernu Hearsta. W artykule tym Hitler podkreśla, że ostatnie wybory do Reichstagu były sygnałem ostrzegawczym pod adresem mocarstw. Niemcy albo odzyskają zupełną wolność, albo też staną się pastwą bolszewizmu. Naród niemiecki utracił wiarę i zaufanie do dotychczasowych swoich przywódców. Narodowi socjaliści żądają rewizji Traktatu wersalskiego i planu Younga, zwrotu korytarza

polskiego i cofnięcia oskarżenia Niemiec o wywołanie wojny światowej. Hitler zapowiada dalej, że narodowi socjaliści rozpoczną w najbliższym czasie masową kampanję. W poszczególnych miastach Rzeszy niemieckiej zwołanych zostanie w ciągu najbliższego czasu 70.000 zgromadzeń publicznych. Najpóźniej w przeciągu półtora roku Hitler oczekuje rozpisania nowych wyborów do Reichstagu, które przyniosą jego stronnikom zupełne zwycięstwo i umożliwią im objęcie rządów w drodze legalnej, bez uciekania się do puczu.

# Zbrojne pogotowie armji niemieckiej.

Sensacyjny proces w Lipsku.

Berlin. (Pat.). Wczorajsze zeznania w procesie przed trybunałem w Lipsku w zupełności potwierdziły główny punkt oskarżenia. Sensacją dnia było wystąpienie przewodniczącego trybunału, który ostro zaprotestował przeciwko próbom wpływania z zewnątrz na tok przewodu sądowego.

Trybunał — oświadczył przewodniczący — zasypywany jest listami anonimowymi, zawierającymi szereg pogroźek i ostrzeżeń strony sympatyków politycznych i antagonistów oskarżonych. Autorzy ich w niektórych listach oskarżają przewodniczącego o stronniczość, zarzucając mu żydowskie pochodzenie, wzywają go do złożenia urzędu i oddania kierownictwa rozprawy Hitlerowi.

Zeznania ppor. Fuersena zawierały szereg znamiennych momentów, rzucających światło na prąd polityczny panujący w korpusie oficerów Reichswehry.

W rozmowach z oskarżonym Lubinem, wywodził Fuersen, utwierdziłem się w przekonaniu o zgodności programu partji narod-

socjalistycznej z poglądami większości oficerów Reichswehry. Głównym celem dążeń naszych jest zrzuconie wiczków nałożonych na Niemcy przez Traktat Wersalski. Oficerowie dokładać mieli wszelkich starań, aby Reichswehra w przyszłości nie mogła być użyta jako narzędzie do zdławienia ruchu narodowego, zmierzającego do wyzwolenia Niemiec pod kłamstwem o winie za wojnę” lecz jako narzędzie odbudowy państwa w granicach przedwojennych.

Obecny na sali przedstawiciel ministerstwa Reichswehry protestuje przeciwko podejrzaniu, jakoby poglądy niektórych oficerów Reichswehry nie odpowiadały przekonaniom narodowym. Cały korpus oficerski, cała armja niemiecka, kultywuje idee pogotowia zbrojnego, odrzuca pacyfizm w ujemnym znaczeniu, odrzuca także kontrnacjonalizm, natomiast myśli i czuje w duchu narodowo-niemieckim.

# Trzydniowy strajk protestacyjny na Górnym Śląsku.

Warszawa. (j. — telef.). Na Śląsku został ogłoszony trzydniowy strajk protestacyjny przeciwko rozwiązaniu Sejmu śląskiego i aresztowaniu posła Korfanego. Strajk miał się rozpocząć wczoraj. Trudno jednak zdać sobie w tej chwili sprawę z powodzenia akcji strajkowej, albowiem przemysłowcy górnośląscy zapowiedzieli na poniedziałek i wtorek t. zw. „świętówki”. Jak wiadomo, robot-

nicy przemysłowi na Śląsku pracują tylko kilka dni w tygodniu. Przymusowe dni wolne od pracy nazywają się „świętówkami”. Według opozycji „świętówki” zostały tym razem zarządzone na skutek interwencji wojewody Grażyńskiego jakoby dla złagodzenia nastroju robotników i osłabienia wrażeń strajku. Krąży pogłoski, że termin rozpoczęcia strajku zostanie przesunięty na czwartek.

**Dziś Premjera** Rewelacyjny dźwiękowy program. — 100-0/0 kolorowy, — 100-0/0 dźwiękowy.

## „UPADŁY ANIOŁ“

mówiony i śpiewany. W gł. roli Nancy Caroll i Gary Cooper

w 20 AKTACH

**KOPERNIK  
MARYSIENKA**

20 AKTOW.

Najnowsze przeboje! II. Najpiękniejsze melodie!

## ODSZCZEPIENIEC

Film ilustrowany śpiewem i najpiękniejszymi indyjskimi melodjami. W rolach głów. ulubieniec publiczności RICHARD DIX i CLADYS BELMONT. — Początek o g. 3-ciej. 40036

# Katastrofy samochodowe.

## Pieć osób zabitych, a trzy ranne.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj w Zagłębiu Dąbrowskiem wydarzyła się straszna katastrofa samochodowa. Szosa do miejscowości Maczki jechał samochód proboszcza z Zagórza ks. diekana Zamojskiego. Oprócz niego znajdował się w samochodzie ks. wikary Jan Strzelecki, kuzynka ks. Zamojskiego Eleonora Plutecka, oraz szofer Leon Bombel. Gdy samochód znalazł się na przejeździe kolejowym, w tej chwili nadjechał pociąg towarowy idący od kopalni „Kazimierz“ w kierunku kopalni „Juljusz“. Samochód wpadł pod ostatni wagon pociągu, przejechał przez wagon, przejechała przez samochód tak, iż znalazł się między dwiema osiami i był wleczony na przestrzeni około 20 metrów. Wypadek zauważył szofer autobusu jadącego za samochodem i na jego krzyki zatrzymano pociąg, z pod którego wydobyto w straszliwy sposób zmasakrowane zwłoki szofera, Pluteckiej oraz ks. Strzeleckiego. Ks. Zamojski dawał je-

szcze słabe oznaki życia, lecz po minutach męczarni zmarł. Dziwnym zbiegiem okoliczności z katastrofy wyszedł cało jedynie mały piesek ks. Zamojskiego, znajdujący się w samochodzie.

Warszawa. (j. — telef.) Na szosie pod Andrespołem pod Łodzią samochód, pedzacy z szybkością 70 km. na godzinę, usiłował wyminąć wóz i wpadłszy na drzewo przydrożne, uległ rozbiciu. Samochodem jechało na wycieczkę do Kuluszek towarzystwo złożone z 4 pracowników jednej z łódzkich firm przemysłowych, a ponieważ jeden z nich obchodził imieniny, wszyscy byli pod dobrą datą. Pasażerowie ci podczas zderzenia wypadli na szosę. Ciężko ranny Michał Radwański, lat 26, zmarł w drodze do szpitala. Pozostali pasażerowie odnieśli lekkie rany. Jeden z nich, widząc trupa Radwańskiego, usiłował z rozpaczy rzucić się pod pociąg.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj otrzymano z Urzędu prokuratorskiego pełnomocnictwa podpisane przez czterech uwieczonych w Brześciu b. posłów. Pełnomocnictwa te są wystawione przez pp. Liebermana, Bagińskiego i Kohuta dla adwokata Smiarowskiego i przez p. Sawickiego dla adwokata Ujazdowskiego. Innych pełnomocnictw dotychczas nie nadesłano.

Warszawa. (j. — telef.) Były poseł Dobroch podpisał w sobotę w obecności sędziego śledczego deklarację wyrażającą zgodę na kandydaturę jego do sejmu. Deklaracja ta przesłana została na ręce adwokata Hofmokl-Ostrowskiego.

Warszawa. (j. — telef.) obrońca aresztowanego b. posła Korfantego, adwokat Kuczyński, wniósł do sądu okręgowego w Warszawie skargę incydentalną przeciwko zastosowanemu wobec Korfantego aresztowi bezwzględnemu, jako środkowi prewencyjnemu. Sąd okręgowy skargę tę rozpatrywać będzie dziś na tzw. „posiedzeniu gospodarzem“.

## Dlaczego aresztowano Korfantego?

Warszawa (j. — telef.) Na skutek skargi wniesionej przez władze nadzorcze Banku Śląskiego oraz po sprawdzeniu w dochodzeniu podstaw tej skargi prokurator sądu okręgowego w Katowicach zarządził zatrzymanie w dniu 26. bm. b. posła na Sejm śląski Wojciecha Korfantego. Tak głosił komunikat Pata w sprawie aresztowania b. posła.

Skarga, o której wzmiankuje, była złożona na ręce prokuratora w dniu 5. grudnia 1928 r. na mocy uchwały Rady nadzorczej Banku Śląskiego. W tym czasie p. Wojciech Korfanta jako poseł korzystał z przywilejów nietykalności, co wywołało zwłokę w rozpoczęciu kroków sądowych.

Przestępstwo czyn p. Korfantego zakwalifikowany jako oszustwo, polegał na tem, że b. poseł będąc prezesem Rady nadzorczej Banku Śląskiego uzyskał u niego kredyt w sumie 40 tys. zł., zabezpieczony 25 wagonami maki żytniej, złożonymi rzekomo przez p. Korfantego na przechowanie Spółce ake. Młyny i zakłady przemysłowo-zbożowe w Warszawie. Długu w kwocie zł. 40 tys. p. Korfanta nietylko nie pokrył, ale — jak głosi skarga Banku — żadnych 25 wagonów maki nie posiadał, ani też Spółce Młyny nie oddał. Straty Banku w tej operacji opartej na fikcyjnej gwarancji sięgają 50 tys. zł., wobec czego Rada nadzorcza postanowiła sprawę doprowadzić aż do ewentualnego procesu karnego przeciwko b. posłowi Korfantemu. Na następnym zaś posiedzeniu powtórnie powzięła uchwałę, już dziś sprecyzowaną co do złożenia skargi karnej przeciwko Korfantemu.

## WOJEWODA LWOWSKI WYJECHAŁ DO WARSZAWY.

Lwów. (PAT.). Pan wojewoda Nakoniecznikow-Klukowski w poniedziałek wieczór w sprawach służbowych wyjechał na jeden dzień do Warszawy.

## WŁAMANIE DO KASY MAGISTRACKIEJ.

Kraków. (PAT.). Dnia 28 bm. wieczorem nieznanymi sprawcy włamali się do kasy magistratu m. Wieliczki i po rozprzeeniu kasy skradli gotówkę w wysokości 16.330 zł. Sprawcy manipulowali w rekawiczkach. Na miejscu włamania pozostawili trzy wytrychy. Niezauważeni przez nikogo zbiegli. Dochodzenie wstępne wykazało, że włamywacze zakradli się do biura kasy w godzinach urzędowych.

# Akcja przedwyborcza.

**Tworzenie bloków. -- Porozumienie Centrolewu z endecją nie doszło do skutku. -- P. Niedziałkowski nie chce tępić sabotażystów.**

Warszawa. (j. telef.) Jak się dowiadujemy, blok narodowo-ukraiński ma objąć Undo, radykałów i socjaldemokratów. Kwestja udziału w bloku socjaldemokratów nie została jeszcze definitywnie załatwiona.

Komuniści mają wystawić własną listę we wszystkich większych ośrodkach Polski.

Warszawa. (j. telef.) W niedzielę i w poniedziałek odbywały się w Warszawie narady wyborcze bloku syjonistycznego. Przedmiotem obrad była sprawa przekształcenia bloku syjonistycznego w blok ogólnon-żydowski przy udziale ortodoksów. Przedstawiciele syjonistów dawnej Kongresówki wypowiedzieli się przeciwko temu stanowczo, natomiast przedstawiciele Egzekutywy syjonistycznej we Lwowie bronili koncepcji ogólnon-żydowskiego bloku wyborczego. W rezultacie zapadła uchwała pójścia do wyborów w bloku syjonistycznym, bez ortodoksów. Następne posiedzenie bloku syjonistycznego odbędzie się w najbliższy piątek. Blok syjonistyczny przystępuje już do akcji wyborczej.

Warszawa. (j. telef.) Decyzja Rady Naczelnej PPS. w sprawie bloku wyborczego w Małopolsce Wschodniej wywołała w sferach politycznych najrozmaitsze komentarze, zwłaszcza, że przeciw tej koncepcji opowiedziała się cała niemal Rada naczelna z wyjątkiem przedstawicieli Małopolski Wschodniej. Sprawę tę ujmuje z programowego punktu widzenia p. Mieczysław Niedziałkowski w dzisiejszym „Robotniku“. Piszę on: „W Małopolsce Wschodniej wędrują dziś t. zw. „kolumny ekspedycyjne“. Obóz sanacyjny wziął na siebie odpowiedzialność wobec historii i wobec honoru Polski. Stronnictwo Narodowe nie odrzuca tych metod. My je uważamy za nieszczytne. Kampanję wyborczą w Małopolsce Wschodniej, rozumianą jako wojnę narodu polskiego i ukraińskiego, odrzucamy kategorycznie. Demokracja polska nie może uznać kolumn ekspedycyjnych za sposób załatwienia sporu polsko-ukraińskiego. I na tym punkcie demokracji polskiej nie wolno robić żadnych kompromisów“.

Stronnictwo Narodowe, które było gotowe, jak już wczoraj donosiliśmy, do zawarcia bloku z Centrolewem, jest bardzo rozczarowane niepowodzeniem.

Dzisiejsza „Gazeta Warszawska“ przedstawia korzyści, jakiby wypłynęły z porozumienia. Rezultatem byłoby zastąpienie pewnej liczby mandatów ukraińskich nacjonalistów i ukraińskich radykałów taką samą ilością polskich narodowców i polskich radykałów. Uratowałyby się około 15.000 głosów polskich przed majoryzacją zjednoczonej większości ukraińskiej.

W konsekwencji stanowiska PPS. będą w Małopolsce Wschodniej zamiast dwie trzy listy polskie przeciw jednej liście ukraińskiej. Ubolewając nad tem rozbitciem, stwierdza „Gazeta Warszawska“, że odpowiedzialność za nią nie spadnie na obóz narodowy, który z dużym poświęceniem gotów był do skupienia głosów polskich. Rozgoryczony organ endecji stwierdza, że Rada Naczelna PPS., odrzucając porozumienie, zdezawuowała swą ekspozyturę lwowską. Poza tem uchwała Naczelnej Rady nie świadczy dobrze o konsolidacji Centrolewu, ani nawet o wewnętrznej spójności samej PPS. Jeżeli zestawie tę uchwałę z wiadomościami o sejsjach i fermentach u piastowców z zagadkowem zachowaniem się Stronnictwa Chłopskiego, to wynika stąd nienajlepsze horoskopy dla powodzenia wyborczego Centrolewu.

## Dokoła sprawy uwieczonych posłów.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj pojawiła się plotka, jakoby osadzony w więzieniu w Brześciu b. premier pos. Witos miał rozpocząć głodówkę z powodu złego traktowania więźniów. Pogłosce tej ze strony miarodajnej zaprzeczają. Jeden z urzędników, mający dostęp do więzienia, oświadczył, że wobec pogłoskom b. poseł Witos jest w doskonałej kondycji i że ostatnio zarząd więzienia nabył dla niego sweter.

# Kto strzelał?

## Strzały w pociąg. — Ciężko ranny urzędnik kolejowy.

WARSZAWA (j. telef.) Wczorajszy „Wieczór Warszawski“ podaje: Donoszą z Kutna, że gdy pociąg nr. 403 Warszawa—Toruń wyjeżdżał ze stacji Kutno, z ostatniego wagonu, w którym znajdowali się strzelcy z Warszawy, jadący na zebranie do Torunia, padło kilkanaście strzałów rewolwerowych i karabinowych. Jak wiadomo bowiem, wysłano do Torunia, gdzie odbywał się zjazd delegatów Stronnictwa Narodowego z całej Polski strzelców. Strzelcy uzbrojeni zostali w karabiny i rewolwery, przyczem wydano im po kilkanaście magazynów i ostrych ładunków. Jedna z kul wpadła do budynku stacyjnego i przebijając okno, ugodziła w brzuch dyżurnego ruchu stacji Kutno, Antoniego Morawskiego, przesyłającego właśnie depeszę do stacji Włocławek o wyjściu z Kutna pociągu nr. 403. Nieszczęśliwy ciężko ranny, mimo znacznego upływu krwi usiłował jeszcze zakończyć telegrafowanie, jednak stracił przytomność i nie dokończył depeszy, usuwając się na ziemię. Rannego zauważyli kolejarze, którzy pospieszyli mu z pomocą.

Tymczasem Włocławek zaniepokojony na-

głem przerwaniem nadawanej depeszy, połączył się telefonicznie z Kutnem, pytając co zaszło. Jednocześnie zawiadomione o wypadku władze kolejowe zaalarmowały policję, która przystąpiła do energicznego śledztwa. Na zasadzie złożonych zeznań policji i kolejarzy ustalono, że strzały pochodziły z ostatniego wagonu, odjeżdżającego w kierunku Włocławka pociągu. Wobec takiego wyniku śledztwa niezwłocznie zatrzymano pociąg już w odległości kilkunastu klm. od stacji i przystąpiono do przeprowadzenia dochodzenia. Tymczasem rannego urzędnika kolejowego odwieziono w stanie bardzo ciężkim do miejscowego szpitala. Strzelcy jednak nie dopuścili do szczegółowych dochodzeń i pociąg puszczono w dalszą drogę, zawiadamiając telefonicznie władze we Włocławku. Gdy pociąg przybył na stację Włocławek, oczekiwali go już przedstawiciele policji i służby kolejowej. Jednakże i tutaj także strzelcy przyjęli dość groźną postawę. Władze kolejowe puściły pociąg z półtorogodzinnym opóźnieniem w dalszą drogę. Śledztwo w toku.

## INDYKI PRZYCZYNA KATASTROFY AUTOBUSOWEJ.

Rzym. (PAT). Donoszą z Rjety, że autobus, wiozący 40 robotników, chcąc ominąć stado indyków, gwałtownie zahamował i wyrzucił się. 17 robotników zostało lżej lub ciężiej rannych.

## STRACENIE 44 CHŁOPCÓW.

Hankou. (Pat.). W miejscowości Wu - Czang dokonano wczoraj egzekucji na 44 osobach oskarżonych o komunizm. Prawie wszyscy straceni liczyli poniżej 20 lat.

## Depesze z ostatniej chwili.

Warszawa. (PAT) Z Wilna powrócili wczoraj i objęli urzędowanie minister pracy i opieki społecznej Prystor i minister reform rolnych Staniewicz.

Warszawa. (PAT). Prasa podaje, iż z dn. 1 października obejmie stanowisko szefa gabinetu ministra spraw wewnętrznych radca Jerzy Brzozowski dotychczasowy sekretarz generalny komisji dla usprawnienia administracji publicznej przy prezydium Rady Ministrów. Dotychczasowy szef gabinetu dr. Duch ma zająć stanowisko urzędnika do specjalnych poruczeń ministra spraw wewnętrznych

Warszawa (PAT). Ministerstwo sprawiedliwości przesłało do Rady Ministrów projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie wstrząsania procesu o zwrot majątków b. powstańców, które uległy konfiskacie za rządów zaborczych. Sprawa ma być uregulowaną zasadniczo ustawą jaką rząd wniosie do przyszłej Izby ustawodawczej.

Warszawa. (PAT). „Express Poranny“ powołując się na prasę turecką donosi, że ambasadorem tureckim w Warszawie ma być mianowany sekretarz generalny stronnictwa ludowego Sawdej Bej.

# Z miasta.

## (Ostatnie wiadomości).

(d) WYPADEK Z BRONIA. W rzeczywistości przy ulicy Zyblikiewicza liczba 6, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią, został postrzelony Włodz. Jareńko, zam. w tej samej rzeczywistości. Kula ugodziła go w podbrzusze. Pierwszej pomocy udzieliło mu Pogotowie ratunkowe. Sprawcą postrzelenia jest Marjan Liszczuk, zam. przy ul. Romanowicza 20.

(d) WARJAT NA ULICY. Niejaki Józef Szajkowski, umysłowo chory, dostawszy szalu, biegł po pl. Strzeleckim i bił laską tamtędy przechodzące osoby. Furjata przytrzymał posterunkowy Krzemieniecki i sprowadził go do piątego komisariatu policyjnego przy ul. Jachowicza. Szajkowski, rzucając się, pokaleczył Krzemienieckiego w lewą rękę. Narazie przytrzymanego osadzono w aresztach miejskich przy ul. Sadowej.

(d) OBIECAŁ OŻENIE SIĘ. Michalina Hucajluk, zam. przy ul. Kraszewskiego 5, doniosła policji, że niejaki Wł. Duralski z Kańczugi, zawarł z nią znajomość. Następnie pod przyrzeczeniem małżeństwa wyludził od niej kwotę 160 zł., a obecnie unika jej i nie chce żenić się.

(d) WIELKA KRADZIEŻ KIESZONKOWA. Jakób Bauman, kupiec z Rohatyna, przechodził ulicą Legionów. W czasie tym z kieszeni kurtki skradziono mu kopertę, zawierającą 2000 zł.

(d) CEGŁA PO GŁOWIE. Anastazja Gołębiowska, zam. przy ul. Pijarów 48, doniosła policji, że mąż jej, Klemens, pobił ją dotkliwie. W szczególności cegłą zadał jej kilka ran tłuczonych na głowie i całym ciele

# Trzęsienie ziemi.

Warszawa. (j. — telef.) Według doniesień z Buenos Aires miasto angielskie Santa Rosa zostało doszczętnie zburzone przez trzęsienie ziemi. W ciągu ostatnich trzech dni w okoli-

cy Santa Rosa zanotowano 36 wstrząsów podziemnych. Szeroką miejscowość w pobliżu miasta również dotkliwie ucierpiało z powodu trzęsienia ziemi.

## Państwowa lista kandydatów do Sejmu z Centrolewu.

Warszawa (j. — telef.). Wedle obiegających w kołach politycznych pogłosek, państwowa lista kandydatów do Sejmu z Centrolewu, która będzie zgłoszona w dniach najbliższych obejmować ma sto nazwisk, czyli maksimum dozwolone przez ustawę o ordynacji wyborczej.

Listę państwową otwierają jako kandydat czołowy Ignacy Daszyński (PPS. CKW.). Za nim idzie Jan Dąbski ze Stronnictwa Chłopskiego, potem Maksymilian Malinowski z Wyzwolenia, Maciej Rataj z Piasta, Mieczysław Niedziałkowski z PPS. CKW, Jankowski (NPR. prawica), Stanisław Wrona ze Stronnictwa Chłopskiego itd.

## Nowa partja ukraińska.

Onegdaj odbyło się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego działaczy ukraińskich, grupujących się dookoła ukraińsko-katolickiego czasopisma „Nowa Zorja“ w celu powołania do życia nowej partji politycznej. W konferencji uczestniczyli m. in. redaktor „Nowej Zorji“ dr. Osyp Nazaruk, radny dr. Alfred Howykowiec, dr. E. Gwoźdecki, r. O. Salak, ksiądz J. Rakowski, dr. M. Hałuszczyński i inni. Z odbytej narady wydano komunikat następującej treści:

„24. bm. odbyła się narada polityczna zwołana przez komitet inicjatywy. W naradzie brali udział działacze ze Lwowa i z kraju. Uznano jednomyślnie niezbędność założenia ukraińskiej-katolickiej ludowej partji i w tym celu wybrano Komitet Organizacyjny z prawem kooptacji, który ma przygotować pierwszy krajowy zjazd partyjny. — W skład komitetu tego weszli pp. r. Salak, jako prezes, dr. M. Hałuszczyński, Roman Hajduk, ks. J. Rakowski, ks. Piotr Holyński, O. Mełnykiewicz i M. Janowicz.

Maksymalnym programem nowego stronnictwa ukraińskiego ma być autonomia dla Galicji Wschodniej w ramach państwowości polskiej.

Powstanie nowej partji, „Dilo“ uważa za pozytywne zjawisko w publicznym życiu ukraińskim i cieszy się, że ci ludzie, którzy do tej pory wyłącznie krytykowali poczyn-

ania polityczne innych partji ukraińskich, uzyskują możliwość sami pokazania, co w praktyce potrafią dla narodu ukraińskiego zdziałać.

## Sensacyjne aresztowanie na tle sabotażowym.

(r) W związku z akcją antysabotażową, przeprowadziła policja w Samborze m. in. rewizję u inż. Omelana Weca, który po ukończeniu studiów w Pradze, powrócił do kraju przed około 2 miesiącami. U inż. W. znaleziono rewolwer oraz przepisy do sporządzania petard. Petardy te są specjalnie skonstruowane do wzniesienia pożarów. Inż. W. wraz z licami czynu odstawiono do sądu.

## ARESZTOWANIE ZNANEGO KARYKATURYSTY.

Warszawa. (j. — telef.) Katowicka „Polonja“ podaje, że w sobotę w południe aresztowano w Poznaniu znanego karykaturzystę i współpracownika „Kurjera Poznańskiego“ i katolickiej „Polonji“ Kaz. Grusa.

## STRONNICTWO CHŁOPSKIE A SANACJA

Warszawa (j. — telef.). W sprawie pogłosk o konferencji między min. Staniewiczem a b. posem Wroną, zdementowanych wyjaśnieniem ze strony kół sanacyjnych, ukazały się jeszcze dwa inne oświadczenia. Centralny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Chłopskiego stwierdza, że żadnych pertraktacji nie było i że w łonie Stronnictwa Chłopskiego panuje całkowita zgodność poglądów i niema najmniejszych choćby rozbieżności. Taksamo b. poseł Wrona zaprzecza pogłoskom o pertraktacjach i zaznacza, że kilkakrotnie rewizje policyjne i poszukiwanie go w mieszkaniach w Warszawie i na prowincji, w mieszkaniach jego rodziny, przyjaciół i działaczy partyjnych świadczą dobitnie o istotnym stosunku do niego obozu sanacyjnego.

# Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 30. września.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 899 zł.

# Konwencja o niesieniu pomocy finansow. państwu zaatakowanemu.

Genewa. (Pat.). Szwajcarska Ag. Telegr. donosi: Zgromadzenie Ligi Narodów na swem wczorajszym popołudniowym posiedzeniu załatwiło w szybkim tempie szereg spraw.

Przedewszystkiem bez dyskusji przyjęto konwencje o niesieniu pomocy finansowej państwu zaatakowanemu, przy czem przewodniczący Zgromadzenia Titulescu zakomunikował, że już liczni delegaci otrzymali od swoich rządów instrukcje natychmiastowego podpisania konwencji. W związku z tem prze-

widziane jest odbycie we czwartek w południe specjalnego uroczystego aktu podpisania wzmiankowanej konwencji.

Następnie Zgromadzenie zaakceptowało szereg sprawozdań o działalności organizacji ligjency, o pracach w komisji komunikacyjno - tranzytowej, o pracach komitetu finansowego, wreszcie sprawozdanie o ochronie dzieci oraz o reformie na drodze międzynarodowej prawa karnego i więziennictwa.

# Profesor dr. Bartel zrezygnował z godności rektora Politechniki lwowskiej.

(d.) Jak się dowiadujemy, były premier profesor dr. Kazimierz Bartel, który — jak wiadomo — został wybrany rektorem Politechniki lwowskiej na bieżący rok szkolny, zre-

zygnował z tej godności. Jako powód wniesionej rezygnacji prof. dr. Bartel podał zły stan zdrowia swego. Wybór nowego rektora odbędzie się dnia dzisiejszego.

# Trzeci krajowy konkurs awionetek urządzony przez Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. We czwartek awionetki przylecą do Lwowa.

(d.) Od dnia 24 bm. odbywa się trzeci krajowy konkurs awionetek, w którym maszyny grają główną rolę, a nie piloci. O takim właśnie charakterze jest ten konkurs, urządzony przez LOPP., nad którym kontrola sportowa spoczywa w rękach komisji sportowej Aeroklubu Rzpltej Polskiej. Zadaniem tych zawodów jest wyłonić z pośród typów płatowców zbudowanych w Polsce przez polskich konstruktorów taki typ, któryby najbardziej odpowiadał potrzebom rozwijającego się u nas sportu lotniczego i turystyki.

Pierwsze zawody tego rodzaju w Polsce odbyły się w roku 1927. Troska o należyty rozwój lotnictwa sportowego w Polsce oraz potrzeba odpowiedniego dla naszych warunków płatowca sportowego, jako też dobre wyniki pierwszych zawodów zachęciły LOPP do zorganizowania w roku następnym drugiego konkursu awionetek. Powodzenie zawodów oraz wzrastające wymogi powstałego wówczas sportu lotniczego zachęciły LOPP. do ogłoszenia trzecich zawodów awionetek. Zawody te w niczem nie ustępują imprezom zagranicznym, rozegrane będą zgodnie z regulaminem i statutami FAL.

Największą atrakcją konkursu jest lot okrężny około Polski — pierwsza tego rodzaju impreza w Polsce, która pozwoli szerokim rzeszom naszej publiczności zetknąć się niejako „oko w oko“ ze sportem lotniczym.

Start do lotu okrężnego nastąpi dziś 30 bm., startować będzie około 25 awionetek.

Program całego lotu przedstawia się następująco:

30 września start w Warszawie — Wilno, 1 października Wilno — Biała Podlaska, 2 października Biała Podlaska — Lwów, 3 października Lwów przez Lublin do Krakowa,

4 października Kraków — Poznań, 5 października Poznań — Warszawa.

Razem 6 dni lotu o długości 2718 km. — w czem pierwszy etap najdłuższy — 549 km.

W liście zgłoszonych widzimy najlepsze nasze zespoły lotnicze, jak liczne aerokluby akademickie, kluby lotnicze Koła LOPP. i w. in. — wśród nazwisk pilotów jest taki jak Jan Orliński; są Żwirko, Giedgówd, Babiński, Halewski, Krasicki, Rogalski, Drzewiecki, Szczepanik — Grzeszczyk Szczepan, Iwowańin i w. in. Na długiej swej drodze muszą awionetki 19 razy lądować, nocując tylko na 6 etapach.

We czwartek, dnia 2. października, zaczyna awionetki lądować na lotnisko we Lwowie na Skniłowie między godz. 10 a 18.

Przepustki, jako karty wstępu na lotni-

sko wojskowe na Skniłowie wydają w godzinach urzędowych Komitet Wojewódzki L. O. P. P. i kancelarja Szkoły mechaników lotniczych. Pierwszeństwo wstępu na lotnisko mają członkowie LOPP.

## POCZĄTEK KONKURSU.

Warszawa (PAT). W niedzielę 28. września w czwartym dniu III. krajowego konkursu awionetek odbył się na lotnisku cywilnym w Warszawie lot na szybkość w obwodzie zamkniętym. Lot polegał na pięciokrotnym okrążeniu trasy Warszawa—Raszyn, Piaseczno—Warszawa, ogółem około 180 km.

Wyniki: por. Gazdzik DKD 3, 1 g. 50 min., Stefanik PWS 51, 1:38, inż. Grzeszczyk RWD. 4, 1:17, Soltykowski RWD. 4, 1:06, Sido S. I., 1:13, Tondis RWD. 2, 1:16, por. Żwirko RWD 4, 1:13. Najkrótszy start kpt. Irzyckiego 120 metrów został pobity przez kpt. Haleckiego, który na awionetce S 2 (Sido) z silnikiem Zalewskiego osiągnął start 90 metrów.

Warszawa, 29. września (PAT). Dnia 30-go września br. rano wystartuje do lotu dookoła Polski 18 awionetek, biorących udział w III. krajowym konkursie. Dotychczas wycofano z konkursu awionetkę DKD 5 pilota Działowskiego, za nieprzedstawienie dokumentu rejestracyjnego samolotu i awionetkę W. Z. 11, t. zw. „Kogutek“, pilota kpt. Babińskiego, za nieosiągnięcie przepisowego pułapu 1500 m.

Trasa trzeciego konkursu krajowego awionetek przechodzi przez miasta, w których lotniska wybudowane są na koszt, przy pomocy lub poparciu LOPP. Awionetki powrócą do Warszawy w niedzielę 5. października.

## WATYKAN MA JUŻ RADJOSTACJĘ.

Citta del Vaticano. (PAT.). Sen. Wilhelm Marconi udał się do Citta del Vaticano, by obejrzeć stację radiotelegraficzną, której budowa i instalacja zostały całkowicie ukończone.

Dowiadujemy się, że zarząd stacji watykańskiej zawarł układ z włoskiem Tow. radiofonizmem w celu ewentualnego nadawania przemówień Ojca św. w całej Europie przy pomocy połączenia z aparatami tego towarzystwa.

## TAJEMNICZA CHOROBA.

Owiedo. (PAT.). Szerzy się tu gwałtowna epidemia nieznanej choroby, której ofiarą padają przede wszystkim dzieci. Zarejestrowano kilka wypadków śmierci.

# Kronika bieżąca.

<b>1</b> <b>PAŹDZIERN.</b>	<b>SRODA</b> rz. kat.: Remigiusza; gr. kat.: Ewmenyja.
-------------------------------	--

Temperatura w dniu 30 września o godz. 8-mej rano: + 18° C.

## REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

### TEATR WIELKI.

Wtorek, g. 7:30: „Traviata“, opera.  
 Środa, g. 7:30: „Druciarz“, operetka  
 Czwartek, g. 7:30: „Rycerskość wieśniacza“ i „Pajace“, opery.  
 Piątek, g. 7:30: „Manewry jesienne“, operetka.

Sobota, g. 7:30: ku uczczeniu 30-lecia gmachu teatru Wielkiego: „Wyzwolony“ i „Megae“ opery.

### TEATR MAŁY.

Codziennie, aż do odwołania, g. 7:30: „Egzotyczna kuzynka“, komedia.

### TEATR „ROZMAITOŚCI“.

(Gmach Domu Narodn. — ul. Rutowskiego 22).

Codziennie, aż do odwołania, g. 7:30: „Dzielny wojak Szwajk“, satyra.

### TEATR NOWOŚCI.

Codziennie, aż do odwołania, g. 7:30: „Cjan-kali“, sztuka.

## KINOTEATRY.

CHIMERA: Lekeja miłości.  
 FATAMORGANA: Owoce zakazany.  
 GRAŻYNA: Zapomniane twarze i Arcyzłodziej z Damasku.  
 OAZA: Bohaterowie morza.  
 PAN: Człowiek śmiechu.  
 PASAŻ: Pat i Patachon wśród ludożerców  
 SPLENDIT: Serce lotnika.  
 UCIECHA: Legjon potępieńców.

## KINOTEATRY DŹWIĘKOWE.

APOLLO: Śpiewak Jazzbandu.  
 CASINO: Rewja Hollywoodu.  
 KOPERNIK: Upadły anioł.  
 LEW: Rio Rita (B. Daniels i John Biles).  
 MARYSIENKA: Upadły anioł.  
 PALACE: Ostatnia kompanja.

## PALAIS de DANCE-BRISTOL

Lwów, ul. Legionów 1. 21. 4717

Prawdziwy Bar amerykański. Codziennie koncert sławnej kapeli **Front-Heymana**. W niedzielę i święta **Five-o-Clock** od godz. 5 do 7 wieczór

W TEATRZE WIELKIM dziś piękna opera Verdi'ego „Traviata“ z Szlemińską w partji tytułowej. — We środę „Druciarz“ — We czwartek po raz drugi w tym sezonie „Rycerskość wieśniacza“ Mascagni'ego i „Pajace“ Leoneavalla, w których główne partje śpiewają: Czarnecki, Zaleski, Kisielewska, Kochańska, Wroński, Woreh, St. Znicz, Gruszczyński. Przy pulpicie dyrygenta M. Zuna. Próby z oper Adama Wieniawskiego: „Megae“ i „Wyzwolony“, które po raz pierwszy ujrzymy w nadechodzącą sobotę na przedstawieniu uroczystym z okazji 30-lecia istnienia gmachu teatru Wielkiego, dobiegają już końca pod kierunkiem reżyserskim dyr. Zaleskiego, a pod batułą E. Massini'ego i Zuny.

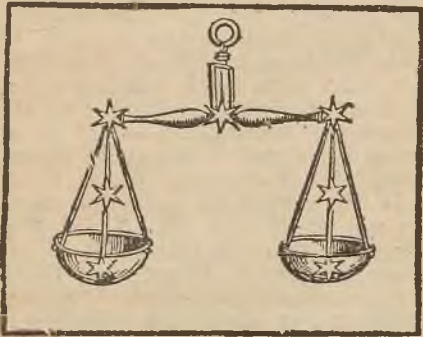
W TEATRZE ROZMAITOŚCI codziennie wyborny „Szwajk“, który wywołuje salwy śmiechu dzięki doskonałemu pomysłu reżyserskim, świetnej grze zespołu artystycznego z M. Zniczem na czele i dowcipnym dekoracjom Jarockiego.

W TEATRZE MAŁYM sukcesem niewywalym cieszy się „Egzotyczna kuzynka“, świetnie grana przez pp. Grywińską, Morską, Krasnowieckiego i Strzeleckiego.

**Kącik astrologiczny.**

# Kto urodził się dnia 1. października...

**Cechy charakteru. -- Jakim będzie. -- Wady i zalety. -- Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.**



**KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 1 PAŹDZIERNIKA.**

zmysłowy, wrażliwy, pragnie zdobyć samodzielność.

Uspokobienie jego jest dość melancholijne i zamknięte w sobie. Wyróżnia się przytem swą wrażliwością — zwłaszcza reaguje na uczucia sympatii lub antypatii i sam od czuwa je silnie.

Subtelny, dobroduszny, harmonijny — lubi towarzystwo ludzi kulturalnych i wysoko wykształconych — a w swych przywiązaniach jest stały.

Wyróżnia się poczuciem kolorytu i dobrym smakiem. Jest zmysłowy i uczuciowy, a zmysły jego są bardzo subtelne — zwłaszcza smak i powonienie.

Bystry, zręczny, nierzadko okazuje skłonności do miłosierdzia i przejmując się troskami innych.

Przytem wszystkim jest to człowiek odważny, zacięty, nierzadko o skłonnościach do gwałtowności lub destrukcyjnych. Mimo spokojne i harmonijne zachowanie się na-

zewnątrz — skłonności te przejawiają się od czasu do czasu.

Trzeba dodać, że urodziny dzisiejsze wykazują dwie krańcowości.

Jedna z nich — to człowiek uganiający się za przyjemnościami, a jednocześnie okazujący wielkie zamiłowanie do ceremonij, formalności życiowych, tradycji i przyjętych obyczajów.

Druga zaś — to człowiek uzdolniony, uduchowiony, poszukujący jedności w całym bycie i dążący do syntezy. Ten ostatni typ odznacza się niezwykłą intuicją, która nawet może przejść w jasnowidzenie — w miarę wznoszącego uduchowienia.

**Co mu grozi?**

Jego najlepsze uczucia i skłonności zostaną niedocenione przez otoczenie.

Grozi mu również utrata dziedzictwa albo też strata osoby kochanej — ewentualnie jej choroba.

Jest to dłoń bardzo bolesne — bowiem człowiek urodzony dzisiaj czy to kobieta czy mężczyzna — źle się czuje w samotności, mając wrażenie, że jest czemś niekompletnym, zbytecznym lub porzuconym. Wymiana uczuć pragnienie poświęcenia się dla osoby kochanej — to podstawowe cechy charakteru takich ludzi, a małżeństwo, przyjaźń lub ścisłe współdziałanie z innymi — są im konieczne potrzebne do osiągnięcia pełni indywidualnego rozwoju.

**DNIA 1 PAŹDZIERNIKA URODZILI SIĘ:**

Paweł I. — cesarz rosyjski, Giuseppe Verdi, znany kompozytor operowy, Anna Besant — przywódczyni teozofów i Carl v. Piloty, malarz niemiecki z zeszłego wieku.

**Jan Starża Dzierżbicki.**

**KOMITET BUDOWY POMNIKA MARJI KONOPNICKIEJ**, nad którym protektorat objęła p. Prezydentowa Michalina Mościcka, postanowił uczcić uroczystym obchodem dwudziestą rocznicę śmierci znakomitej poetki, w dniu 10 października br. Na program obchodu złożyła się: nabożeństwo żałobne za duszę pieśniarki w Bazylice Archikatedralnej w piątek 10 października, oddanie hołdu Marji Konopnickiej na Jej mogile na cmentarzu Łyczakowskim, gdzie delegacja Komitetu, społeczeństwa i młodzieży lwowskiej złoży wieńce kartkowe, oraz uroczysta Akademia w sali ratuszowej w niedzielę 12 października, obejmująca przemówienia i program artystyczny. Dochód ze sprzedaży kartek na wieńce zasili fundusz budowy pomnika Konopnickiej. Komitet zwraca się do całego społeczeństwa lwowskiego, by licznym udziałem w uroczystości uświetniło chwilę uczczenia wielkiej poetki i obywatelki, oraz przyczyniło się datkami do rychłego ukończenia budowy Jej pomnika we Lwowie.

**ZARZĄD LEGJI INWALIDÓW W. P.** podaje do wiadomości interesowanych, że w Czortkowie, Borszczowie i Buczacu wakują koncesje na sprzedaż wyrobów tytoniowych, o które mogą się ubiegać. Informacje i pomocy udziela Sekretariat przy ul. Piekarskiej l. 16. godz. urzędowe 9—13.

**MUZYCZY LWOWSCY** od czasu wprowadzenia filmów dźwiękowych znajdują się w beznadziejnie rozpaczliwej sytuacji. Połowa z pośród nich pozostaje bez pracy i bez żadnych w tym kierunku widoków na przyszłość. Tembardziej napiętnowania godny jest fakt, iż muzykom zawodowym, to jest żyjącym wyłącznie z pracy muzycznej, zabierają się możliwość zarobkowania ludzie, zajmujący się muzyką przygodnie, a amatorstwa i zarobkujący przytem głównie na całkiem innym polu. Zw. za-

wodowy muzyków, oddział we Lwowie, w nadesłanem do nas piśmie pjetnuje ten fakt i wyraża nadzieję, że osoby takie, wśród których znajdują się dobrze sytuowane, ustąpią z placówek, do których zajmowania nie mają żadnego uprawnienia, na rzecz muzyków zawodowych, którzy obarczeni liczną rodziną pozostają bez żadnych środków do życia.

**W OKRĘGOWYM URZĘDZIE WF. i PW.** odbędzie się dnia 3 października o g. 17:30 konferencja w sprawie uzgodnienia pracy WF. na terenie Lwowa w związku z nadchodzącym sezonem zimowym. Na powyższą konferencję zaproszone są wszystkie kluby sportowe i towarzystwa m. Lwowa.

**Przepiękne kapelusze aksamitne**

POLECA 4744

**salon mód E. GEPERT, Fredry 9.**

**ŻEŃSKI KURS ŚWIETLICOWY P. B. K.** we Lwowie. Zarząd Okręgowy Polskiego Białego Krzyża we Lwowie urzędza w czasie od 8 do 30 października b. r. trzytygodniowy żeński kurs świetlicowy celem przygotowania kierowniczek dla świetlic żołnierskich, oraz dla innych stowarzyszeń, które prowadzą akcję kulturalno-wychowawczą i obywatelską. Warunki przyjęcia: wykształcenie średnie, 1 rok pracy społecznej, zobowiązanie do rocznej bezpłatnej pracy świetlicowej w wybranej instytucji lub stowarzyszeniu, które delegować będzie kandydatkę na kurs, oraz polecenie władz stowarzyszenia, którego kandydatka na kurs jest członkiem. Koszt kursu: dla frekwentantek rzeczywistych — 15 zł. za mieszkanie w wspólnym, obowiązującym internacie, wyżywienie i udział w kursie; dla wolnych słuchaczek i słuchaczy, którzy uczęszczać będą na poszczególne wykłady — drobne opłaty. Zgłoszenia przyjmuje i wszelkich

**Pływająca rzeźnia.**



(xy) W Anglii zbudowano specjalny statek (nasza rycina) dla połowu wielorybów. W kadłubie okrętu znajduje się otwór, przez który można z łatwością wydobywać złowione wieloryby z morza na pokład okrętu.

informacji w sprawach tego kursu udziela Sekretariat Zarządu Okr. P. B. K. we Lwowie, Wałowa 16, (gmach Komendy Placu) w dnie powszednie od godz. 12 do 14-tej, telefon 22-18 dod.)

(d) **AWANTURNICA.** Jest nią Anna Kłowska, dozorczyń domów miejskich przy ul. Zródlanej 46, która już niejednokrotnie figurowała na szpaltach „Wieku Nowego“. Mieszkańcy tych domów ustawicznie się żala, że Kłowska bezpodstawnie z nimi wywołuje awantury, dokucza im, oraz zabrania dzieciom biegać po podwórzu. Wczoraj znowu wywołała piekielną awanturę z jedną z lokatorek, w czasie której chwyciła siekiere i odgrażała się zabiciem. Z trudnością tylko Kłowska powstrzymano od wykonania pogróżki. W odnośnym budynku jest 12 lokatorów. Apelują oni do Magistratu, aby ten w odpowiedni sposób położył kres tym awantom i zabronił Kłowskiej przytrzymywania u siebie prostytutki.

**GDZIE ZAKUPIĆ elegancki dobry i tani płaszcz zimowy?** Tylko w składnicach zakładów konfekcyjnych „POLAND“ gdzie można znaleźć olbrzymi wybór ostatnich nowości. Składnice dobrej konfekcji męskiej i damskiej — **Hetmańska 22 i Gródecka 54.** 5046

(d) **ARESztOWANIA.** Wczoraj do aresztów policyjnych dostali się: Michał Skwarok, szofer (ul. Małeckiego 5) za opilstwo; Marja Olehowa, prostytutka, za wywołanie awantury na ulicy Kazimierzowskiej, w stanie pijanym; oraz Klemens Kukurudza i St. Morawski, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, za włóczęgostwo.

(d) **CO ZNALEZIONO W TRAMWAJACH?** W czasie od dn. 19 do 26 bm. włącznie w wozach tramwajowych znaleziono różne przedmioty, zapomniane przez jadących pasażerów. W biurze inspektoratu ruchu tramwajowego przy ul. Wólcieckiej 4 są do odebrania: pięć puglaresów, trzy laski, sześć par różnych rękawiczek, reformy, papierośnica, kapeluszyk, sezyoryk, modlitewnik żydowski, binokle, okulary, dwie cygarniczki, torebka, 3 teczki, cwikier, kołnierzyki, klucz, dwa parasole, notes, blok, dwie parasolki, buciki, słownik, modlitewnik, puszka na kawę, torba, szczołka, klucz, różaniec, druk szkolny, łańcuszek i książka.

(d) **POKASANY PRZEZ PSA.** W rzeczywistości przy ul. Panińskiej 7 mieszka niejaki Reeder, który ma psa. Wczoraj pies ten pokasał dotkliwie Lole Salzman, liczącą 14 lat, zam. przy tej samej ulicy pod l. 11.

(d) **ZNALEZIONO.** W 3-im komisariacie polie. przy ul. Balonowej zdeponowali; post. Rusin dokumenty osobiste Majera Katza, zwanego Grundem, ze Zniesienia, a posterunkowy Klimeczyk torebkę damską, znalezioną na pl. Krakowskim.

(d) **DZIURA UKRADŁ PIENIADZE.** U Jerzego Kozaka, zam. przy ul. Króla Leszczyńskiego 30, w charakterze służącego był zajęty niejaki Antoni Dziura. Wczoraj Dziura, zainkasowawszy 150 zł. na szkodę swego chlebowodawcy, pieniądze te skradł i zbiegł w niewiadomym kierunku.

**Tempo czasu!** wymaga od nowoczesnych zdjęć fotograficznych oświetlenia reflektorów, które z specjalną umiejętnością stosuje Foto „VENUS” Romanowicza 11. Tel. 38-08.

(d) **AUTO POCZTOWE I LATARNIA.** Jest rzeczą znaną w mieście, że auta pocztowe mkną po ulicach z niebywałą szybkością, gdyż kierowcy, korzystając z tego, że pozostają w służbie pocztowej, omijają wszelkie przepisy, na co zresztą posterunkowi patrzą z zamkniętymi oczyma. Wczoraj taki szofer pocztowy, Walerjan Huk, prowadząc auto pocztowe Lw. 8640, na ul. Marszałka Focha, obok dworca kolejowego najechał na latarnię, stojącą na środku jezdni, która uszkodził.

## CZAS

### ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ na miesiąc październik.

Upraszamy P. T. Prenumeratorów naszych, którzy nie chcą doznać przerwy w wysyłce numeru, o rychłe nadesłanie przedpłaty przekazem pocztowym, lub też na konto nasze w P. K. O. 140.954.

Zwracamy przy tem uwagę, że pieniądze przekazywane czekiemi P. K. O. dochodzą nas dopiero mniej więcej po tygodniu od dnia nadania.

## Włamanie i kradzieże we Lwowie.

(d.). Dnia wczorajszego we Lwowie dokonano dwa włamanie. Najpierw nieznany sprawca włamał się do mieszkania Stanisława Lebuśki przy ulicy Zborowskich 1. 9, z którego zabrał futro męskie i pare lakierów. Inny sprawca wieczorem przy pomocy dobranego klucza dostał się do mieszkania Franciszka Bryckiego, znajdującego się w rzeczywistości przy ul. Unji Lubelskiej 1. 11 a. Skradł on tam białą męską i pościelową.

Ludwik Smalec, robotnik, zamieszkały przy ulicy Źródlanej 1. 65, doniósł do policji, że wieczór około godziny 21-szej skradziono mu dwa konie z wozem, które stały na ulicy Źródlanej. Szkada wynosi 1200 zł.

Wielką szkodę wczoraj poniósł dr. Stefan Miszko, adwokat w Trembowli. W czasie, gdy wsiadał do pociągu na peronie głównego dworca kolejowego skradziono mu portfel. Zawierał on 100 dolarów, 500 zł., różne dokumenty, oraz dwa weksle z podpisami jego, Katarzyny z Wiśniewskich Kaniuk i Marji i Kaniaków Miszko

## Program radjokonzertów.

WTOREK, 30 WRZEŚNIA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert z płyt gramof.; — 17.35 Federacja Alpejska; 18.00 Koncert popołudniowy: 1) a) W. A. Mozart: Uwertura do op. „Tytus”. b) L. van Beethoven: Larghetto z 2-jej symfonji. 2) P. Nardini-Hauser: Koncert skrzypcowy e-moll. a) Allegro moderato, b) Andante cantabile, c) Allegro giocoso, 3) a) R. Schumann: Ro-

mans z 4-tej symfonji, b) Fr. Schubert: Marsz węgierski, 4) a) Schubert-Huberman: Andante sostenuto z sonaty B-dur, b) P. Sarasate: Introdukcja i tarantellas; — 19.00 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramof.; 19.20 Gięda rolnicza; — 19.35 Prasowy dziennik radiowy; — 19.50 Transmisja opery z Poznania. Po operze fejl, pt. „Murowany dzoker w partii”.

### ŚRODA, 1 PAŹDZIERNIKA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert z płyt gramof.; — 17.35 Radjokronika; — 18.00 Koncert popołudniowy: 1) F. Nowowiejski: Uwertura „Swaty polskie”, 2) I. J. Paderewski: Krakowiak fantastyczny, 3) Wł. Zelencki: Antrakt z op. „Wit Stwoszc”. 4) L. Grossman: Czardasz z op. „Duch Wojewody”. 5) St. Moniuszko: Elegja, 6) L. Różycki: Wale z baletu „Pan Twardowski”, 7) F. Rybicki: Canzonetta, 8) A. Wroński: Mazury „Od Krakowa”, 9) A. Sonnefeld: Oberek fantastyczny; — 19.00 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramof.; — 19.20 Na drogach współczesnej poezji francuskiej; — 19.45 Dalszy ciąg rozmaitości; — 20.00 Prasowy dziennik radiowy; — 20.15 1) L. Siede: Suita „Karnawał”: a) Introdukcja, b) Taniec pierrotów, c) Serenada, d) Walc, e) Zakoczenie, 2) a) Celebre air de danse du XVI-eme siecle, b) O. Koehler: Noktur na obój solo, c) St. Verroust: 2-me solo de concert, op. 74, 3) 1) B. Lübling: Suita indyjska: a) Elegja, b) Taniec Wschodni, c) Romans w ogrodzie, d) Indyjski marsz uroczysty, 2) P. Bucalossi: Wale „Bajazzo”, 3) Halvorsen: Marsz bojów; — 21.20 Słuchowisko; — 22.00 Felj. pt.: „Rozważania dwóch wieków”. Po feljetonie komunikaty, poczem koncert z płyt gramof.; 23.00 Muzyka taneczna z „Bagateli”.

## Sport.

### Walki ligowe najbliższej niedzieli.

Nabliższa niedziela jest punktem kulminacyjnym całego sezonu, już to z powodu spotkań wielkich przeciwników, już to z powodu walki o prymat, która odbywa się na szachownicy tabeli ligowej.

Jakież jest repertuar najbliższej niedzieli? Lwów: **POGOŃ — CZARNI.**

Kraków: **CRACOVIA — WISŁA.**

Warszawa: **POLONJA — LEGJA.**

Poznań: **WARTA — Ł. K. S.**

Katowice: **RUCH — WARSZAWIANKA.**

Bardziej sensacyjnych spotkań nie można już ułożyć.

Pogoń i Czarni, to ewierwieczni rywale we Lwowie, których mecze będą zawsze rewelacją sezonu. Pogoń ma wielkie szanse utrzymać się na 6-tym miejscu, Czarni natomiast o ile zwyciężą, mogą wyprzedzić Ł. K. S. i zająć miejsce ósme.

Obydwie drużyny są w dobrej formie i walczyć będą niezawodnie do upadłego.

Cracovia może zrównać się z Wisłą punktami, o ile Wisła wygra. Zawody odbywają się na boisku Cracovii. Skoro udało się Cracovii zwyciężyć na wiosnę na boisku Wisły — to nie jest to samo zakazane obecnie Wiśle.

Obydwie drużyny są w równej prawie formie i wynik jest zagadką.

Legja zechce za wszelką cenę dogonić Polonję, bo jeśli Polonja po raz wtóry wygra — brama do mistrzostwa jest dla niej otwarta. Warta musi pokonać Ł. K. S. inaczeyj straci szanse na mistrzostwo i oderwie się od czołowej czwórki.

Tragiczne zawody odbędzie między Ruchem a Warszawianką.

Jeśli Warszawianka przegra — pozostańe jej spotkanie z Ł. T. S. G. do wygrania i ewentualnego ratowania się. Jest to jednak więcej, jak problematyczne.

Wartoby widzieć wszystkie spotkania tej niedzieli. Bo o jakimkolwiek meczu się pomyśli — widzi się walkę za wszelką cenę — by zdobyć te upragnione dwa punkty.

## PIŁKA NOŻNA I LEKKA ATLETYKA WE WIEDNIU.

Niedzielne wyniki zawodów piłki nożnej przedstawiają się, jak następuje:

Admira — W. A. C. 2:1 (2:1).  
Slovan — Nicholson 1:1 (1:1).  
Rapid — Vienna 3:0 (1:0).  
Austria — Wacker 2:1 (1:1).  
Sportclub — F. A. C. 3:1 (1:1).

W sobotę i niedzielę odbywały się we Wiedniu międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. W biegu na 500 m. zwyciężył Rinner (W. A. C.) 1 min. 5 sek. i ustanowił nowy rekord Austrii. Dawny rekord wynosił 17 sek. W biegu z przeszkodami na 110 m. zwyciężył Niemiec Trossbach w 15 sek. W biegu na 1.000 m. zwyciężył Ruffmann (W. A. C.) 2 min. 45 sek. W drugim dniu zawodów zwyciężył w biegu na 200 Rinner (W. A. C.) 22<sup>2</sup>/<sub>5</sub> sek., w rzucie kulą Naracie (Zagrzeb) 14 m. 11 cm., w biegu na 1.000 m. Engelhardt (Berlin) 2 m. 33 sek., w rzucie oszczepem Wessely (W. A. C.) 53.13 m., w skoku na odległość Wessely 6 m. 81 cm.

## Kącik humorystyczny.



— Kiedy brałem ślub z moją żoną kochałem ją tak bardzo, że byłbym ją zjadł.  
— A teraz?  
— Teraz żałuję, że tego nie zrobiłem.

### WYTRENOWANY.

— Meżu, jak możesz, w takim wieku, wyśkakiwać z tramwaju?  
— Moje dziecko, człowiek w pociągu z tobą wciąż wyskakuje ze skóry, to się wytrenował.

### PAN WIZYTATOR.

— Czem jest twój ojciec? — zapytał pan wizytator jakiegoś malca.

— Wygniataczem.  
A wizytator na to do nauczyciela:  
— Widzi pan kochany, jak to nasz język, bez nieczyjej pomocy, sam ludowo się urabia. I w dalszym ciągu bada dobroliwie malca.

— A gdzie to twój ojciec pracuje jako masażysta?

— Kiedy mój stary wcale nie jest masażysta, On tylko chodzi od jednego sklepu do drugiego po klientach i wygniata z nich raty za wybrany towar.

### DOBRE POWIEDZIANE.

— Czy wiesz Heleno, co u ciebie najbardziej podziwiam? — zapytała jedna przyjaciółka drugiej.

— Nie.  
— Twoje piękne oczy.  
— Bardzo pochlebnie. A wiesz ty, co ja u ciebie najbardziej podziwiam?  
— No i cóż?  
— Twój dobry gust.

# WIEK KOBIECY

BEZPŁATNY DODATEK DO Nr. 8785 „WIEKU NOWEGO”

## Poniżej godności...

Z czasów, kiedy obowiązywały jeszcze u nas w Małopolsce ustawy austriackie, pamiętam jak z wielkiem oburzeniem opowiadała mi pewna znajoma nauczycielka, że pragmatyka służbowa zabrania nauczycielkom rządowym, o ile nadal została chcą w czynnej służbie wyjść z zawodu „poniżej godności stanu”. Nauczycielka ta zaręczona była z funkcjonariuszem kolejowym, Znałam tego człowieka osobiście. Pochodził z dobrej rodziny, posiadał niezwykłą inteligencję, był ogromnie czytany, manjery jego towarzyskie nie pozostawiały nic do życzenia. Lecz nie miał rangi urzędniczej, a tylko należał do tak zwanej służby kolejowej. Więc był poniżej godności stanu nauczycielskiego. I dla tego owej nauczycielce jej przełożone władze oświadczyły, że: albo zrezygnuje z tego zawodu, albo zrzeknie się posady.

Nie wiem, czy ta ustawa obowiązuje jeszcze po dziś dzień kobiety nasze, pozostające w służbie państwowej. Ale to wiem, że niewiele znajdzie się intelektualistek, które uczyniłyby, jak owa znajoma moja nauczycielka, która wyszła z zawodu poniżej swojej rangi, zrozumiałszy, że to jednak nie będzie poniżej jej godności.

Narzucono kobiecie we wszystkim niewolę pozorów i ciągle jeszcze mimo emancypację kobiet, postępującą tak szybkim krokiem, kobieta zważa więcej na pozory, niż na to, co stanowi może najistotniejszą treść jej życia, jej osobistego szczęścia.

Ileż to kobiet zamaż wychodzi po dziś dzień jeszcze głównie dlatego tylko, bo tak wypada, bo tak radzą rodzice, krewni, znajomi.

Bo tytuł matki uwalnia je od przykrego orzeczenia: „stara panna”.

Bo nie chcą się narażać na samotność.

Bo chcą mieć swój własny dom.

Wiedzą z góry już, że takie wyrozumowanie, narzucone zameżcie nie da im szczęścia, ale wychodzą zamaż.

Najczęściej dla rangi, a poniżej swojej godności.

Dzień po dniu deptają widzą godność swoją, natknąwszy się na chamstwo swego męża. Ale jest ranga. Jest tytuł.

Bądźmyż nareszcie szczerze! Nie zawierajmy ślubów na całe życie dla tytułu i rangi, lecz myśmy o tem, czy ten, którego mamy wybrać na męża, nie jest poniżej naszej godności, pomimo, że ma piękną rangę.

## Kobieta chce być piękną...

Kobieta chce być piękna i ma prawo do tego. To jest jeden z jej warunków szczęścia. A że nie każda piękna na świat przychodzi, więc trzeba naturze pomagać. Dawniej pomagano prymitywnymi środkami. Dziś terapia i technika kosmetyczna porobiły takie postępy, że kobieta mająca pretensje do świata, obejść się bez nich nie może. One dają jej to, co się nazywa radość życia. A jest to radością życia nie tylko dla niej, lecz i dla jej otoczenia.

Kobieta brzydka jest nieszczęśliwa. Czuje się ona o wiele nieszczęśliwsza od brzydkiego mężczyzny, któremu to ujdzie i wtedy jeszcze, jeśli jest bodaj do diabła podobny.

Powiecie: zalety ducha, nie ciała, decydują! Zapewne, że tak być powinno, ale tak nie jest. Dzisiaj już tak nie jest. Wartość psychiczna nie równoważy usterek fizycznych. Gdyby się dziś pojawiła druga księżna Małtasch, usunięto by ją z towarzystwa, choćby była pod względem cnót i dobroci ucieleśnieniem anioła.

Już od szeregu lat ta strona estetyczna u kobiety wysuwa się na pierwszy plan. Tak forsowne ustawnio sporty cielesne strona piękna nie zepchnęły na drugi plan, tylko jesz-

cze bardziej ją utrwaliły, a nawet podniosły pod tym względem wymagania.

Brzydka kobieta czuje się wobec szczęśliwej bo pięknej rywalki bardzo upośledzona. I dlatego ma prawo waleczyć i zdobywać to, co szczęście i radość życia daje. Byłe w miarę i byłe w godziwych zamiarach.

**PO POWROTCIE Z ZAGRANICY**  
poleca ostatnie kreacje sezonu 4808

**MAGAZYN MÓD „EMILIA”**  
ULICA SIENKIEWICZA 2., — TELEFON 52-17.

### RADY KULINARNE.

**Nadziewane ogórki.** Cztery grube, krótkie surowe ogórki obrać z łupin, spróbować, czy nie są gorzkie, rozkroić w połówki na długość, wyjąć część z pestkami i wypełnić każdą połówkę farszem z mięsa, lub z namoczonej w mleku bułki (wyciśniętej), wymieszanej żółtkami i serem oraz pianą z białek. Ogórki te łączy się połówkami i wiąże cienkim szpatelem poczem wypieka się je w maśle, podlewając sosem ze śmietany, lub sosem pomidorowym.

**Kule mięsne w mundurkach.** 1 funt rosłowego mięsa, trochę jarzyn i korzeni ugotować na posilny rosół. Potem rosół ten przedzić, a z mięsa obranego z kości i mielonego w maszynie przygotować kule mięsne, wymieszawszy je z namoczoną bułką, jajem, solą i pieprzem, oraz z przysmarzoną cebulką. Z ciasta wywałkowanego wykroić czworograniaste kawałki i w to ciasto owinać kulki mięsne. Kulki te ugotować w odcędzonym rosolu.

### OBIADY NA CAŁY TYDZIEŃ.

**Niedziela.** Zupa jarzynowa, kotlety wieprzowe z kapustą i kartoflami, budyń z bułką.

**Poniedziałek.** Zupa ogórkowa, półmisek jarzyn, knedle ze śliwkami.

**Wtorek.** Barszcz, zrazy z kaszą, kompot.

**Środa.** Zupa śliwkowa, kartoflane puree i szpinak, pierożki.

**Czwartek.** Rosół z ryżem, rosolowe mięso z ogórkami i kartofle, strudel z kapustą.

**Piątek.** Zupa perłowa, marchewka z grzankami, naleśniki z serem.

**Sobota.** Zupa grzybkowa z makaranem, pieczeń wołowa z sałatą mieszaną, placek ze śliwkami.

### ODPOWIEDZI REDAKCJI.

**Kołyńska.** W stowarzyszeniu św. Żyty przy ul. Dominikańskiej urządzono osobny kurs szycia i kroju dla służących. — Przy szkole im. św. Jadwigi istnieją kursy dokształcające dla dorosłych dziewcząt.

**Oleńka ze Lwowa.** Włosy myć szampunem co tygodnia i spłokiwać dwa razy wodą z dodatkiem paru łyżek octu. Twarz myć otrąbkami i gorącą wodą, spłokiwać zimną, lub natrzeć lodem, a następnie lekko natrzeć kremem odtłuszczonym, wytrzeć delikatnie wata i przypudrować. Dwa razy w tygodniu parówka twarzy, a po parówce twarz natrzeć lodem, a wagi się nie pokazać.

**„Dobra rada.”** Szezaw (zarówno jak i szpinak) jako konserwę uzyska pani w sposób następujący: Świeżo zerwany, przebrany i oplukany szezaw rzuci się na wrzącą wodę, zagotowuje kilka razy, (tak przez 10 minut!) poczem odciedza przez sito, przelewa zimną wodą i wyciska z niej mocno. Następnie posiekany, lub zmieszany w maszynie szezaw daje się do kamiennej rynki, wysmaża do gęstości powidełka, składa do słoików, szczelnie zamyka i gotuje w parze jeszcze godzinę, licząc od zakipienia wody. (Słoiki ustawia się w dużej rynce, przegradzając je sianem). Potem używa się szezawiu i szpinaku, przyprawiając go, jak świeża jarzyna.

**Jadwińska.** Sok z ogórków istotnie wybie-

la i wydelikaca skórę na twarzy i rękach. Konserwować go najlepiej jako ogórkowe mleczko: 8 gramów wosku białego, 8 gr. mydła, 8 gr. oliwy, 125 gr. zmieszanych, z łusek obranych słodkich migdałów, 600 gr. świeżo wyciśniętego soku ogórkowego, 300 gr. spirytusu (bon gout), 100 gr. gliceryny, kwasku salicynowego 0.5 gr. Wosk mydło i oliwę rozpuścić w parze wodnej; z migdałów i soku ogórkowego przygotować emulsję przecierając jak najdłużej migdały z sokiem ogórkowym, potem emulsję tę przez delikatną gazę apteczną przedzić do tamtych ingrediencyj, które mają być jeszcze gorące, ostrożnie wymieszać, dać wychłudnąć; do spirytusu tymczasem dolać salicynowego kwasku i glicerynę, wymieszać i ten płyn szprycą powoli wlewać do tamtych złączonych ingrediencyj. Przełać do wysokiego słoika powoli, ostrożnie przedczając przez gazę. Gdy używa się samego soku ogórkowego, trzeba by go w parze (w zamkniętym słoiku) lub w szczelnie zakorkowanej flaszcze przegotować z jakie 25 minut.

## Chce Pani być piękną?

Proszę używać do pielęgnowania i upiększenia cery i rąk

## KREM LEODOR

Nadaje się wyśmienicie jako podkład pod puder. Kup Pani jeszcze dzisiaj tubkę LEODORU. Do nabycia tylko w pierwszorzędnym perfumerjach i droguerjach. 4957

**Młoda gospodyni.** Meble klubowe kryte skórą, czyści się mlekiem, lub bitą pianą z jaj. Potem dobrze przetrzeć na sucho, a w końcu flanelką nacierać aż do połysku. — Dywany wytrzeć i wyczyścić z korzu, potem szczotką, mączaną w letniej wodzie z dodatkiem salmiaku lub amoniaku, czyścić „spłókać” czystą szmateczką, umączaną w letniej wodzie, potem ściereczką na sucho wytrzeć i rozwiesić dywan w przewiewnym miejscu lecz nie do słońca.

Nr. 18-ty dwutygodnika „DZIECKO I MATKA” przynosi następujące artykuły: wiersz „Sen” M. Czerkawskiej. „Podstawowe wskazania psychologiczne w wychowaniu przedszkolnem” Dr. S. Stendig. „Czem zająć dziecko w czasie porządków domowych” J. Prażnowskiej. „Kłamstwo Krystyny” — nowela L. Krzemienieckiej, ważne drobiazgi. „Do dentysty” M. B. „Przestrzegajmy czystości wody wobec epidemii tyfusu brzuszno-go” dr. K. Pożaryska. „Karmienie po porodzie” Dr. F. Łuniewskiej. „Zakaźne schorzenia skóry” Dr. M. Niepokoyczycka. Dział „Rodzice między sobą”, mody i roboty, wyczerpujące wskazówki redakcji w sprawie rozwoju, odżywiania i zdrowia dzieci oraz liczne ilustracje uzupełniają numer.

„Świat kobiecy” (Record). W zeszyście październikowym, tego wartościowego wydawnictwa, wybija się na pierwszy plan cześć żurnalowa, obejmująca na przestrzeni 24 stronie (z tego 8 barwnych) około 120 modeli jesiennych, które niewątpliwie zadowolą nawet najbardziej wybredne panie. Niemniej jednak i treść numeru, poświęcona w połowie rzeczom praktycznym, jakim, jak moda, kosmetyka i higiena użytkowanie resztek filcu i płótna, przepisy gospodarskie i kuchenne, odznacza się krótkimi świetnymi artykułkami na różne aktualne tematy. M. in. o dobrych i złych stronach powieści, o szkodliwym wpływie tempa współczesnego życia na kobietę, o fenomenalnej Amerykance Helen

Keller, o zagadnieniach populacyjnych i... wreszcie doskonała satyra „Pan Dupont i zapachach syntetycznych. Z innych tematów Pani Dupont“ z cyklu: „Paryżanin i Paryżanka“ poruszonych zasługują na uwagę: „Kobiety jako pilotki“, „Kobiety w życiu Byrona“.

## Z dziedziny mody.

### Bogactwo i różnorodność nowych materiałów.



Tak bardzo do tej pory od lat kilku fortytowana crepe georgetta, zepchnięta zostanie na szary koniec w nadchodzącym sezonie zimowym. Bo oto sygnalizują z Paryża, że wielką modą będzie aksamit w rozmaitych gatunkach, aż do najcieńszego i najbliższego. Zmatowane materiały już się uprzykrzyły. Nawet wełniane materiały uzyskują rywalki. Będzie to rozmaitego gatunku cienkie, błyszczące sukno. W modę wejdą także błyszczące kaszmiry. Aksamit nosić się będzie przed i po południu i wieczorem także. Crepe de chine jest już passee.

zapełnienie w nowym materiale, który będzie kombinacją brokatu i velour chiffonu. Aksamit króluje.



Wieczorowe suknie będą mogły być skombinowane z aksamitu i georgetty lub aksamitu i gazy; brokat i aksamit znajdują swe u-



Wełniane suknie wizytowe uważane będą jako coś, co obowiązuje wytworną kobietę. Pochodzi to zapewne stąd, że jedwabne suknie nazbyt się rozpowszechniły.

Pozatem, jak już powiedziałam, aksamit. Aksamit na sportową suknię, na płaszcz, na kostium i na toaletę wieczorową. Oczywiście do każdego celu inny gatunek aksamitu.

Co do kolorów, to moda czarno - biała króluje nadal. Prócz tego faworyzuje się kolor brązowy w różnych odcieniach i kolor granatowy aż do jasnego szafiru.

## Czem i jak myć twarz po wywczasach.

W poprzednich artykułkach położyłem nacisk na odświeżanie zgrubiałej podczas wywczasów cery, ponieważ młodociany wygląd zależy głównie od stopnia cienkości naskórka. Już woda jest dodatnim czynnikiem zmiękczającym twarde naskórek. Ponieważ każda niemal woda zawiera szkodliwe dla skóry twarży sole wapniowe, winno się ją zawsze zmiękczać kosmetycznym bokraksem Dra Lustra. Wiadomo, iż najlepszym środkiem do mycia twarzy o tłustej właściwości, jest proszek marmurowy „Miraculum“. Proszek ten znajdzie też korzystne zastosowanie po powrocie z letnisk i u osób o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie proszku marmurowego w wyjątkowym tym wypadku różni się od pielęgnowania nim tłustej cery tem, iż tłustą myje się bez natłuszczenia, natomiast prawidłową natłuszcza się przed myciem kremem „Mira“, suchą zaś — kremem „Oxa“ Dra Lustra. Natłuszczone twarz spłukuje się po 10 minutach długo gorącą wodą, poczem myje się proszkiem marmurowym „Miraculum“. Dr. Zenon B.

### OBJAŚNIENIA DO ILLUSTRACYJ.

Rycina nasza ilustruje „modę aksamitnych sukien“.

Oto: 1) Szlafroczek z welvetu w prażki. (Materiał do prania!) Szlafrok ten ma zupełnie nową formę płaszcza.

Dalej: 2) Suknia aksamitna, brązowa ze spódnicą dzwonową, biały przód z crepe georgetty, wąski pasek aksamitny z białą czarną klamrą.

3) Suknia wizytowa z czarnego aksamitu, biały garnitur, bolero, pasek.

4) Suknia wieczorowa z szafirowego, lub złoto-brązowego ciekłego aksamitu chiffon.

Pozatem podajemy modele spódnicy do bluzek i modne bluzki. Do bluzek jasnych bardzo ładnie będzie wyglądała welwetowa spódnica granatowa, lub brązowa w drobniutki wzór. Praktyczna spódnica z tweedu będzie znowu dobrze wyglądała przy aksamitnej bluzce.

Zwracam tylko uwagę na to, że spódnice z jumperem lub z bluzką nosić tylko mogą szczupłe panie. Można wreszcie nosić to pod płaszczem i przy pracy zawodowej. Lecz nie może to być toaletowa wizytowa lub spacerowa. Nie powinno się też tak ubierać do teatru.

Panie o pełniejszych kształtach niechaj w dalszym ciągu noszą bluzki w formie kask. (Długa, noszona na wierzchu spódnicy), Najświeższa moda krótkich bluzek, które wkłada się pasek od spódnicy — jest tylko dla młodych i szczupłych kobiet.

## Zapiski.

(d) POSŁANIEC ŚW. GRZEGORZA, Ostatni numer tego ilustrowanego miesięcznika, będącego organem archidiecezjalnego Zw. Ormian, a wychodzącego pod redakcją ks. prałata D. Kajetanowicza, zawiera następujące artykuły: ks. kan. W. Piotrowicz: „Ormiański kalendarz kościelny“; Juljusz Kaden-Bandrowski: „W cieniu prawdy“; dr. Br. Wójcik-Keuprulan: „Kilka uwag o muzyce ormiańskiej“; dr. Józef Zieliński: „Kościół ormiański w Stanisławowie i jego odbudowa“; Kronika i Z piśmiennictwa. Pozatem numer ten zdobią ilustracje. Redakcja „Posłańca św. Grzegorza“ znajduje się przy ul. Ormiańskiej 1. 13.

## Czytajcie „Wiek Nowy“!

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

# Salon mód Antonina

ul. Sienkiewicza (HOTEL GEORGE'A) poleca w wielkim wyborze kapelusze damskie wedł. najnows. fasonów paryskich po cenach reklamowych.

# MODNE - TANIE - TRWAŁE PONCZOCHY

I wszelkie TRYKOTAŻE :: ceny od 15-25%o niższe

tylko w znanym **MAGAZYNIE KOLPANA**

PIEKARSKA 1 — TELEFON 28-87.

**Wyłaczam desenie na aksamitach i na płaszczach pluszowych** nawet starych zniszczonych, odświeżam, czyszczę, przera-biam. **Wolańska, Lwów, Sobieskiego 12, tel. 17-04. 5080**

**PRAKTYKANTKE** przyjmie zakład Kosmeo, Mikolaja 7. 40003:

**PANIE** agentki z kaucją 20 zł. potrzebne. Zgłosić od 18-20. Brief, Jadwigi 8. 40002:

**POSZUKUJE** służącej do dwojga osób bez prania — samodzielnie gotująca. — Zgłoszenia Plac Bema 4, I. p. (lekarz). 40047:

**ZDOLNEJ** sprzedawczyni i modniarki poszukuje salon mód „Antonina”, Sienkiewicza, Hotel George'a. 40043:

**GONIEC** biurowy natychmiast potrzebny. Wywiadownia Handlowa K. Piechockiego, Piekarska 16 — popołudniu 5-ta. 40038:

**BILANSISTKĘ**, nauczycielkę, gorzelników, emerytę z gotówką, gamiennych poszukuje biuro Kosińska, Kopernika 19. 40037:

**ŚLUZACĄ** do wszystkiego, z dłuższymi świadectwami przyjmie. Sienkiewicza 11, Rosenthal. 40035:

**POSZUKUJĘ** zdolnego szofera na doróżkę ze świadectwami. „Dorożka” Wiek 40034:

**MŁODA**, zwinna dziewczyna do wszystkiego przyjmie zaraz. Cukiernia, ulica Trzeciego Maja 2. 40028:

**PRZYJMĘ** pomocników i dziewczynkę do nauki. — Zakład fryzjerski w Dyrekcji Kolejowej. 39977

**ŚLUZACĄ** do wszystkiego, z gotowaniem, długimi świadectwami, przyjmie. — Chorażczyzna 24, II. p. od 8-10 zgłoszenia. 40006:

**DO SPRZEDAŻY** na placach targowych artykułu pierwszej potrzeby poszukuje się sprzedawców z odpowiednią kaucją. Zgłoszenia od 5-6 w fabryce pantofli i papuczy. — Lwów, Wronowskich 4. 40033

**POSZUKUJĘ** służącą do wszystkiego z gotowaniem z dobrymi poleceniami. — Zgłosić Potockiego 60, I p. mieszkanie 3, od 5-8 pop. 39998:

**DZIEWCZYNE** do pracowni cukierniczej potrzeba. Wyrób lodów, Słoneczna 1. 40000:

**KUCHARZ** i podkuchenna restauracyjna — zostana przyjęci. Mleczarnia Dworska, Piłsudskiego 11 A. 39990

**MŁODA** kucharka, która bardzo dobrze gotuje, czysta, zwinna, uczciwa, ze świadectwami potrzebna do katolickiego domu. Wiadomość „Ruch” Kilińskiego 1. 59989:

**POTRZEBNA** dochodząca do wszelkich robót domowych z świadectwami tylko z katolickich domów. — Wiadomość „Ruch” Kilińskiego 1. 39988:

**ŚLUZACĄ** z dobrymi świadectwami poszukiwana. — Rosenthal, Łyczakowska 41 39987:

**ŚLUZACĄ** do wszystkiego, z gotowaniem, młoda, natychmiast potrzebna. Vogel, Rzeźbiarska 1, II. p. 39979:

**ŚLUZACĄ** umiejącą gotować dla 2 osób z dobrymi świadectwami potrzebna. — Rotter, Kopernika 52. 40017:

## LOKALE

**POKÓJ** dla Pana z osobnym wejściem do wynajęcia. Dekerta 5, dozorca wskaze. 40045:

**DLA** kształcących pokój z utrzymaniem, osobny lub wspólny. Gołaba cztery, — drugie p. na lewo. 40044:

**DO WYNAJĘCIA** dwa mieszkania dwupokojowe z przedpokojem i kuchnią — ewent. 3 pokoje z kuchnią. Wolańska 16, I. p. od 3-5. 40042:

**DOJEZDZAJĄCY** poszukuje skromnie umeblowanego pokoju, z niekrepującym wejściem, u osoby samotnej. Pod „Dojeżdżający 99”. 40041:

**DO WYNAJĘCIA** ładny, duży pokój w śródmieściu. Wiadomość Krzywa 10, — mieszkanie nr. 4, 2-3 popołudniu. Wehód do kamienicy także przez Akademicką 5. 40032:

**UMEBLOWANY** pokój czysty, spokojny, okolica placu Jura do wynajęcia. Listy do Wiek pod „Jura”. 40029:

**POKÓJ** kawalerski, przedpokój, komfort, cztery pokoje kuchnia, komfort — nowy dom, czynsz miesieczny — kaucja kwartalna. Tomaszewski, Piaskowa 14. 40024

**2 POKOJE** kuchnia umebl. Janowska, z powodu wyjazdu oddam katolikowi. Zgłoszenia Cicha 3, II. — Babirecki, 4-6. 40022:

**UMIESZCZENIE** dla panienki z dostaniem utrzymania: Krzyształowicza, Tarnowskiego 24. 40021:

**PRZYJMĘ** na mieszkanie jednego albo dwóch panów zaraz. Jachowicza 26. 40017:

**POSZUKUJĘ** pokoju z niekrepującym wejściem z klatki schodowej, możliwie w parterze, z meblami i usługą. Listy do Admin. pod „Dla przyjeżdżających”. 40011

**ELEGANCKI** pokój, osobne wejście do wynajęcia. Św. Anny 19, II. p. 40013:

**POSZUKUJĘ** nieduży lokal na magazyn lub garaż. Oferta „Magazyn” Wiek. 40010:

**MIESZKANIA** dwu-trzy-cztero-pokojowe. Duże pokoje, blisko śródmieścia. Za czynszem z góry. Komfortowe mieszkania na peryferii za czyszczym kwartałem do wynajęcia. — Centralna Agencja, Kopernika 14. 40059

**ELEGANCKI** pokój. telefon, łazienka, fortepian dla 1-2 osób z utrzymaniem. Sz. Okólskiego 8, III., na lewo, boczna Sapięhy. 40030:

**POKÓJ** umeblowany słoneczny z balkonem do wynajęcia. Szęptyckich 14, — I. p. 39993:

**POKÓJ** frontowy, umeblowany, przy ul. św. Marka nr. 6, I. p., m. 3 do wynajęcia od pierwszego października. 11-1, 3-5. 39994:

**POKÓJ** do wynajęcia zaraz. Św. Marka 4, parter prawy. 39996:

**POKÓJ** elegancki frontowy (niekrepujące wejście) dla studentów (studentek). Plac Halicki 14, II. piętro, mieszkanie 16. 39997:

**POKÓJ** umeblowany do wynajęcia. Akademicka 11, II. schody, parter. 39986:

**Z POWODU** wyjazdu odstąpię z meblami dwa pokoje, nyzła, kuchnia, komfort, słoneczne w starej kamienicy, boczna Zielonej. Listy Admin. Wiek pod „Wyjazd”. 39985:

**NA ORDYNACJĘ** lekarską lub tp. dwa pokoje umeblowane, jasne, frontowe zaraz do wynajęcia. Kochanowskiego 7, II. p., — drzwi 3. 39984:

**ELEGANCKI** pokój z utrzymaniem dla dwóch osób do wynajęcia. Zyblikiewicza 45, I. p. 39981:

**LOKAL** w suterenach w śródmieściu tylko na magazyn do wynajęcia. Plac Akademicki 3, I. 39980:

**LOKAL** na pracownię lub magazyn przy ul. Sykstuskiej do odstąpienia. Wiadomość Słowackiego 14, — dozorca. 39976:

**ŁADNY** umeblowany pokój do wynajęcia. Łazarska 8, I. piętro, na prawo. 39975:

**2 POKOJE** i kuchnia słoneczne przy tramwaju. — Łyczaków, rogatka, Dom Bułata. 39972:

**POKÓJ** kuchnia, okolica Koszar Wuleckich, za miesiecznym czynszem do wynajęcia. Wskażo tamże — sklep P. Prorokowej. 39974:

**AUTO-CENTRAL-GARAGE** Jagiellońska 24. Luksusowy dom garażowy, hala — obsługa wozów. Zimą ogrzewanie. 39973:

**ZA SPRZĄTANIE** pokoju z kuchnią, dam pannie mieszkanie. Listy do Wiek pod „Zuzanna”. 39971:

**HOTEL „Savoy”** ul. Sobieskiego 7, wynajmuje pokoje na dłuższe okresy po niskich cenach. 5139

**POKÓJ** z utrzymaniem do wynajęcia. Teatrńska 9 — dozorca wskaze. 40001:

**POKÓJ** umeblowany wynajmę zaraz. Sodowa 6 — boczna Potockiego. 40005

**PRZYJMĘ** na mieszkanie studenta lub studentkę z wyższej lub niższej uczelni. Piłsudskiego 12. 40056:

**ELEGANCKI** pokój, osobne wejście, fortepian. — Piotra 25, lewo, drzwi 3. 40049:

**ELEGANCKI** dwuosobowy pokój (łazienka, fortepian, telefon) z utrzymaniem wynajmę. Romanowicza 5, — m. 8. 40051

**SZUKAM** solidnej współlokalki. Zgłoszenia: — Asnyka 7, II. piętro, na lewo. 40046:

**3 POKOJE** słoneczne, pełny komfort, za rocznym czynszem do wynajęcia. — Torosiewicza 30. 39371

**GARAŻE** nowoczesnie urządzone, tanio do wynajęcia. Kochanowskiego 1, 72, Tel. 50-12. 39641

**WYNAJMĘ** natychmiast — pokój panom, wejście zupełnie oddzielne z klatki. Od 12-18, Sapięhy nr. 24, IV. piętro, Chmielowa. 39789

**POKÓJ** duży, umeblowany z osobnym wejściem, dla solidnego pana do wynajęcia od października. Oglądać 3-6 Łyczaków 24, parter 3. 39808

**POKÓJ** umeblowany wynajmę zaraz; Obozowa 3, m. 5. 59812

**POSZUKUJĘ** sklepu w dobrym miejscu, nie drogi czyszcz. Listy pod „Dolar” Adm. Wiek. 39794

**POKÓJ** frontowy umeblowany dla poważnego pana na stanowisku do wynajęcia. Gliniańska 21, parter prawy. 5037

**ŁADNY** pokój dwuosobowy, łazienka z utrzymaniem, Gołaba 10/II. 39708

**DOZORCA** zamieni mieszkanie. Zgłoszenia do gospodarza, Batorego nr. 4; 39119

**WYSPIAŃSKIEGO** nr. 15, parter lewy, pokój dla solidnego pana. 39306

**WYNAJMĘ ZARAZ** pokój kuchnia, przedpokój na I. piętrze, słoneczne na przedmieściu w willi, dla bezdzietnych. Jedna stacja ze wspólnym przedpokojem. **SPRZEDAM:** Domek 1 pokój, kuchnia, przedpokój, balkonik, piwnica, zpn. ogródek 70 sążni, nowy, słoneczny, suchy, 10 minut do tramwaju nr. 4; pośrednictwo nie wykluczone. Dwa warszaty klimatyczne kompletne (1 i pół i 2 metrowe). Wiadomość: Omentarna 4, Zniesienie stare. 39607

**KAWALERSKI** pokój z niekrepującym wejściem — łazienka, światłem, opałem i usługą, poszukuje poważny kawaler, który chce wprowadzić potrzebne meble. Listy do Adm: Wiek pod „Poważny kawaler”. 39584

**2 SŁONECZNE** pokoje bez kuchni, do wynajęcia. Ul. Nabelaka 31, II. p., od 3-6. 39569

**PARTER** 3 pokoje z przynależnościami, nowoczesny komfort. — 1 kawalerski osobny przedpokój i klozet. — Sutereny pokój z kuchnią — okolica pohulanki czynsz miesieczny przy kwartalnym zabezpieczeniu od 1 listopada do wynajęcia. Zgłoszenia Dr. Marcjak, B-k Gosp. Krajowego. 39705

**POKÓJ** duży, osobne wejście Akademikom; Sapięhy 2, trzecie piętro. 39682

**POKOJU** z kuchnią możliwie komfortem na warunkach wedle umowy poszukuje inżynier. Listy do Wiek pod „Niedaleko tramwaju”. 39714

**1 POKÓJ** i kuchnia, — 2 pojedyncze pokoje zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Pasieczna, willa „Apolonia” gospodarz. — 39550

**W ZIMNEJ WODZIE** — 3 pokoje i kuchnia z ogrodem, słoneczne, blisko stacji, za czyszczym miesiecznym zaraz do wynajęcia. Listy pod „Domek” Adm: Wiek. 39553

**POKÓJ** z całym (częściowym) utrzymaniem — dla studentujących. Piekarska 28, II. p. 39560

**ELEGANCKI** pokój utrzymania bez; Sapięhy 18 drzwi 5. 39687

**DO WYNAJĘCIA** duży pokój umeblowany dla jednego lub dwóch solidnych panów. Zaścianek 12, koło Szkoły Przemysłowej. — Oglądać od 4-6. 39729

**AKADEMIK** Górnoślazak, poszukuje od 1 października czystego pokoju kawalerskiego z niekrepującym wejściem, najchętniej z klatki schodowej, okolica Weterynaryj. Oferty do Adm. Wiek. Nowego pod „Absolwent 100 — P”. 5055

**POKÓJ** z kuchnią do wynajęcia, czynsz za rok z góry. Janowska 103. 39743

**DAM** pomieszczenie uczniowi (miej) w izr. domu z wykwintnym utrzymaniem. Fortepian. Telefon. Ulica Jabłonowskich 31, I. p. — drzwi nr. 5, telefon 65-20. 39732

**PRZYJMĘ** 2 studentów — osobny pokój z utrzymaniem. Tarnowskiego 1, 11, drzwi 4. 39732

**POKÓJ** umeblowany — wehód klatka schodowa, zaraz do wynajęcia dla solidnych panów. Ul. Św. Zofii 12, II. p., od 2-4; 39739

**UMIESZCZENIE** dla panienki, wraz z z utrzymaniem, usługą i opieką, w intel. polskiej rodzinie. — Fortepian na miejscu. — Dr. Garbień, Bajki nr. 24, parter, telefon 61-70. 39954

**STUDENTKI** lub urzędniczki, znajdują umieszczenie. Listy pod „Mickiewicza” Adm. Wiek. 39904:

**POKÓJ** umeblowany wynajmę katoliczkom. Ulica Kochanowskiego nr. 42 — drugie piętro. 39905:

**POKÓJ** umeblowany dla 1 lub 2 solidnych panów izr. do wynajęcia. Słoneczna 25, brama 6, II. p. — 39907:

**POKÓJ** z kuchnią i pojedyncze do wynajęcia u p. Lesiowej, Bogdanówka 83; 39915:

**POKÓJ** kawalerski zaraz do wynajęcia. Kleparowska 9, II. p. 39918:

**DWU** osobowy pokój z klatki schodowej z utrzymaniem do wynajęcia. Ulica Słodowa 1, II. p. przez podwórze, blisko Szpitala. 39919:

**OCZEKUJĘ** propozycji — mam trzy pokojowe mieszkanie w śródmieściu — ewent. mały kapitał do dyspozycji. Listy do Adm. Wiek pod „Współpracująca”. 39906:

**DO wynajęcia** mieszkania wraz z utrzymaniem dla panienki. Domagaliczów 8, drzwi 3, boczna Ochronek. 39907:

**PRZY** ul. Piekarskiej pokój umeblowany na 2 osoby z utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Wiadomość w handlu Fuchsa, Piekarska 1. 39902:

**ZUPEŁNIE** osobny pokój kawalerski, ze światłem od gospodarza, do wynajęcia. Gródecka 75. 39893:

**POSZUKUJĘ** pokoju w śródmieściu, elegancko umeblowanego z telefonem i łazienką, wejście z przedpokojem lub z klatki schodowej. Oferty z podaniem warunków pod K. P. do Adm. Wiek. 39932:

**WYNAJMĘ** pokój umeblowany, centralnie ogrzewanie. Dembińskiego 12, boczna Bema. 39936:

**POKÓJ** umeblowany do wynajęcia. Murarska 1, 48 I. p., na lewo. 39940:

**POKÓJ** dla studentek, ul. Chorażczyzna 24, II. p., oficyna, Sawinkowa. 39945:

**PRZEDSTAWICIELA** poszukuję dla sprzedaży za zaliczeniem Debręczyskich wędlin. Marton Ferenc, Debrecen (Węgry). Hatvan ulica 52. 5150:

**JÓZEF KOZŁOWSKI** ur. 1887 roku unieważnia skradzioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Stryj. 5051

**Wolne posady**

**SŁUŻĄCA** umiejąca samodzielnie dobrze gotować z dobrymi świadectwami potrzebna od zaraz. Zgłaszać się Orzeszkowej 8 - willa (boczna Listopada, przedostatni przystanek tramw. „4“). 9221

**POSZUKUJE** chłopca do nanki szewstwa z początkami: Duszyński, Zimorowicza 5. 39693

**LEPSZA** dziewczyna do wszystkiego umiejąca gotować przyjmie Przeporska Łyczakowska 75. 5115

**POSZUKUJE** zdolna filciarke do wykonania ręcznej roboty. Skład Dywanów, Pيرانك Engländer, Lwów, Rynek 8. 39707

**RESTAURACJA** J. Mossa pl. Halicki 10, Hala Targowa, poszukuje służącą do kuchni. 39708

**POSZUKUJE** pokojówkę z dobrymi świadectwami. - Adolf Kaźnirowicz, Lwów, ul. Dąbrowskiego 1. 39788

**BUFETOWCA** starszego - poszukuje Restauracja Sarnarna w Kaluszu zaraz. - 5052

**SŁUŻĄCA** do wszystkiego, Polka, z dobrymi świadectwami, potrzebna zaraz. Piłsudskiego 21, II. piętro, front, drzwi nr. 9. 36168:

**POSZUKUJE** służącą do wszystkiego, tylko z dobrymi świadectwami. Profesor Kunke, Janowska 24, II. p. 39926:

**SŁUŻĄCE** z dobrymi świadectwami do wszystkiego potrzebna zaraz. Supińskiego 6, Lotringer. 39920:

**POSZUKUJE** czeladnika introligatorskiego. Zgłoszenia Rohł, Kazimierzowska nr. 29, między 5-7. 39950:

**POSZUKUJE** się dziewczynę do wszystkiego z dobrymi świadectwami. S. Sehnapp, Zamarstynowska nr. 27. 39939:

**POKOJOWA**, dobrze polecana, bez prania, potrzebna. Dr. Penzias, Sykstyńska 56. 39924

**POSZUKUJE** od zaraz kucharki do wszystkiego z dobrymi poleceniami. St. Konopacki, Halicka nr. 18. 39942:

**SŁUŻĄCEJ** do wszystkiego z dobrymi świadectwami, poszukuje się. Kościuszki 22, I. p. 39899:

**SŁUŻĄCA** do wszystkiego, z gotowaniem, przyjme. - Górska, Oficarska nr. 11. 39903:

**MASZYNISTKA** biegle pisząca na maszynie, potrzeba od zaraz. Listy pod L. H. do Admin: Wiek. 39909:

**MASZYNISTKA** biegle pisząca na maszynie, dobrze się prezentująca, potrzebna. Listy do Adm. Wiek. pod „Dyskreca“ 39911:

**PODOCZONYCH** chłopców poszukuje Piekarnia, Bartosza Głowackiego nr. 30. 39913

**WOŻNY** rutynowany, Polak, kawaler, dobrze polecany na pensję i mieszkanie zaraz poszukiwany. - Listy pod L. H. do Adm. Wiek. 39910:

**FRYZJERA** damskiego - lub fryzjerkę, tylko dobre sily, mogą się zgłosić - Salon damski „Alia Garcon“ Gródecka 51. 39839:

**PRAKTYKANT** zostanie przyjęty. Handel towarów żelaznych Karol Paszanda, Piłsudskiego 16. 39867

**SŁUŻĄCA** do wszystkiego, do domu chłuzszej, zostanie przyjęta. Zgłoszenia Sklep żelazny, Piłsudskiego 1. 16. 39868

**POSZUKUJE** się praktykantkę od zaraz do sklepu nabiału Łyczakowska nr. 12. 39870:

**SŁUŻĄCA** do wszystkiego, potrzebna dla małej rodziny. Steinhauerowa, Łyczakowska 59, II. p. Zgłosz się 4-5. 39879:

**LEPSZA** dziewczyna do wszystkiego, samodzielna, do dwójga osób poszukiwana od zaraz. - Karol Ferdyn, Akademicka 21, Biuro węglowe. Zgłoszenia 10-1 i 4-7. 39981

**POTRZEBNA** od zaraz osoba poważniejsza intel. któraby zajęła się dziećmi i gospodarstwem. Zgłosz się Teresy 2 C, III. piętro Howorkowa. 39888:

**DOBRA** służąca do wszystkiego poszukiwana. Zyblikiewicza 55, I. piętro, na lewo. 39842:

**CHCESZ** otrzymać posadę, musisz ukończyć kurs pisania na maszynach, jedyna w Lwowie przez Kuratorium zatwierdzona szkoła pisania na maszynach M. Michalskiej, Sykstyńska 10, Tel. 68-49. Polecą szych uczni na wolne posady. 39821

**POSZUKUJE** czeladników ślusarsko budowlanych - ul. za Rogatką Gródecka nr. 16. 39856

**SŁUŻĄCA** do wszystkiego, Wiadomość: Sykstyńska 21, Cnkiernia. 39949:

**POTRZEBNA** dziewczyna do kuchni od 7 rano do 9 wieczór. Fredry 4 A, Cukiernia. 39958

**ZDOLNA** kuśnierka lub kuśnierz zostanie natychmiast przyjęty. Piłsudskiego 6. 39959

**CHELOPAK** z dobrego domu zostanie natychmiast przyjęty na praktykę handlową do firmy Stanisław Moor, Zielona 17. 39965:

**MŁODY** pomocnik handlowy, zostanie natychmiast przyjęty do firmy Stanisław Moor, handel towarów korzennych i delikatesów, Zielona 17. 39966:

**PANNE** na popołudniu do chłopczyków 6-8 lat przyjmie. Senatorska 7, Kanferowa. 39967:

**POSAD** poszukują

**SUBJEKT** cukierniczy poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji. - Brody, Kowalska nr. 20 - drzwi nr. 2, Wł. Raczynski 5053

**PANNA** żyd. z maturą gimn., rutynowana siła - przyjmie posadę do 1-2 dzieci. Wyjedzie też na prowincję lub na wieś. - Informacje: p. Dr. Dincrowa, Kazimierzowska 4; 39570

**POSZUKUJE** POSŁUGI. Listy pod L. E. do Adm: Wiek. 39546

**DOCHODZĄCA** kucharka, poszukuje do gotowania. Listy pod „Golowanic“ do Adm. Wiek. 39745

**DAM** 500 zł. kaucji - za objęcie posady portjera lub woźnego. - Listy do Adm. Wiek. Nowego pod M. L. 39589

**ZA** wyrobienie posady woźnego, portjera lub jarka iuna, odwiedzając się gotówka. Listy do Admin: Wiek. pod „Fachowiec“. 39953:

**WYCHOWAWCZYNI** z poleceniami, poszukuje posadę do dzieci. Listy pod „Dobre traktowanie“ Adm. Wiek. 39846:

**OSOBA** starsza, gospodarza i pracownia, rozumie się dobrze na kuchni, poszukuje posady w lepszym domu, mogłaby też wyjechać. Adres: u p. Nykietyznowej, Janowska 48; 39849:

**SZOFER**, mechanik, poszukuje prywatnej posady w miejscu lub na prowincji. Listy pod „Szofer mechaniczny“ Adm. Wiek. 39864:

**SAMODZIELNA** rutynowana korespondentka polsko-francuska, niemiecka - angielska, z polską i niemiecką stenografią, pisząca na maszynie, poszukuje posady. Listy do Admin: Wiek. pod „Dr. fh.“ 39871:

**KUCHARZ**, kawaler, prywatny i restauracyjny - poszukuje posady od zaraz lub od 15. X. Miejsceowości obojętna. Listy z podaniem warunków pod „Kucharz“ Adm. Wiek. 39895

**SPENOTYPISTKA** polska, ze znajomością buchalterji, poszukuje posady początkującej praktykantki biurowej za skromnym wynagrodzeniem od zaraz. - Listy pod „Biurolistka“ do Adm. Wiek. 39941:

**SAMODZIELNA** krawczywni, szyje po domach suknie, płaszcz. Zimorowicza 12, sklep. 40012:

**KUCHARKA** pierwszorzędną na poszukuje posady. Zgłoszenia do Wiek. pod „Julia“. 40048:

**FRYZJER** zdolny, męski lub damski poszukuje posady. Listy do Wiek. pod „Zdolny“. 39982:

**PANNA** pisząca na maszynie z 1-roczną praktyką biurową oraz sklepową - obznajomiona z kasą poszukuje posady. Zgl. do Adm. Wiek. pod „Jesień“. 39999:

**Kupno-Sprzedaz**

**SKLEP** KORZENNY z mieszkaniem lub bez, odstąpię. Łyczakowska 50, sklep narożny. 38747

**PARCELA** 200-400 sążni do sprzedania okazujmie, tania na Stryjskiej, obok boiska „Pogoni“. Wiadomość Tkalinia, Gródecka 7, Tel. 68-56. 40011:

**OKAZYJNIE** sprzedam 10 kg. oryginalną karpaczką czystą owczą bryndzę 465 groszy. Jadwigi 36, parter. 40039:

**OKAZYJNIE** sprzedam za 87 zł. całą nową Encyklopedję Prawa Publicznego. Jadwigi 36, parter. 40040:

**NARZĘDZIA** wodociągowe mało używane u dozorey Łazarza 6, także 2 łózka orzechowe. 40008:

**SKLEP** spożywczy z trafiką dobrze prosperujący (dzielnica bogata) do sprzedania. Wiadomość do Adm. Wiek. pod „Sposobność“. 39995

**JESION** kloce lub deski całowe 3 m. sześć, bez sęków szerokościowej, biały, twardy, zakupi zaraz wytwórnia rakiet tenisowych. Bielański, Lwów, Paulinów 7 a. 39911

**PŁASZCZYK** damski sprze dam - 35 zł. Chorążczyzny nr. 24, II. p. 40004:

**ROZMAITE**

**ZNANY** z taniości Salon Mód „Celina“ Leona Sapiechy 34 bliżej kina „Grażyna“ - poleca kapelusze najnowsze modele. 39721

**FORTEPIANY** - Pianina, stroi, naprawia i czyści Słiwiański, Ormiańska 29. - 39703

**AKUSZERKA** STASIÓW, samotna, przyjmuje panie na czas słabości. Głowackiego 8. 36672

**CHOROBY** WENERYczne i zastarzałe skórne, neurastenje seksualne, leczę specjalista Dr. Frisch, ul. Wałowa 11, telefon 55-20. 39734

**WYDZIERŻAWIĘ** arkusz na trafikę. Listy do Adm: Wiek. pod „Trafika“ 39566

**AKUSZERKA** Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 - parter. 35769

**AKUSZERKA** Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 9 drzwi 2, parter. 35935

**AKUSZERKA** przyjmuje panie. Wałowa 27. Zadzwonić - dozorczywni wskaże. 35768

**PRZYJME** spółnika, spółniczkę - posiadającego-cą trzy tysiące złotych. Dam zabezpieczenie, osobny pokój, utrzymanie całkowie i procent według umowy; Jestem na stałej posadzie rządowej. Listy pod „Urzednik samotny“ do Wiek. Nowego Lwów. 39835

**STROJENIA**, rekonstrukcje fortepianów, pianin i harmonjum, przyjmuje K. Maurycy, Łyczakowska 21. Telefon 42-62. 39765

**FORTEPIANY** STROJE - tania, pierwszorzędnie. - Wojnarowicz, Krzywoczycka 11, Łyczaków. 59908

**WYKONUJE** najtaniej - hafty białe, kolorowe, monogramy. „Krajoprzemysł“ Boimów 1. 39725:

**ŁADNY** zdrowy chłopczyk 8-mio miesięczny, do darowania. Zgłoszenia: Kleparów, Jordajska nr. 42. 39876

**ARTYSTYCZNA** naprawa dywanów perskich i wszelk. dywan. jakoteż kilimów wykonuje Wytwórnia Terklowej, Sobieskiego 21; telefon 43-38. Tanżę wykonywanie robót smyrnęskich, strzyżenie, montowanie poduszek. Na składzie kanwa wełniana, wełna dywanowa. 4970

**OBIADY** domowe mięsne i jarskie w domu i do mieszkań. Klonowicza 16, I. p., mieszkanie 5. 40015:

**MODNIARKA** samodzielna jako spółniczka, ewentualnie bez wkładu, do prowadzenia magazynu poszukiwana. Admin. Wiek. „Przyszłość“. 40020:

**AKUSZERKA** Sekula - przyjmuje panie. Gródecka nr. 49, I. p. 40031

**KUFRY** szafkowe, pudła na kapelusze, worki na pościel, poleca Barasz, plac Bernardyński 2. 40052:

**DAM** w dzierzawę arkusz na trafikę. Listy do Adm. Wiek. „J. J.“ 39992:

**ANGIELSKIEGO i WŁOSKIEGO**

kurs początkowy rozpoczyna się 6. października Szkoła języków „ÉCOLE REFORME“ ULICA PIŁSUDSKIEGO 14. 5133

**KTORA** z zamożnych, szlachetnych osób, dopomoże materialnie, bym mogła zdobyć maturę seminarjalną lub wystara się o posadę nauczycielki zagranicą. Łaskawe listy pod „Przyjaźń 42 - P“ Adm: Wiek. 5023

**W BANKACH** zastawionych zastawione kosztowności wykupuję, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład zegarmistrzowski Anstreicher - Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 39825

**2-3 OSOBY** chore na żółtaczkę wzięłabym na odpowiedni wikt. Wiadomość do Adm. pod „Dyjeta“. - 39815

**RESTAURACYJNY** bufet, handel delikatesów, wędlin, wódek, win, trafik - do wydzierżawienia. Wiadomość biuro Kosiuka, - Lwów, Kopernika 19. 39438

**RESTAURACYJNY** bufet, handel delikatesów, wędlin, wódek, win, trafik - do wydzierżawienia. Wiadomość biuro Kosiuka, - Lwów, Kopernika 19. 39438

**Matężstwa**

**WDOWA** posiadająca 10,000 gotówki, posłubi pana na wyższym stanowisku do lat 55. Listy nieanonimowo do Adm. Wiek. Nowego pod „Thu Hath“. 39887:

**MŁODA**, przystojna, separowana, pozna dobrze syntezowanego starszego pana. Cel matr. Listy pod „Gospodarna“ do Admin: Wiek. 39916:

**NAUKA**

**DZIESIĘĆ** ZŁOTYCH miesięcznie, lekcje fortepianu. Doliner, Cłowa 9 (róg Piekarskiej) popołudniu. 38644

**LWOWSKA** szkoła stenografji Dra Mesusogo 15 to godzinny kurs 35 zł. 3 października. Wpisy Rynek 26 sklep. 37156

**PRZYJME** na naukę szkolną dzieci bardzo słabo rozwinięte. - Wiadomość do Adminstr. pod „Nauka dzieci“. 39816

**W ZAMIAN** za konwersację francuska, udziela konwersacji niemieckiej lub początki fortepianu. Listy pod „Nr. 29620“ do Adm: Wiek. 39620

**AMERYKANKA** udziela lekcji angielskiego, ceny umiarkowane. Zgłoszenia od 11-1-szej Romanowicza 5, I. piętro. 39561

**LEKCJE** gry FORTPIANOWEJ, udziela za 12 zł. miesięcznie, Helena Horny Hoffmana 16, II. p. Zgłoszenia 3-7 wieczór. 39433

**1 ZŁ.** L5KGCJE francuskiego, niemieckiego, fortepianu. Listy do Admin: Wiek. pod „Nauka“. 39826

**FRANCUSKIEGO**, niemieckiego, wyucza szybko - gruntownie, dyplomowana nauczycielka szkół średnich. Konwersacja, korepetycje, egzamina. Poniatowskiego 10, lewy parter, od 2-4. 39933

**DYPL.** absolwentki W. S. H. Z. udziału lekcji stenografji pol. i niem., oraz korespondencji pol. niem. i franc. Zgl. do Adm. sub „Pojedynczo lub zbiorowo“. 40016:

**NAUCZYCIELKA** pierwszorzędną świadectwa, francuski, niemiecki, muzyka, przygotowana w zakresie szkół średnich poszukuje zajęcia we Lwowie. - Zgłoszenia Admin. Wiek. pod „Przystępno“. 40023:

**NIEMIECKIEGO** wyucza szybko, gruntownie, magister germanistyki, konwersacja, korespondencja. Listy Administracja „Germanista“. 39883

**LEKCI** fortepianu udziela, przygotowanie do konserwatorium absolwentka kursów koncertowych u prof. Kurza i Friedmana. Zgłoszenia popołudniu. - plac Jura 7, I. p. 39983

**WZOROWO** zorganizowano przez Zespół Profesorów państwowych gimnazjów we Lwowie, cieszące się najlepszą opinią, a zatwierdzone przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego (Nr. II-12305/39) - Maturyczne dokształcające Kursy „Nauka“ przyjmują dodatkowo wpisy na gimnazjalne kursy: 4 klas., 6 klas. i 8 klas. oraz kursy języków: łacińskiego, francuskiego i niemieckiego, tylko dla I. i 2. października od 4-7, w gmachu Ewangelickiego gimnazjum przy ul. Korbanowskiego 18. - Późniejszych zgłoszeń ze względu na dobro nauki bezwarunkowo przyjmować się nie będzie. 59865:

**SZYBKO**, tanio wyuczam francuskiego, angielskiego, niemieckiego. Zbiorowo 5 złotych miesięcznie. Ulica Kościuski 14, Silber. 19917

**DYPLOMOWANA** nauczycielka z pierwszorzędnymi referencjami, przyjmie jeszcze kilka lekcji fortepianu. Prof. Kunko, ulica Janowska 24, II. p. 39927

**KOREPETYCJI** udziela. Zakres: szkoła powszechna i niższe gimnazjum. - Pracuję solidnie. Warunki skromne. Łaskawe listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Korepetycja“. 39931:

**POWAŻNY**, rutynowany korepetytor, poszukuje lekcji. Zakres niższego gimnazjum wszelkiego typu. - Niemiecki i francuski. Listy pod „Myślenie“ do Adm. Wiek. 39716

**KURSY SAMOCHODOWE i MOTOCYKLOWE**  
**Inż. Aleksandra JUHREGO**  
ul. Kopernika 1. 54. - Telef. 68-60. 39356  
**DLA ZAWODWCÓW i AMATORÓW.**  
Sala wykładowa, garaż, warsztaty na miejscu. Opłata ratami. Ulgi niezamożn. Wpisy codzien.

# SZTUCZNE NOGI, RECE

APARATY i GORSETY ORTOPEDCYŻNE,  
BANDAŻE wszelkiego rodzaju własnego  
wyrobu poleca znana firma:

## Z. KUŹNIEWICZ BANDAŻYSTA I ORTOPEDYSTA Lwów, ul. Gródecka 2B (Dom Katolicki)

Dostawca Kas Chorych, szpitali, klinik i Dyrekcji  
Kolei Państw. 4498 Dla Pań usługa damska.



Chcąc nabyć pro-  
szki od bólu głowy  
z „Kogutkiem“  
„Migreno-Nervosin“, należy żądać  
takowych w oryginalnym opakowaniu GĄSECKIEGO. Przy kupnie  
„Kogutków“ odrzucać proszki w opakowaniu, ład-  
ząco do naszych podobnem. Najlepiej żądać w oryginalnych pudełkach po 5 szt. w cenie 75 groszy.



Komu sprawia  
przykrość przy-  
jmowanie prosz-  
ka, niech żąda  
„Kogutków Mi-  
greno-Nervosin“  
w tabletkach (2 tabletki odpowiadają 1 proszkowi),  
po 20 tabletek w pudełeczku. Żądać tabletek „KO-  
GUTEK-MIGRENO-NEVROSIN“ W ORYGINALNEM  
OPAKOWANIU GĄSECKIEGO. 5079

**KAŻDEMU BEZ PORĘKI**  
sprzeda  
firma „KA-TE“ ul. SOBIESKIEGO 12.  
Telef. Nr. 43-39. 5078

## MEBLE

wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty.



Nie!...  
Proszę tylko  
„OLLA“.  
4958

# Zaproszenie.

W myśl art. 6 statutu funduszu emery-  
talnego dla członków pol. Teatru miej. we  
Lwowie, zapraszam ogół członków czynnych  
Teatrów miejskich, a to: artystów, członków  
zespołu chóru, baletu i orkiestry, inspektora  
sceny, malarza dekoratora i perukarza, na  
zgrupowanie celem dokonania wyboru trzech  
delegatów z grona czynnych członków do  
Komisji Odwoławczej, które odbędzie się  
dnia 15 października, tj. we środę 1930 o godz.  
5-tej (17) popołudniu w sali prób Teatru  
miejskiego Wielkiego. 5101

We Lwowie, dnia 25 września 1930.

**FR. IRZYK w. r.**  
Wiceprezydent m. Lwowa.

## LAMPY NAFTOWO- ŻAROWE

do oświetlania placów i wszel-  
kich ubikacji

### „LUMEN“

Lwów — plac  
Marjacki 1. 4.  
Najlepsza ochrona przeciw  
podpalaczom! 4998

## LOKALE

POKÓJ umeblowany duży  
jasny, Pełczyńska nr. 7 —  
drzwi 4. 39881

WYNAJME słoneczny fron-  
towy pokój solidnemu pa-  
nu Polakowi. Zofii nr. 5,  
drzwi 14. 39885:

ELEGANCKI pokój z oso-  
bnym wejściem, na dwie  
osoby do wynajęcia. Ul.  
Zulińskiego 4, parter, na  
prawo. 39890:

POKÓJ umeblowany na  
biuro z urządzeniem tele-  
fonu i maszyny do pisa-  
nia, zaraz do wynajęcia. Ul.  
Zulińskiego ul. Strzelecka  
nr. 4, m. 10. 39891:

POKÓJ umeblowany z u-  
żywaniami łazienki. Tarno-  
wskiego 24, I. piętro, na  
prawo. 39860:

POKÓJ z osobnym wcho-  
dem, elektryka, telefon —  
kawalerowi do wynajęcia.  
Ul. Pijarów 36. 39865:

POKÓJ dla panów umeblo-  
wany, frontowy, słoneczny  
z osobnym wejściem, do  
wynajęcia. Stryjska nr. 4,  
I. p., na prawo, od 4-6.  
39873:

BEZDZIETNE starsze mał-  
żeństwo, pracujące w biur-  
ze, poszukuje pokoju bez  
mebli przy rodzinie, od  
zaraz. Listy do Administ.  
Wiek pod „Bez mebli“.  
39875:

POKÓJ kawalerski z przed-  
pokojem, osobno wejście,  
do wynajęcia. Zadwórzeń-  
ska 32. 39877:

2 POKOJE, 2 osobne, wy-  
najmę panikom z do-  
brego domu wraz z całym  
urządzeniem. Zgłoszenia:  
Sakramentek 8, I. piętro,  
tel. 11-94. 39878:

POMIESZKANIE dla ka-  
walerów albo krawczyjni,  
wynajmę. Gródecka 1. 14,  
I. p., na lewo. 39880:

POKÓJ umeblowany, ulica  
Honiga 8, boczna Łyczak-  
owskiej. 39991:

KOMFORTOWY pokój dla  
studentek lub studentów  
izr. z lepszego domu z ca-  
łym lub częściowym utrzy-  
maniem, zaraz do wynaję-  
cia blisko Techniki i no-  
wego Uniwersytetu, Bade-  
nich 8, parter na lewo. —  
39944:

POSZUKUJĘ pokoju ume-  
blowanego, wejście z kla-  
tki schodowej. Listy pod  
„Pokój“ do Adm. Wiek. —  
39948

PRZYJME studenta z niż-  
szych klas gimnazjalnych  
na stancję, wynik nauki  
pewny. Profesor, Grodzic-  
kich 4, drzwi 14 (boczna  
Rynku). 39950:

POKÓJ dla 2 panienek do  
wynajęcia. Kalcza nr. 7;  
39952:

MIESZKANIE pokój, przed-  
pokój, kuchnia, pół kom-  
fort, dla bezdzietnych za  
półrocznym czynszem do  
wynajęcia zaraz. Wiado-  
mość: Murarska 50, wła-  
ścicielka. 39954:

POKÓJ umeblowany, soli-  
dnym akademikiem do wy-  
najęcia. Hofmana nr. 24,  
II. piętro. 39960:

UMEBLOWANY pokój —  
przy intel. rodzinie — do  
wynajęcia. Kurkowa nr. 5,  
II. p., przez ganek, na  
lewo. 39920:

PIEKARSKA 36, I. piętro, m.  
4, pokój dla solidnego  
pana. 39922:

POKÓJ kawalerski umeblo-  
wany, do wynajęcia, śród-  
mieście. Asnyka 11, parter  
39923:

POKÓJ z utrzymaniem —  
lub bez, dla solidnego pa-  
na. Wiadomość od 4-tej,  
Listopada 5, drzwi nr. 8;  
49836:

POKÓJ jednej, dwu- lub  
trój osobno, wzdłużnie ma-  
łżeństwa z utrzymaniem lub  
bez, łazienka, telefon. Ul.  
Modrzewskiej 3, II. p.,  
na lewo, do 12 i od 8-6;  
49843:

POKÓJ umeblowany, dla  
jednego lub dwóch akade-  
mików, wejście z klatki.  
Wyspiańskiego 5, II. p.,  
mieszkanie 6. 39844:

PRZY ul. Wronowskiej li-  
czba 10 A, jest do wyna-  
jęcia mieszkanie umeblo-  
wane dla pp. kawalerów  
od zaraz. W parterze drzwi  
na prawo, Bruch. 39845:

WSPÓLNE mieszkanie dla  
panów bez utrzymania. —  
Czarneckiego 8, parter. —  
39847:

POKÓJ umeblowany do  
wynajęcia. Jabłonowskich  
nr. 36, I. p., m. 8. 39848:

MIESZKANIE dla jednej  
lub dwóch panienek izr.  
ewent. z wiktem przy lep-  
szej rodzinie do wynaję-  
cia. Blizsza wiadomość ul.  
Zółkiewska 11, I. piętro —  
I. drzwi. 39850:

POKÓJ umeblowany i z  
utrzymaniem dla 2 osób  
do wynajęcia. Cicha nr. 3,  
I. p., drzwi 11. 39852:

POSZUKUJĘ pokoju ume-  
blowanego, blisko starego  
Uniwersytetu. Listy pod  
„Studentka“ Adm. Wiek. —  
39970:

POKÓJ umeblowany, oso-  
bne wejście, do wynajęcia.  
Gospodarz, Łyczakowska 32.  
39882:

## Kupno-Sprzedaż

FIRANKI, Portjery, we-  
dług wzorów zagranicz-  
nych. Artystyczny war-  
sztat dekoracji wnętrza —  
WANK, plac Marjacki 5,  
I. piętro. 3988

RASOWE karpie tarlaki i  
obsadowe z gospodarstwa  
rybnego w Konkolnikach i  
Ślawczanach do zbycia. —  
Wiadomość w Zarządzie  
Głównym dóbr stołowych.  
Lwów, Czarnieckiego 32. —  
39063

FORTEPIAN krótki, czar-  
ny, do nauki sprzedaje:  
Zofii 22, Trafika. 39373

FUTRA okazjynie sprze-  
daje oraz przyjmuje do  
sprzedaży „Uniwersum“ —  
Lwów, Pasaż Mikołascha.  
37763

PIECE ŻELAZNE szamo-  
towe, krajowe, zagranicz-  
ne, naftowe — gazowe o-  
raz wiesznie pionące —  
Automaty Swobody, poleca  
Rentschner, Legionów 37;  
38091

LATARKI elektryczne sy-  
stemu „Winchester“ jako-  
też baterii do tychże, —  
oraz baterii do wszelkich  
systemów latarek — poleca  
„Lumen“ Lwów, pl. Maria-  
cki 4. 38824

FORTEPIANY, PIANINA,  
harmonium, najtaniej —  
sprzedaje i wypożycza —  
Kubessa, Rynek 9. 35828

FORTEPIAN krótki, czar-  
ny, płyta metalowa sprze-  
dza Łyczakowska 11 mo-  
dnarka. 39702

MOTOCYKL z doczepką  
prawie nowy — okazjynie  
sprzedam; Musakowski —  
Gródecka 41. 39668

SZAJOWSKIEGO, Rehnów-  
ny, gramatyka polska dla  
szkół powszechnych — we  
wszystkich księgarniach.  
39766

## NARZĘDZIA dla radjoamatorów POLECA 5089 KAROL PASZANDA Lwów, ULICA PIŁSUDSKIEGO 16.

APARAT fotograficzny —  
większych rozmiarów, od-  
powiedni dla zawodowych,  
okazyjnie do sprzedania;  
położone, pod lasem szpil-  
kowym od 80 dolarów  
wzwyż za parcelę 200 sąż-  
niową, spłacalne do lat  
trzech. Informacje pros-  
pka Zarząd parcelacji Wro-  
cowa, Lwów, ul. Karpiń-  
skiego 19, I. piętro, (róg  
Sapiehy) w dniu poważ-  
dnie od 5 do 8 popoł., w  
niedziele i święta od 10  
do 11.30 rano. Telefon 57-44  
39158

OKAZYJNIE do sprze-  
dania płaszcz krymski dan-  
ski, selski, piżmaki,  
raglan męski barany i  
tełorzy. Pracownia futer  
H. Wilczka, Halicka nr. 9.  
39859

PALMA (Kiendia) 16 liści  
do sprzedania. Ul. Dąbro-  
wskiego 12, drzwi 5. 39892

KUPIE \* okazjynie za go-  
tówkę nową sypialnię. —  
Listy z podaniem rzęwa  
i ceny pod „Sypialnia“ do  
Adm. Wiek. 39900:

CEGLA prawio nowa, kil-  
ka tysięcy, tanio nabyć:  
Brajerowska 3. 39968:

## 700.000 sztuk twardej cegły do sprzedania. Ulica Kochanowskiego 8, III. piętro, drzwi 14. 39694

DRZWI kilka jedno i dwu-  
skrzydłowych, wózek rez-  
ny cztero kołowy, — łąda  
sklepowy 4 metr. długo-  
zaraz do sprzedania. Ulica  
Zadwórzeńska 58, dozorca.  
39955:

DO sprzedania kociol pa-  
rowy rurkowy stojący no-  
wo zremontowany, pow.  
ogrzew. 18 met. 6 Atm. —  
Prasa hydrauliczna nowa,  
rozpięcie 600X600 mm. —  
Szlifierka zagraniczna —  
silna, dwustronna. Ogładać  
Zadwórzeńska 58, dozorca.  
39957:

RÓG bawoli, woli, duży  
lub koziorożca, kupić. Ofer-  
ty pod „Róg“ do Admin:  
Wiek. 39933

SWITKA (barany) i PAL-  
TO ZIMOWE męskie w do-  
brym stanie, tanio do  
sprzedania. Ogładać można  
tylko od 3-5 popoł., ulica  
Tarnowskiego 11, II. p.,  
na prawo. 39865:

## PIANINA nowe KRAJOWE i ZAGRA- NICZNE od zł. 2.200 — na do- godne spłaty. Nowacki i Ska. Ulica Piłsudskiego 17. 4530

DROGUERJA na prowinc-  
cji do sprzedania, wydzier-  
żawienia ewent. przyjmie  
pracownika. Listy pod  
„Droguerja prowincja P“  
do Adm. Wiek. 5152

SŁONECZNA parcela ulica  
Listopada 42, do sprze-  
dania. Wiadomość: Piaskowa  
nr. 2, I. p., na lewo. 39869

SKRZYPCE okazjynie do  
sprzedania (40 zł.) Ulica  
Podzameczka 1. 15, dozorca  
wskaże. 39872:

GARNITUR klubowy, auto-  
mat gazowy łazienkowy i  
piecyk gazowy, sprzedam  
okazyjnie Rentschner, ul.  
Legionów 37. 39796:

SPRZEDAM parcele budow-  
lane. Parcelacja zatwier-  
dzona przez Magistrat. —  
Tełczkowa, Droga Wule-  
cka 102. 39833

KAMIENICA 2 piętrowa  
do sprzedania. Wiadomość:  
B. Głowackiego 30. 39914

## Łóżka

łóżeczka, dywany,  
chodniki, garnitu-  
ry, kapy, firanki,  
poleca najtaniej **Kazimierz Skibiński**  
Lwów, KOPRNIKA 4. Telef 51-10. 40058

WROCŁÓW przy stacji ko-  
lejowej Zimna Woda, do  
sprzedania parcela podbu-  
dowlana suche. Ślicznie  
położone, pod lasem szpil-  
kowym od 80 dolarów  
wzwyż za parcelę 200 sąż-  
niową, spłacalne do lat  
trzech. Informacje pros-  
pka Zarząd parcelacji Wro-  
cowa, Lwów, ul. Karpiń-  
skiego 19, I. piętro, (róg  
Sapiehy) w dniu poważ-  
dnie od 5 do 8 popoł., w  
niedziele i święta od 10  
do 11.30 rano. Telefon 57-44  
39158

KREDENS z płytą mar-  
muru, lustro, kanapa,  
forma do pustaków i rur  
betonowych 4 cm., plug  
żelazny do sprzedania. —  
Janowska 103. 39742

RÓŻNE MASZYNY do szy-  
cia, wysprzedaje, także na  
raty. Sklep Komisowy ul.  
Piłsudskiego 11. 35305

ZIMNA WODA, trzy letnia  
spłata, parcelo dziesięć mi-  
nuł do dworca, sążeń od  
dziesięciu złotych. Rutow-  
skiego 7, Notariat. 39906

GABINET MĘSKI I SA-  
LON STYLOWY DO SPRZE-  
DANIA. REJA 4, I. P. —  
SCHUSTER. 39931

2 PARCELE po 100 sążni  
kw. jedna 200 sążni kw.,  
ewent. łącznie 400 sążni  
kw. w Łuczowicach, cud-  
nio położone, tanio i na  
dogodnych warunkach do  
sprzedania. Listy do Adm:  
Wiek pod „Brzuchowiec“  
39943

ZA ZŁOTO, SREBRO, bry-  
lanty, paci najwięcej —  
Oswald Mandl, Sykustaska  
nr. 33. 38627

ODSTAPIĘ pokój do śnia-  
dań w dobrym miejscu.  
Wiadomość: Kiosk, róg  
ul. Stryjskiej obok Restau-  
racja. 39928:

RASOWA JAMNICZKA —  
bardzo tanio do sprze-  
dania. Marcina 20, Mileniew-  
ska. 3854

HIS MISTER VOX i Co-  
lumbia, płyty gramofono-  
ne duże nowe oraz prawie  
niegrane, sprzedam oka-  
zyjnie. Listy do Admin:  
Wiek pod „Aida“. 39853:

KIOSK na Strzelnicy wojs-  
kowej do sprzedania —  
2X4 m. — Wiadomość na  
miejscu. 39833

KUPIE parcelę budowlaną  
gotówką. Potockiego, bocz-  
ne. Listownia Jan Piłkoi,  
Lwów, Supińskiego nr. 4;  
39861:

FORTEPIAN zagraniczny,  
krótki, okazjynie do sprze-  
dania. Listopada 23, II. p.  
39862:

FORTEPIAN krótki, czar-  
ny okazjynie sprze-  
daję. Sнопkowska nr. 3,  
piąto. 39967

# Suknie materj. 45.— Kompletj 85.— 5136 wielki wybór **Münzer** UL. KOPERNIKA 17

**Swetery i Bielizna damska,** męska, dziecinna, Bluzki, Szlafroczy, Podwiązki, Opaski, Artyk. dziecinne, Pledy, Kołdry, Ręczniki, Fartuszki i Berety szkolne 3.—, Płaszczki dziec. 25.—, Pończochy, Rękawiczki, Reformy  
 itd. poleca naj- **BATOREGO 6.** UWAGA! Kombinacje jedwab. 6 zł., Biustniki 1'20, Pończochy jedw. do prania 3, oryg. „BEMBERG“ 6, Rękawiczki im. jelonki 3'50. Przyjezdnym polecamy się jako solidne i tanie źródło zakupna. 4849



(xy) Jednym z większych portów w drodze do Ameryki południowej jest port w stolicy wyspy Kuby, w Hawannie. Rycina nasza przedstawia widok wjazdu do portu w Hawannie.

## SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENER.

**Dr. MICHAŁ SALPETER**

SYKSTUSKA 17, Tel. 39-69 — powrót. 40007

## Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA

ord. w chor. wener., skór. i kosmet. dla kobiet  
 PLAC HALICKI 7 (nad Kaw. Centr.). Telef. 31-30.  
 Lampa kwarцова, djathermia. 5143

## Spec. chorób skór., wener. i kosmetyki

**Dr. ROMAN DOLNICKI** ord. od 3—6 ul. Głęboka 1 10.  
 (parter). Lampa kwarцова, Diatermia. 40057

## Specjalista chorób skórnych wener. i kosmetyki

**Dr. I. MUND** b. sek. szpit. wied. i lwowsk. ord. od 8—10 i 2—6, w niedzielę od 9—1, Lwów, Asnyka 1 (róg Piłsudskiego)  
 Leczenie żyłaków. — Tel. 48-01. 5077

## Specjalista akuszer, ginekolog, operator

**Dr. Jan Kilar** 36695

Lwów, UL. LEONA SAPIEHY 89. Telef. 51—62.

Specjalistka chorób skór. i wener. b. Sek. Państw. Szpitala Powszechnego **Dr. FRISCH-SAWICKA** powrót. Ord. dla kobiet od 2—6 ul. Łozińskiego 9, tel. 81-03 (naprz. Kawiarni Szkockiej). 39978

## Dr. M. DZEROWICZ

SPEC. CHOROBY WEWN. 39886  
 Lwów, ul. Kochanowskiego 100. POWRÓCIŁ.

# PARCELE NA RATY!

Piękne, słoneczne, w najzdrowszej okolicy Lwowa. Informacji udziela Kancelaria Adwokata Dra Marjana Bobrowskiego, Lwów, Akademicka 10. 39688

L. M. 151085/30./W. III.

We Lwowie, dnia 26. września 1930 r.

## OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa rozpisuje przetarg ofertowy na budowę wieży wodnej (ciśnienie) o pojemności 50 m<sup>3</sup> wody na terenie Rzeźni miejskiej.

Druki ofertowe można nabyć po cenie 2 zł. od egzemplarza w Wydziale III. Magistratu III p. drzwi nr. 115 gdzie Kierownictwo budowy udziela wszelkich wyjaśnień w godzinach od 11—13. Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Kasie miejskiej wadium w wysokości 5% sumy oferowanej. Oferty należy składać do dnia 6. października 1930 r. godz. 11 przedpołudniem poczem nastąpi otwarcie ofert. Magistrat zastrzega sobie prawo wolnego wyboru ofert bez względu na ich cenę względnie nieprzyjęcie żadnej.

Wiceprezydent m. Lwowa

IRZYK w. r.

5070

# FUTRA

męskie i damskie, oraz wszelkie roboty kuśnierskie wykonuje po cenach najniższych Pracownia Kuśnierska **Jakóba Nachwächtera**, Lwów, Kopernika 16, naprz. Kina „Kopernik“ wejście z frontu

## PRZYPOMNIENIE NA CZASIE!

# SCHAPIRA Łyczakowska 1

poleca swój bogato zaopatrzonej magazyn konfekcji męskiej i damskiej, a to: Ubrania, Raglany, Palta, Futra, Kurtki, Płaszczki i Kostjomy modelowe z najlepszych materiałów i najnowszych fasonów po cenach bardzo przystępnych i na dogodnych warunkach. 4838

Uwaga na firmę **O. SCHAPIRA** i nr. domu **Łyczakowska 1**. Tel. 74-52.

## SPÓŁDZIELNIA BUDOWLANA „NASZE OSIEDLE“ WE LWOWIE

**BUDUJE I FINANSUJE** zagran. kred. długoterminowym na najdogodniejszych warunkach

# DOMY CZYNSZOWE WILLE DOMY JEDNORODZINNE

39710

na parcelach własnych, na parcelach dostarczanych przez Członków. — Termin oddania domów do użytku najpóźniej 1/VIII 1931. — Informacje **W Związku Bankowców** do 30. bm. Lwów, Lelewela 5 A. — Od 3/10 930 **W Związku Bankowców** Hotel Europejski w podwórzu codz. od 5-7 pop.

## PŁASZCZE damskie Tak tanio jeszcze nie było!

Ostatnie nowości! Wybór olbrzymi! Magazyn konfekcji damskiej i męskiej

# R. TABAK i S-ka

Lwów, ul. Łyczakowska 8, tel. 59-73.

UWAGA. Upraszamy o przekonanie się o naszych cenach — bez przymusu kupna. 4560

Dogod. warunki.

## ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową P. K. U. — Rawa Ruska, Woliner Berys. 39739

PAJAK Władysław unieważnia książeczkę wojskową P. K. U. Przemysł. — 39851

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę wojskową P. K. U. Rzeszów, Władysław Rybka. 39874

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę inwalidzką Jakób Gołębiewicz, Sokolniki 39894:

ZABŁAKANY WILCZUR do odebrania. Rogatka Janowska, Szostak. 39901

UNIEWAŻNIAM książeczkę Kasy Chorych Mikołaj Stosik, Gródecka nr. 66; 39925:

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Gródek Jagielloński, Jan Branicki. 39947

SKRADZIONY 26. września w południe RATLEREK, żółty, mordeczka czarna, 3 miesięczny; malutki, dać znać o złodziejcu za wynagrodzeniem. Zadwórzanska nr. 58, właścicielka. 39956:

ZNALEZŁEteczki skórzanej, zostawionej dnia 28. b. m. w „ORBISIE“ Lwów pl. Marjański, zawierającej dokumenty, korespondencję Ministerstwa Poselstwa Polskiego, upraszam o zwrot za wynagrodzeniem. Adres: Zimand Spindel — Lwów, Piekarska 3. 39964:

LEON BECHER unieważnia zgubioną książeczkę wojskową PKU. Sambor. 40009: